



„Polonia Restituta” w teatrze

>2



25 mln zł od Sejmiku na inwestycje

>6



Picasso, Banderas, Putin...

>18-19

Nr 45 (2656)
nakład 6 000
5,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
5 listopada 2024

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Numer w sprzedaży do 11.11.2024

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Czekali na to
i mieszkańcy naszego grodu,
i odwiedzający miasto turyści

○ Czytaj - s. 5

Nareszcie w Płocku
przestanie
straszyć...

Ważne dla nas spotkanie parlamentarzystów,
samorządowców i drogowców

W Sejmie o S10

● Czytaj - s. 3



Płocky radni podjęli uchwałę w sprawie
podatków od nieruchomości

Od 1 stycznia będzie drożej

● Czytaj - s. 3

SPORT



Sportowe kluby młodzieżowe
nie stawiają na sukces...
Z Honoratą Hirschfeld
rozmawia Jola Marciniak

>30



Wisła Płock z porażką.
Spadek w tabeli,
7 punktów straty
do lidera 1. ligi

>31

Widowisko patriotyczne „Polonia Restituta” już w sobotę w teatrze

Niezapomniane przeżycia z zespołem Wisła

W sobotę, 9 listopada o godzinie 18.00 w Teatrze Dramatycznym

im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku odbędzie się wyjątkowe widowisko patriotyczne „Polonia Restituta”. Spektakl ten powstał, aby uczcić setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i stanowi poruszającą muzyczno-taneczną opowieść o historii Polski – od trzeciego rozbioru, aż po bohaterską obronę Płocka przed bolszewikami w 1920 roku.

Na scenie wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” z Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki, który wraz z aktorami i wokalistką zapewni spektaklowi wysoki poziom artystyczny i niezapomniane przeżycia. Przez pieśni patriotyczne oraz tańce ludowe publiczność będzie miała okazję przenieść się

w czasy historycznych walk i spotkać postacie takie jak marszałek Józef Piłsudski, żołnierze oraz obrońcy

Płocka, co czyni to widowisko wyjątkową lekcją historii i patriotyzmu.

Wydarzenie będzie również okazją do wsparcia dla małego Julka Ciskiego, który zmagając się z ciężką chorobą, jaką jest wznowa białaczki. Organizatorzy pragną, by ten gest solidarności przyniósł mieszkańcom Płocka i uczestnikom spektaklu wartość nie tylko kulturalną, ale i społeczną, podkreślając znaczenie wzajemnego wsparcia w trudnych chwilach. Warto dodać, że pomoc można w każdej chwili. Podajemy link do zbiórki – www.pomagam.pl/julekciski.

„Polonia Restituta” to więc nie tylko hołd dla przeszłości, ale także piękne połączenie sztuki i troski o drugiego człowieka. Warto wziąć udział w tym niezwykłym wydarzeniu, które w jednym akcie jedno czy historię, sztukę oraz solidarność z potrzebującym dzieckiem.

Bilety w cenie 50 zł są dostępne w kasie Teatru Dramatycznego w Płocku.

BS



Kolejny projekt Budżetu Obywatelskiego Płocka. Platany spod Krakowa...

Zapuszczają korzenie w Płocku

Na al. Piłsudskiego w Płocku zostały w ubiegłym tygodniu posadzone platany. To projekt z Budżetu Obywatelskiego Płocka, wybrany do realizacji w ubiegłym roku.

- *Przedsięwzięcie to jest połączeniem idei Budżetu Obywatelskiego Płocka i zadrzewiania miasta. We wtorek na al. Piłsudskiego zaczęliśmy sadzić szpaler platanów – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.*

Drzewa są sadzone w rejonie biurowca ZUS-u, obok posadzonych przed kilkoma laty – na środkowym pasie zieleni – grusz drobnoowocowych. Jest to łącznie 50 sztuk platanów klonolistnych. Przedsięwzięcie jest klonolistne. Projekt BOP-u, wybranym w ubiegłym roku.

Kupno drzew wraz z dostawą i z całym „wypożyczeniem” (urodzajną ziemią, stelażami do drzew, korą do ściółkowania, workami do podlewania oraz osłonkami zabezpieczającymi odziomki pni drzew przed uszkodzeniami przy koszeniu



Na al. Piłsudskiego zostały posadzone platany klonolistne

trawy), a także ich posadzenie to koszt trochę ponad 76 tys. zł.

Wykonawce nie tylko posadził platany, ale zajął się również ich pielęgnacją i podlewaniem przez najbliższe 3,5 roku. Ze względu na fakt, że ziemia jest sucha, a drzewa mają jeszcze liście, pierwsze podlewanie zaplanowane zostało na ten tydzień. Zabiegi pielęgnacyjne będą kosztować prawie 26,7 tys. zł.

Łącznie za urządzenie alei platanów miasto zapłaci 102,8 tys. zł. - *Obsadzone platany mają na celu zredukować hałas ulicy, a latem – wysoką temperaturę – podkreśla prezydent Andrzej Nowakowski.*

Warto dodać, że platany klonolistne bardzo dobrze znoszą warunki miejskie i „przyjechały” do Płocka z krajowej szkółki spod Krakowa.

(jac)

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Wystawa w Domu Darmstadt

9 listopada o godz. 18:00 w Domu Darmstadt odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa i rysunku Krzysztofa Sosnowskiego – „Pokoje Tajemnic”.

Krzysztof Sosnowski to artysta romantyk, który przemierza życie z pędzlem i ołówkiem w dłoni, w nieustannym poszukiwaniu nieznanego piękna. Na wystawie zaprezentuje rysunki graficzne oraz obrazy akrylowe i olejne. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających do 8 grudnia 2024 r. Wstęp wolny.

Spektakl patriotyczny

9 listopada o godzinie 18:00 na scenie Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku zobaczymy wyjątkowe widowisko patriotyczne pt. „Polonia Restituta”. Spektakl ten został stworzony z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i przedstawia poruszającą historię Polski od czasu trzeciego rozbioru, aż po bohaterską obronę Płocka przed bolszewikami w 1920 roku.

Na scenie wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” z Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki im. Themersonów, a także aktorzy i wokalistka, którzy wprowadzą widzów w atmosferę minionych czasów za pomocą pieśni patriotycznych i tańców ludowych. To wyjątkowa lekcja historii, która łączy patriotyzm z emocjonującym przekazem artystycznym.

Spektakl będzie też okazją do wsparcia małego Julka Ciskiego, który walczy z nawrotem białaczki. Uczestnicy wydarzenia mogą dołożyć swoją cegiełkę solidarności, łącząc piękno sztuki z pomocą potrzebującemu dziecku.

Przyjdźcie, aby wspólnie uczcić pamięć o przeszłości i wesprzeć Julka w jego walce! Bilety w cenie 50 zł dostępne są w kasie Teatru Dramatycznego w Płocku (ul. Nowy Rynek 11).

Narodowe Święto Niepodległości

11 listopada to wyjątkowy dzień dla wszystkich Polaków. By uczcić rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Prezydent Miasta Płocka i Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapraszają na uroczystości patriotyczne, które będą się już o godz. 9.20 i będą trwały przez cały dzień. Szczegółowy plan wydarzeń dostępny jest na stronie Urzędu Miasta Płocka oraz na FB. Bądźmy tego dnia razem i wspólnie uczcijmy niepodległą Polskę.

(kw)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl.

Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl. STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzińska, Ewa i Bogumił Liszewscy. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dt@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

Prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3;

Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: Garmond Press.

Magazyn Kryminalny

Szybki przy amentarzu

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego sierpeckiej komendy zatrzymali kierowcę BMW – 35-letniego mieszkańca gm. Szczutowo, który w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 104 km/h. Na najbliższe 3 miesiące zabrano mu uprawnienia do kierowania. Będzie też musiał zapłacić 1500 zł mandatu, a na jego koncie pojawiło się 13 punktów karnych. Do zdarzenia doszło w czwartek, 31 października, tuż przed godziną 8.00, na ul. Kościuszki w Sierpcu, w rejonie cmentarza komunalnego. Jest tam ograniczenie prędkości do 50 km/h.

Wjechał na skrzyżowanie i...

18-latek zbyt szybko wjechał na skrzyżowanie i uderzył w prawidłowo jadący pojazd. W wyniku zdarzenia nikomu nic się nie stało. 18-latek został jednak ukarany mandatem w wysokości 2000 zł, a na jego konto dopisanych zostało 10 punktów karnych. Kierowca BMW spowodował tę kolizję drogową w Sierpcu na skrzyżowaniu ulic Płockiej i Narutowicza. Jak ustalili policjanci, przyczyną zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu i niedostosowanie prędkości do warunków drogowych oraz małe doświadczenie za kierownicą.

Odpowiedź za 40 tys. papierosów

Płocki policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją w wyniku przeprowadzonych czynności operacyjnych namierzali mężczyznę, który mógł posiadać nielegalne wyroby tytoniowe. Nie mylili się. We wtorek, 29 października 33-letni obywatel Armenii został zatrzymany przez funkcjonariuszy. W jego pojeździe policjanci zabezpieczyli 2 tysiące paczek, tj. 40 tys. sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy. Gdyby towar trafił na polski rynek, Skarb Państwa straciłby ponad 50 tysięcy złotych. Za ten czyn 33-latek wkrótce poniesie odpowiedzialność zgodnie z kodeksem karno-skarbowym.

Naprawili i ukradli

Mieszkaniec Płocka chciał ukraść volvo zaparkowane na jednym z płockich parkingów. Okazało się, że samochód miał uszkodzone dwa koła. 22-latek poprosił o wsparcie znajomych – 43-letnią kobietę oraz 26-letniego mężczyznę. Sprawcy na miejscu zmienili jedno koło, z drugim poszli na pobliską stację, gdzie je naprawili. Po wymianie kół ukradli auto. W wyniku przeprowadzonych czynności operacyjnych płocki kryminalni z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwno Mięni odnaleźli skradziony samochód oraz zatrzymali sprawców. Na posesji dwójki zatrzymanych, czyli w miejscu, gdzie znajdowało się skradzione volvo, funkcjonariusze zabezpieczyli również narkotyki. Do zdarzenia doszło w poniedziałkową noc, 28 października. Zatrzymanym grozi do 10 lat więzienia.

BS

Spotkanie parlamentarzystów,
samorządowców i drogowców

W Sejmie o S10



Zdjęcie poglądowe

W Sejmie odbyło się posiedzenie zespołu parlamentarnego zajmującego się budową trasy szybkiego ruchu S10. Jego przewodniczącą jest poseł z Płocka – Elżbieta Gapińska. Wśród członków zespołu są też wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski oraz poseł Wioletta Kulpa.

Chociaż było to pierwsze w tej kadencji parlamentu spotkanie zespołu, to funkcjonuje on znacznie dłużej. Już w poprzedniej kadencji powołał go do działalności poseł Arkadiusz Iwaniak, który w ubiegłorocznych wyborach nie dostał się do Sejmu.

Trasa S10 ma połączyć Szczecin z Aglomeracją Obwodnicą Warszawy. W województwie kujawsko-pomorskim jej część – od Włocławka do Torunia – ma mieć wspólny korytarz z autostradą A1. Prace związane z budową trasy są na różnym etapie. Powstały już pierwsze obwodnice, trwają przetargi. Odcinek w województwach kujawsko-pomorskim i mazowieckim wciąż jest w fazie planowania.

Od kilkunastu lat płocky samorządowcy zabiegają o to, aby trasa S10 przebiegała relatywnie blisko miasto, nie mówię o przebiegu przez samo miasto. Płock jest jedynym miastem stu tysięcy, które nie ma dostępu do drogi szybkiego ruchu. Jesteśmy miastem rozwijającym się. W Płocku jest położone duże, strategiczne przedsiębiorstwo – mówił podczas spotkania zastępca prezydenta Płocka Artur Zieliński.

Wiceprezydent Płocka zwrócił uwagę na fakt, że wcześniejsze propozycje były dla Płocka nie do zaakceptowania. – To, co jest nam teraz przedstawiane podczas spotkań z bydgoskim oddziałem, już odpowiada na nasze potrzeby. Jeszcze kilkanaście lat temu mówiliśmy, że trasa S10 będzie przebiegała 40 kilometrów od miasta. Dziś są przedstawiane trzy warianty. Jesteśmy już po konsultacjach, które odbywały się zarówno w Płocku, jak i w największych ośrodkach wokół miasta. Nie podejmujemy żadnych działań w oderwaniu od sąsiednich samorządów. Dziś już rozmawiamy z GDDKiA o połączeniu trasy S10 z miastem poprzez drogę krajową

nr 60 – dodał wiceprezydent Artur Zieliński.

Artur Zieliński zwrócił się do przedstawicieli GDDKiA o jak najszybsze, w miarę możliwości, przedstawienie wybranego wariantu przebiegu trasy S10. Ma to związek z przygotowaniami miasta do wybudowania wiaduktu nad rondem Wojska Polskiego i wyprowadzenia w dalszej kolejności połączenia w kierunku drogi szybkiego ruchu. Za ostatni fragment tego połączenia odpowiadałaby GDDKiA. W finale pozwoliłoby to na wytyczenie nowego przebiegu drogi krajowej nr 60, która w tej chwili przebiega przez centrum miasta.

Obecny na spotkaniu przewodniczący Rady Miasta Płocka Artur Jaroszewski zwrócił uwagę, że Płock jest prawdopodobnie jedynym miastem stu tysięcy w Polsce, które nie posiada obwodnicy będącej częścią drogi krajowej, chociaż przez nasze miasto przebiegają dwie drogi krajowe. – W Płocku funkcjonuje ORLEN i największe skupisko zakładów dużego ryzyka – powiedział Artur Jaroszewski.

Przewodniczący Rady Miasta pytał też, kiedy poznamy wariant inwestorski przebiegu trasy S10 w pobliżu Płocka. Przewodniczącą zespołu parlamentarnego poseł Elżbieta Gapińska przypominała, że Płocka Rada Miasta regularnie dyskutuje o trasie S10, a na spotkaniu te zapraszani są parlamentarzyści.

Przedstawicielka GDDKiA zapewniła, że obecnie trwa analiza uwag wniesionych do planowanych przebiegów „płockiego” odcinka S10. Jeszcze do końca tego roku ma odbyć się druga tura spotkań konsultacyjnych z samorządami i mieszkańcami. To działania podejmowane w ramach przygotowania studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego – umowa na jego przygotowanie została podpisana w sierpniu 2022 roku. Natomiast przetarg na zaprojektowanie i budowę tego odcinka ma zostać ogłoszony w 2028 roku, zanim to jednak nastąpi niezbędne będzie uzyskanie decyzji środowiskowej. Natomiast w trzecim kwartale przyszłego roku powinniśmy poznać rekomendowany wariant przebiegu trasy S10. Sama realizacja projektu i potem budowa powinna potrwać do 2031 lub 2032 roku.

(jac)

Płocky radni podjęli uchwałę w sprawie podatków od nieruchomości

Od 1 stycznia będzie drożej

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Płocka radni przyjęli stawki podatków od gruntów i budynków, które będą obowiązywać w przyszłym roku. Co ważne, nie wszystkie stawki podatków zostały ustalone w maksymalnej – dopuszczonej przez Ministerstwo Finansów – wysokości. Niższe od maksymalnych są na przykład te za budynki mieszkalne. Przedętny wzrost stawek podatków od nieruchomości wynosi 2,70 proc. w porównaniu do tego roku.

Stawki podatku od gruntów: 1,38 zł za mkw. powierzchni od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków; 6,84 zł za 1 ha

powierzchni od gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami płynącymi jezior i zbiorników sztucznych; 0,49 zł od 1 mkw. powierzchni od pozostałych gruntów, w tym zajętych na działalność pożytku publicznego; 4,51 zł od 1 mkw. powierzchni dla gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z 9 października 2015 roku o rewitalizacji położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkalną, usługową albo pod zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu upłynęły cztery lata i w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego.

Podatek od budynków lub ich części wyniesie: mieszkalnych – 0,90 zł od 1

mkw. powierzchni użytkowej; związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 33,75 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 15,92 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – 6,84 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; od pozostałych budynków: o powierzchni nieprzekraczającej 12 mkw., w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 6,07 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej; o powierzchni powyżej 12 mkw., w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 10,87 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej. Podatek od budowli wyniesie 2 proc. ich wartości.

Uchwała podlega opublikowaniu w dzienniku urzędowym województwa mazowieckiego. Będzie obowiązywać od 1 stycznia 2025 roku. (jac)

To tu ma powstać grzebowisko zwierzęcych zwłok

Bielska-Bartoszewskiego

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta płocky radni zdecydowali o sporządzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bielska – Bartoszewskiego”. To ważna uchwała, na którą część płocczan czekała od lat.

Chodzi o teren położony w sąsiedztwie ulic Bielskiej i Bartoszewskiego oraz wężła Bielska. Od strony północnej graniczy z cmentarzem komunalnym. To w sumie około 6,43 ha terenu, czyli dwie działki o numerach 6 i 7/5. Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, zgodnie z obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego naszego mia-

sta jest to obszar przeznaczony na cmentarze oraz dominujące funkcje produkcyjno-usługowe.

To tu ma powstać miejskie grzebowisko zwierzęcych zwłok. Na stworzenie takiego miejsca wielokrotnie zwracali uwagę mieszkańcy. Konieczne było jednak dostosowanie przepisów planowania przestrzennego, żeby wyjść na przeciw oczekiwaniom płocczan.

Ponieważ te tereny są własnością płockiego samorządu, nie będzie potrzeby wykupywania gruntów czy wypłaty odszkodowań, czyli dodatkowych kosztów. Nieruchomości są położone z dala od obszarów mieszkalnych, dzięki czemu realizacja inwestycji nie spowoduje uciążliwości dla mieszkańców.

Propagatorką stworzenia miejsca do godnego pochówku zwierząt jest między innymi radna i jednocześnie szefo-

wa Schroniska dla Zwierząt w Płocku Marta Krasuska. – Od kilku lat zabiegam o to, aby w Płocku powstało grzebowisko dla zwierząt. Powstanie ono w pobliżu cmentarza komunalnego, w miejscu, w którym jest mnóstwo pięknej zieleni. Grzebowiska, cmentarze dla zwierząt z powodzeniem funkcjonują już w wielu polskich miastach. Można je znaleźć w Gdańsku, Słupsku, Gorzowie Wielkopolskim, Bydgoszczy, Bytomiu, Toruniu, Pile czy w Rybniku. Już niedługo – wierzę, że może nawet w przyszłym roku – takie miejsce będzie funkcjonować również w Płocku. Ogromne podziękowania dla wszystkich, którzy uznali tę inwestycję jako społecznie istotną i pomagają mi w osiągnięciu celu. Zawsze podkreślam, że Płock to wyjątkowy samorząd w kwestii podejścia do spraw związanych z opieką nad zwierzętami, a co za tym idzie – odpowiadający na potrzeby tych mieszkańców, dla których zwierzęta są ważne – komentuje w mediach społecznościowych Marta Krasuska.

(jac)

25. jubileuszowa kwesta „Ratujmy Płockie Powązki”

Odnowią groby harcerki i nauczycielki

Okolo 90 kwestarzy wzięło udział w tegorocznej zbiórce „Ratujmy Płockie Powązki”. 1 i 2 listopada można było ich spotkać na czterech nekropoliach. Dzięki

hojności płocczan i gości udało się zebrać 49 tys. 409 zł i 11 groszy.

Pieniądze trafiały do sztabu organizatora akcji – Stowarzyszenia Starówka Płocka – który jak zwy-



Kwesta 2024. Wśród kwestujących dyrektorka KP Joanna Banasiak i posłanka Elżbieta Gapińska

kle mieścił się w Centrum Edukacji Grupa ORLEN. Tam odbywało się oficjalne otwieranie zapłombowanych puszek pod okiem pań ze stowarzyszenia, Anny Skorus i Ireny Gago. Do 11 listopada potrwa zbiórka w Szkole Podstawowej nr 22.

W kwescie wzięli udział m.in.: posłanki Wioletta Kulpa i Elżbieta Gapińska, zastępca prezydenta miasta ds. komunalnych Piotr Dyskiewicz, przewodniczący Rady Miasta Artur Jaroszewski, dyrektor Delegatury UM w Płocku Tomasz Kominiek, dyrektorka Książnicy Płockiej Joanna Banasiak, harcistrz Andrzej Markowski, dziennikarze, samorządowcy, społecznicy, uczniowie płockich szkół. Zebrane pieniądze pozwolą na renowację grobów harcerki Geni Majdeckiej, patronki stancji ZHP przy ulicy Krótkiej oraz zasłużonej nauczycielki Marii Gutkowskiej.

– Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli naszą akcję i tym, którzy kwestowali. W tym roku ze względu na charakter zbiórki było wielu harcerzy – mówi prezes Stowarzyszenia Starówka Płocka – Jerzy Skarżyński.

Akcja „Ratujmy Płockie Powązki” została zorganizowana po raz 25. Zwieńczeniem jubileuszowej edycji będzie koncert w siedzibie HZPiT „Dzieci Płocka”, zaplanowany na 6 grudnia. Założyciel zespołu, druh Wacław Milke był jednym z pierwszych kwestujących.

(lesz)

ORLEN przekazał 2,5 mln zł

Na Centrum Zdrowia Dziecka

ORLEN i Fundacja ORLEN przekazały Instytutowi „Pomnik - Centrum Zdrowia Dziecka” darowiznę w wysokości ponad 2,5 mln zł. Wsparcie umożliwiło m.in. przeprowadzenie remontu izolatki, pokoju dla mamy z dzieckiem w izbie przyjęć oraz rozpoczęcie remontu lądowiska dla helikopterów ratunkowych. Wkrótce rozpocznie się także modernizacja oddziału kardiologii. Fundacja ORLEN od ponad 20 lat wspiera szereg inicjatyw, realizując misję społecznej odpowiedzialności.

Działania Fundacji ORLEN mają charakter systemowych programów grantowych, ale również projektów indywidualnych. Jednym z takich projektów jest wieloletnia współpraca z Instytutem „Pomnik - Centrum Zdrowia Dziecka”. ORLEN i Fundacja ORLEN do tej pory przekazały Centrum Zdrowia Dziecka m.in. onkobus, karetkę, specjalistyczne samochody sanitarne.

- Centrum Zdrowia Dziecka to miejsce, w którym specjalistyczną pomoc medyczną znajdują mali pacjenci z całego kraju. Od lat wspieramy tę placówkę. Zależy nam na tym, żeby dzieci miały tu jak najlepsze warunki oraz dostęp do nowoczesnego sprzętu – mówi Iwona Ryniewicz, prezeska Fundacji ORLEN.

ORLEN i Fundacja ORLEN przekazały w tym roku Centrum Zdrowia Dziecka darowiznę w łącznej wysokości 2,5 mln zł. Środki te placówka przeznaczyła na niezbędne remonty, zakup paliwa do karetek czy specjalistyczny sprzęt (defibrylatory, rejestratory holtera, bieżnię kardiologiczną do prób wysiłkowych). Niebawem rozpocznie się remont oddziału kardiologii.

- Dzięki wsparciu ORLEN i Fundacji ORLEN mogliśmy także wykonać prace związane z modernizacją lądowiska dla helikopterów. Zerwaliśmy łuszczącą się powłokę płyty lądowiska, naprawiliśmy spekanie, wymieniliśmy oświetlenie, a także położyliśmy nową nawierzchnię i pomalowaliśmy płytę. Te prace były absolutnie niezbędne

dla prawidłowego funkcjonowania naszego szpitala. Dzięki modernizacji nasze lądowisko będzie dostosowane do aktualnych standardów i obowiązujących przepisów – mówi dr n. med. Marek Migdał, dyrektor Instytutu „Pomnik - Centrum Zdrowia Dziecka”. - W ostatnich dwóch latach otrzymaliśmy od ORLEN i Fundacji ORLEN 4,8 mln zł. Dzięki temu udało się zmodernizować izbę przyjęć oraz poprawić komfort dzieci i rodziców tam przebywających. Jesteśmy wdzięczni ORLENOWI i Fundacji ORLEN za wieloletnią pomoc dla naszego Instytutu. Dzięki temu wsparciu mogliśmy zrealizować ważne projekty, które poprawiają komfort i bezpieczeństwo naszych pacjentów – dodaje dyrektor Instytutu „Pomnik - Centrum Zdrowia Dziecka”.

W 2023 roku Fundacja ORLEN przekazała placówce wsparcie w wysokości 2,3 mln zł na zakup nowoczesnego onkobusa, którym mali pacjenci są dowożeni na radioterapię, oraz trzech samochodów sanitarnych przystosowanych do transportu preparatów żywieniowych. Korzysta z nich ponad pół tysiąca dzieci z całej Polski. Dzięki przekazanym w ubiegłym roku środkom Centrum Zdrowia Dziecka zmodernizowało także wjazd dla karetek i dwa gabinety zabiegowe w izbie przyjęć.

Centrum Zdrowia Dziecka może liczyć także na pomoc wolontariuszy Fundacji ORLEN. Po raz kolejny w ramach Programu Wolontariatu Pracowniczego Grupy ORLEN niemal 50 osób prowadzi prace porządkowe na przyszpitalnych placach zabaw. Oprac. BS

Warsztaty, wykład, wystawa pokonkursowa

Płocka Galeria Sztuki w listopadzie



Nostalgiczny listopad z zapowiadanyimi niskimi temperaturami w drugiej połowie może nie nastrajać do opuszczania ciepłego domu, ale do twórczych działań jak najbardziej. Płocka Galeria Sztuki zaprasza w swoje progi dzieci, młodzież i dorosłych. Będą warsztaty plastyczne, wykład o Bauhausie i nowa wystawa uczestników III Międzynarodowego Biennale „Pamiętajcie o ogrodach. Przecież stamtąd przyszłście...”.

7 listopada o godz. 15.30 PGS zorganizuje warsztaty z cyklu „WYPISZ! WYMALUJ”. Uczestnicy dowiedzą się, czym różni się szyld od reklamy, a także za pomocą szablonów i techniki

witrażu wykonają projekty szyldów do określonych haseł. Warsztaty poprowadzi Karolina Borszewska. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy (tel. 24 366 43 23 lub pod adresem e-mail karolina.borszewska@plockagaleria.pl).

13 listopada o 11.30 – wykład „Bauhaus – rzemiosło dla przemysłu”. - W ramach listopadowego wykładu przyjrzymy się Bauhausowi z perspektywy XXI wieku, jako tendencji opisującej kierunek architektoniczny, który swoje początki czerpał z niemieckiego modernizmu – informuje galeria. Wykład poprowadzi Karolina Borszewska. Wejście na wydarzenie w cenie biletu wstępu.

15 listopada w godz. 16.00-17.30 odbędą się warsztaty plastyczne „W naturze ukryte”. To ostatnie w tym

roku spotkanie z cyklu warsztatów „Sztuka z natury”. Tym razem inspiracją będzie twórczość polskiego malarza, grafika i pedagoga Jonasza Sterna (1904-1988), który budował własne światy, złożone z nieokreślonych kształtów kojarzących się ze światem organicznym. Uczestnicy zajęć stworzą swoje reliefy, kolaże, asamblaże, wykorzystując skrawki tkanin czy różnego rodzaju drobne przedmioty codziennego użytku. Zajęcia poprowadzą Grażyna Rybicka i Laura Dyczko. Projekt dofinansowany ze środków Gminy-Miasto Płock. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy (tel. 24 366 43 23 lub karolina.borszewska@plockagaleria.pl).

29 listopada o godz. 12.00 rozpocznie się wernisaż wystawy pokonkursowej III Międzynarodowego Biennale „Pamiętajcie o ogrodach. Przecież stamtąd przyszłście...”. Złożą się na nią prace nadesłane z całej Europy na III Międzynarodowe Biennale „Pamiętajcie o ogrodach. Przecież stamtąd przyszłście...”. Organizatorem konkursu było I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Drapiewskiego w Płocku we współpracy z Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie oraz Płocką Galerią Sztuki. Honorowy patronat nad Biennale objęli: Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej Hanna Wróblewska, Polski Komitet do spraw UNESCO, Wojewoda Mazowiecki Mariusz Frankowski, Starosta Powiatu Płockiego Sylwester Ziemiakiewicz oraz ambasadorzy Czech, Węgier i Słowacji. (L)

W „Przedwiośniu” pod patronatem „Tygodnika Płockiego”

W Intencji Pokoju

W środę, 6 listopada w NK Przedwiośnie zaprezentowany zostanie film pt. „W Intencji Pokoju” w reżyserii Jerzego Szkamruka. Film porusza kilka ważnych aspektów, zarówno życia społecznego, jak i duchowego. Widzowie mogą poznać prawdziwe oblicze społeczności ludzi wierzących nie tylko w Polsce, ale również na Ukrainie czy w Korei Południowej. Początek seansu godz. 18.30.

Słowa Zmartwychwstałego Jezusa: „pokój wam daję” są głównym motywem filmu. - Starajmy się wyjaśnić widzowi, jakie znaczenie mają dla nas i jak je rozumieć. Ks. Jarosław Kamiński jest przewodnikiem podczas naszej podróży do Częstochowy, Medziogorie oraz Korei Płd. O pracy misyjnej na objętej wojną Ukrainie opowiada również ks. Wal-

demar Pawelec. Wszystkie historie i świadectwa opowiedziane w filmie są przepełnione wiarą i nadzieją oraz miłością do Boga – mówi Jerzy Szkamruk.

Jak dodaje, do tej pory zauważył, że ludzie w kinie żywo reagują na film, śpiewają pieśni i wyrażają emocje. Młodzi ludzie deklarujący się jako osoby niewierzące, po obejrzeniu filmu oznajmili, że od tej pory inaczej będą postrzegać wierzących, ponieważ nabrali do nich szacunku. Film niesie ze sobą wiele pozytywnych treści, choć nie należy do filmów lekkich i łatwych w odbiorze. Prowadzi do budowania zgody międzypokoleniowej i społecznej.

- Za film zostaliśmy nagrodzeni na wielu światowych festiwalach filmowych, m.in. za najlepszy film dokumentalny – zaznacza twórca obrazu i zaprasza na seans w Płocku. Za produkcję filmu odpowiada również Fundacja 12 Gwiazd.

BS



pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **siniat**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA

Na ten moment czekali i mieszkańcy prastarej stolicy Mazowsza, i odwiedzający miasto turyści

Nareszcie przestanie w Płocku straszyć...

Chyba wszyscy płocczanie znają kamienicę przy Starym Rynku 22. To budynek naprzeciwko miejskiego ratusza, który od lat straszy swoim wyglądem. Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Płocka radni podjęli uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości. W zamian za nieruchomość przy Starym Rynku, miasto przekaze prywatnemu właścicielowi działkę rolną o powierzchni 1,7 ha przy ulicy Szpitalnej.

Od lat płocczanie zastanawiali się, jakie będą dalsze losy jednego z największych obiektów przy głównym placu płockiej starówki. Nawet zaczęły się prace, jednak budynek nadal jest w stanie surowym otwartym i wymaga dalszych prac budowlanych i konserwatorskich, aby mógł być dalej wykorzystywany. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków na mocy zarządzenia Prezydenta Płocka z 2013 roku. Teraz zapadła pierwsza konkretna decyzja, która może doprowadzić do jego wyremontowania.

Z uzasadnienia uchwały dowiadujemy się, że wartość działki przy ulicy Szpitalnej została oszacowana na 2 189 000 złotych. Natomiast wartość nieruchomości przy Starym Rynku 22 została przyjęta na poziomie 2 600 000. To wynik negocjacji pomiędzy przedstawicielami samorządu i właścicielem nieruchomości – zgodnie z operatem szacunkowym jej wartość to ponad 3 miliony złotych. Do przekazanej nieruchomości przy ulicy Szpitalnej miasto będzie jeszcze musiało dopłacić ponad 400 tysięcy złotych.

Nie wszystkim radnym spodobał się pomysł tej zamiany. Radni opozycyjnego PiS-u już na komisjach poprzedzających ubiegłotygodniową sesję dopytywali o szczegóły – między in-



J. Danieluk

Kamienica przy Starym Rynku 22

nymi o to, czy nie byłoby lepiej, gdyby miasto najpierw odroldniło działkę przy ulicy Szpitalnej, a dopiero wtedy dokonało zamiany.

Podczas sesji radny Mirosław Milewski przypomniał, że kamienicę przy Starym Rynku 22 nie udało się sprzedać przez ponad 20 lat. – Teraz nagle z pomocną dłonią przychodzi miasto. Nie znamy jednak kulisów tej oferty, negocjacji i osób, które za tym stały. Wiesz gminna niesie, że było co najmniej kilka takich osób, także na tej sali. Wystarczy się zapoznać z artykułami i przepisami, żeby wiedzieć, że odroldnione działki zyskują znacznie na wartości. Nie ma uzasadnienia tłumaczenie, że po odroldnieniu wartość działki będzie taka sama – powiedział radny Mirosław Milewski.

Podał on przykład z czasów, kiedy był prezydentem miasta. Doszło wówczas do zamiany nieruchomości pomiędzy miastem i firmą PERN. Gmina przejęła na potrzeby urzędu miasta biurowiec przy ulicy Kazimierza Wielkiego, natomiast firma otrzymała z zasobu gminnego działkę przy ulicy Wyszogrodzkiej, na której stoi dziś jej biurowiec. – Wyceny nieruchomości zostały przygotowane rzetelnie. Ale wtedy ktoś zlecił dokonanie jeszcze jednej wyceny

i firma wyceniająca wykazała znaczne rozbieżności. Przez dwa lata musiałem udowadniać swoją niewinność przed sądem. Ostatecznie sąd wyśmiał prokuratora, który mnie oskarżał, a ten nie zdecydował się nawet złożyć odwołania do drugiej instancji – dodał Mirosław Milewski.

Radny wspominał również, że na razie nie wiadomo, jakie będą koszty renowacji zabytkowego budynku przy Starym Rynku 22. Jego zdaniem, jeśli powstaną w nim mieszkania, to ich koszt może przekroczyć 15 tysięcy złotych za metr kwadratowy. W związku z tym proponował, żeby nie przyjmować uchwały, przynajmniej do czasu, kiedy działka przy ulicy Szpitalnej nie zostanie przez gminę odroldniona. Oczekuje również, że miasto określi koszty adaptacji obiektu przy Starym Rynku 22. – Wówczas możemy wrócić do tej sprawy – zakończył swoje wystąpienie.

Na sesji, podobnie jak na poprzedzających ją komisjach, wypowiadał się zastępca prezydenta Płocka Artur Zieliński. Tłumaczył, że przy Starym Rynku 22 mogą powstać „Mieszkania na start” dla młodych płocczan. Ich realizacją miałaby zająć się jedna z miejskich spółek. Kilka z nich ma doświad-

czenie w realizacji takich inwestycji, skutecznie przy tym pozyskując środki zewnętrzne z Banku Gospodarstwa Krajowego. Wiceprezydent Zieliński zwrócił uwagę, że nie tylko sama kamienica przy Starym Rynku ma potencjał. Do nieruchomości należy także podwórko, które również może być zagospodarowane. – Jest szansa, żeby kamienica, która szpeci Stare Miasto, zmieniła swoje oblicze. Już kilka lat temu jedna, dwie spółki gminne prowadziły rozmowy z właścicielami, ale ci stwierdzili, że nie chcą sprzedać tej nieruchomości, tylko chcą się zamienić. Ostatecznie właściciele nieruchomości przy Starym Rynku zgłosili się do mnie. Wielokrotnie inicjowałem spotkania, które odbywały się w obecności pracowników obszaru nieruchomości. Rozmowy trwały od początku 2022 roku. Dziś doprowadziliśmy do sytuacji, że właściciele zgodzili się na zamianę – tłumaczył podczas sesji wiceprezydent Artur Zieliński.

Zwrócił on uwagę, że wycena nieruchomości odbywała się zgodnie z zasadami. – Właściciele nieruchomości dokonują wyboru rzeczoznawców, którzy na bazie transakcji dokonywanych na danym obszarze

i w danym okresie szacują wartość nieruchomości – dodał Artur Zieliński. – Dziś jeszcze nie znamy kosztów remontu kamienicy przy Starym Rynku. Najpierw musi powstać projekt, który będzie zawierał zakres rzeczowy i finansowy inwestycji.

Wiceprezydent tłumaczył również, że wniosek o odroldnienie działki rolnej można złożyć wówczas, gdy ma się pozwolenie na budowę. Co do nieruchomości przy ulicy Szpitalnej, to nowy właściciel, jeśli będzie miał taki zamiar, będzie mógł przeprowadzić proces odroldnienia. Tym bardziej, że w tamtym rejonie są przewidziane funkcje mieszkalne.

Artur Zieliński zwrócił również uwagę na fakt, że prywatni właściciele nieruchomości w strefie rewitalizacyjnej nie zawsze mogą sobie pozwolić finansowo na ich remonty. Wprawdzie miasto ma specjalny program adresowany do osób fizycznych i instytucji, ale muszą one mieć także wkład własny, a to nie zawsze jest możliwe.

Ostatecznie uchwała w sprawie zamiany nieruchomości została przyjęta przy 17 głosach za, jednym przeciw i sześciu wstrzymujących się.

(jac)

W Płocku rodzice złożyli już setki wniosków

Już za chwilę pierwsze wypłaty

Ogromnym zainteresowaniem cieszy się program „Aktywny Rodzic”. Jak podaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na Mazowszu wpłynęło już ponad 50,4 tys. wniosków, w Płocku – 943.

„Aktywnie w żłobku”

Świadczenie „Aktywnie w żłobku” zastępuje obecnie funkcjonujące dofinansowanie żłobkowe. Kierowane jest do rodziców dzieci uczęszczających do instytucji opieki nad dziećmi do lat 3, tj. żłobka, klubu dziecięcego albo dziennego opiekuna i przysługuje w wysokości do 1500 zł miesięcznie na dziecko lub do 1900 zł miesięcznie na dziecko niepełnosprawne, jednak nie więcej niż wysokość opłaty, jaką rodzic ponosi za pobyt dziecka w instytucji opieki. Ustawa wprowadza także górną granicę wysokości opłat żłobkowych, której przekroczenie wykluczy daną instytucję opieki lub dziennego opiekuna z procesu przyznawania świadczenia „Aktywnie w żłobku”. W pierwszym okresie obowiązywania ustawy powyższy próg został określony kwotowo i wynosi 2200 zł miesięcznie.

„Aktywnie w domu”

Świadczenie „Aktywnie w domu” zastępuje rodzinny kapitał opiekuńczy. Przysługuje na każde dziecko w rodzinie w wieku od 12. do 35. miesiąca życia dziecka i jest wypłacane w wysokości 500 zł miesięcznie przez 24 miesiące (nie będzie możliwości pobierania świadczenia w wysokości 1000 zł przez 12 miesięcy, jak ma to miejsce w przypadku rodzinnego kapitału opiekuńczego). Jest to wsparcie kierowane do rodziców, którzy nie będą uprawnieni lub z własnej woli nie zdecydują się na skorzystanie z świadczenia „Aktywni rodzice w pracy” lub „Aktywnie w żłobku”, gdyż w szczególności pozostaną nieaktywni zawodowo lub ich dziecko nie uczęszcza do instytucji opieki.

W danym miesiącu na dziecko będzie można pobierać tylko jeden rodzaj świadczenia z programu „Aktywny rodzic”. Będzie można jednak zastąpić jeden rodzaj wsparcia drugim, na przykład wtedy, gdy zmieni się sytuacja zawodowa wnioskodawcy. Wypłaty świadczeń mają być realizowane na przełomie listopada i grudnia. **rad**

W całym kraju od 1 października rodzice złożyli ponad 320,8 tys. wniosków o świadczenia z programu „Aktywny Rodzic”, co objęło ponad 326,5 tys. dzieci.

Program obejmuje trzy świadczenia dla rodziców dzieci w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. – Wnioski można składać do ZUS wyłączone przez internet. Rodzice dzieci w wieku od roku do trzech lat życia mogą złożyć wniosek na jedno z trzech świadczeń z programu „Aktywny Rodzic”: „Aktywni rodzice w pracy”, „Aktywnie w żłobku” i „Aktywnie w domu” – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Mieszkańcy województwa mazowieckiego złożyli ponad 50,4 tys. wniosków na ponad 51,3 tys. dzieci. – Do tej pory do płockiego oddziału ZUS wpłynęło 943 wnioski na 961 dzieci. Najpopularniejszym świadczeniem w Płocku jest świadczenie „Aktywnie w żłobku”, o które zawnioskowało 514 osób, następnie świadczenie „Aktywnie w domu” – 241 wniosków oraz świadczenie „Aktywni rodzice w pracy” – 188 wniosków – dodaje rzecznik.

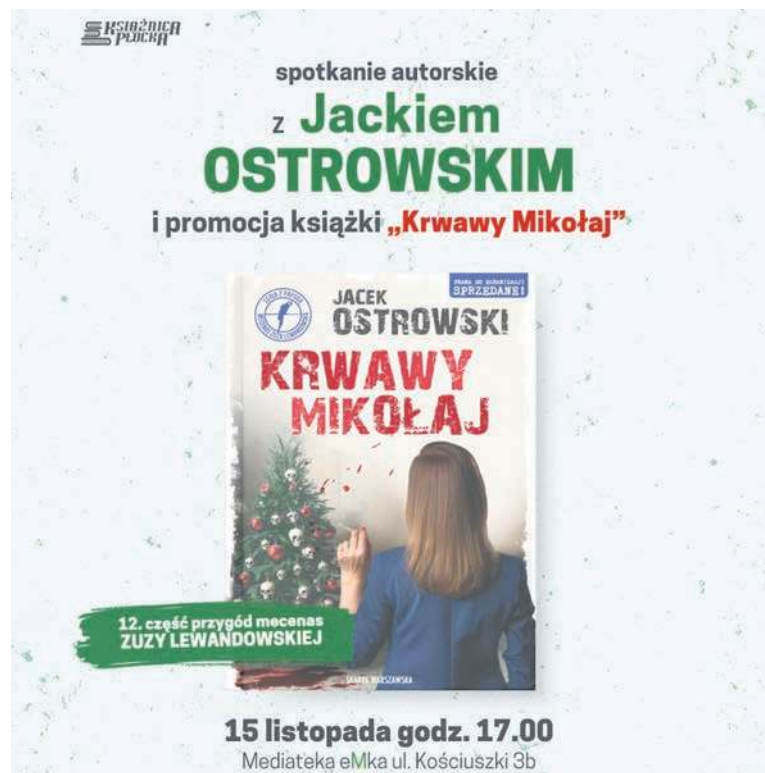
„Aktywni rodzice w pracy”

Świadczenie „Aktywni rodzice w pracy” kierowane jest do aktywnych zawodowo rodziców dziecka w wieku od 12. do 35. miesiąca życia. Ustawa definiuje aktywność zawodową, której poziom/rodzaj uprawnia do otrzymania ww. świadczenia. Świadczenie przysługuje w wysokości 1500 zł miesięcznie. W przypadku dzieci z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności przysługuje w podwyższonej wysokości – 1900 zł miesięcznie.

Nowa książka Jacka Ostrowskiego

W Mediatece

15 listopada w Mediatece odbędzie się promocja kolejnej książki Jacka Ostrowskiego z „Serii z papugą”. Dwunasta, świąteczna część przygód mecenas Zuzy Lewandowskiej nosi tytuł „Krwawy Mikołaj”.



Jacek Ostrowski (rocznik '57) jest płocczaninem, absolwentem Małachowianki. Chciał być archeologiem, ale rozpoczął studia prawnicze. Ukończył informatykę. Pisał od zawsze, głównie opowiadania. W 2017 roku wydał opartą na faktach książkę o porwaniu i zabójstwie znanej w Płocku pediatry, doktor Stefani Kamińskiej. Największą popularność zdobyła inna z jego bohaterek, mecenas Zuza Lewandowska. Pierwsza powieść o jej perypetiach – „Paragraf 148” – ukazała się w 2018 roku. Dziś jest ich już jedenaście. O najnowszej Jacek Ostrowski opowie podczas najbliższego spotkania z czytelnikami w Mediatece.

„Zuza Lewandowska – twarda pani mecenas z Płocka otrzymuje niespodziewany spadek. Stanie się właścicielką wielkiej fortuny, ale pod jednym warunkiem – musi dożyć do Nowego Roku, a to, jak się okazuje, nie jest takie proste, bowiem na jej życie dybie seryjny zabójca, podpisujący się «Krwawy Mikołaj». Czemu akurat taki przydomek? Otóż morderca swoim ofiarom wycina różne organy, które następnie wiesza na choince... Rozpoczyna się śmiertelna rozgrywka między Krwawym Mikołajem a Zuzą Lewandowską. Równolegle do tej sprawy Zuza poszukuje ważnych dokumentów z czasów drugiej wojny światowej dotyczących Zbrodni Katyńskiej. Wisienką na torcie okazuje się być świeżo wydana autobiografia Zuzy, która wywołuje w Płocku prawdziwe trzęsienie ziemi” – czytamy na stronie wydawnictwa Skarpa Warszawska.

Promocja książki połączona będzie z niespodziankami i konkursami. Spotkanie z autorem rozpocznie się o godz. 17.00. (L)

Ponad 25 mln zł od Sejmiku województwa

Na inwestycje w regionie płockim



Beneficjenci programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”

Remont i budowa dróg, termomodernizacja budynku urzędu, rewitalizacja zabytkowych obiektów czy budowa strażnicy – to tylko część inwestycji w regionie płockim, które otrzymały 25,6 mln zł z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”. Umowy z beneficjentami podpisał już marszałek Adam Struzik. Środki trafią do powiatu plockiego, Sierpca oraz gmin: Słupno, Gąbin, Bielsk, Radzanowo, Sanniki oraz Mochowo.

„Mazowsze dla równomiernego rozwoju” to jeden z najważniejszych i cieszących się największym zainteresowaniem programów wsparcia realizowanych przez samorząd województwa. Gminy i powiaty mogą ubiegać się o dofinansowanie zadań kluczowych dla zrównoważonego rozwoju całego regionu.

– Wspieramy mazowieckie gminy i powiaty, dofinansowując ważne

i długo wyczekiwane przez mieszkańców inwestycje. Jak pokazują nabory, jedne z największych potrzeb samorządów lokalnych dotyczą infrastruktury drogowej, m.in. budowy lub remontu dróg i chodników. Dzięki naszemu wsparciu takie inwestycje będą realizowane w regionie plockim – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Budowa i remont infrastruktury drogowej

Dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego region plocki czekają ważne inwestycje drogowe. Sanniki zmodernizują łącznie 12 km dróg w miejscowościach: Brzezia, Brzeziny, Czyżew, Krubin, Lubików, Osmolin – ul. Luszyńska, Sanniki – ul. Lotników, Stary Barcik i Wólka Niska. Natomiast gmina Słupno przebuduje drogę na odcinku Płock–Rydzyno. Prace obejmą przebudowę fragmentu o długości ok. 1 km wraz ze zjazdami do posesji i trzema zatokami autobusowymi. Zostanie wybudowana ścieżka rowerowa na odcinku 0,9

km, powstanie kanalizacja deszczowa, a sieć wodociągowa będzie przebudowana. Oba samorządy otrzymały po 4 mln zł.

Powiat plocki przebuduje prawie 4,5-kilometrowy odcinek drogi powiatowej nr 2901W na odcinku Rogozino–Imielnica. Droga przebiega przez gminy Słupno i Radzanowo i pełni ważną funkcję tzw. wschodniej obwodnicy Płocka. To bardzo wyczekiwana przez samorządowców, ale przede wszystkim mieszkańców inwestycja. Droga jest niezwykle ważnym szlakiem komunikacyjnym łączącym powiat plocki z Płockiem, a obecny stan infrastruktury drogowej nie spełnia wymogów i nie zaspokaja bieżącego zapotrzebowania. – To jest droga, o której remont zabiegaliśmy od lat. Staraliśmy się o dofinansowanie tej inwestycji m.in. z programów rządowych, jednak nigdy nie otrzymaliśmy pozytywnej odpowiedzi. Dzisiaj z pomocą i wsparciem dla mieszkańców przyszedł samorząd województwa mazowieckiego. Pozyskaliśmy 4 miliony złotych, do tego dokładamy swój wkład. Dzięki tym środkom zmodernizujemy blisko 5 kilometrów drogi, która wpłynie się w niezwykle ważny układ komunikacyjny. Bardzo serdecznie dziękuję w imieniu naszego samorządu, ale również osobiście – powiedział starosta plocki Sylwester Ziemiakiewicz.

Realizacja tej inwestycji ma strategiczne znaczenie w kontekście gospodarczym – zarówno dla powiatu plockiego, jak i miasta Płocka. Przede wszystkim zostanie poprawiona wewnętrzna integracja dróg powiatowych i komunikacja z drogami wojewódzkimi i krajowymi. Niestety, skala planowanych robót przekracza możliwości inwestycyjne budżetu Powiatu Plockiego. Otrzymane dofinansowanie i realizacja tego zadania mają zatem znaczenie kluczowe – pod

względem gospodarczym, środowiskowym, jak również, co bardzo istotne, społecznym.

Gmina Bielsk wybuduje drogi w Zagotach o łącznej długości ok. 2,5 km oraz przebuduje drogę gminną w Niszczycach o długości 1,8 km. Z kolei gmina Gąbin wykona kompleksową przebudowę kluczowej infrastruktury drogowej w mieście i na terenie gminy. Samorządy otrzymały z budżetu województwa mazowieckiego po 4 mln zł wsparcia.

Termomodernizacja budynków gminnych

Dzięki wsparciu z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju” w wysokości 1 mln zł gmina Radzanowo wykona termomodernizację budynku Urzędu Gminy w Radzanowie. Z kolei gmina Mochowo przeprowadzi termomodernizację budynku przy ul. Jana Pawła II 32 w Ligowie. Jest to budynek użyteczności publicznej, w którym mieszczą się filia Gminnej Biblioteki Publicznej, ośrodek zdrowia i gabinet stomatologiczny.

Prace obejmą m.in. docieplenie i pokrycie dachu, docieplenie ścian, wykonanie stolarki okiennej czy zagospodarowanie terenów zielonych przed budynkiem. Na realizację inwestycji samorząd Mazowsza przekazał 700 tys. zł.

Remont zabytkowych obiektów i budowa strażnicy w Sierpcu

Sejmik Mazowsza pomoże też gminie Sierpc – w rewitalizacji terenu przy zabytkowym dworcu kolejowym, w tym renowacji wieży ciśnień, a także budowie remizy dla OSP w Sierpcu. Wyremontowana wieża ciśnień stanie się miejscem spotkań mieszkańców. Będzie to przestrzeń do realizacji działań społecznych i kulturalnych oraz organizacji wystaw lokalnych artystów. Natomiast remiza strażyacka, oprócz pełnienia swojej podstawowej funkcji, będzie siedzibą Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP i grupy mażorettek Alizma. Samorząd Mazowsza wsparł inwestycję kwotą prawie 4 mln zł.

Opr. (ek)



Powiat plocki pozyskał 4 000 000 zł na remont drogi Rogozino-Imielnica

Barbara Grządkowska Seniorką Godną Naśladowania

Gratulacje dla seniorki z Płocka!

Po raz trzeci w Płocku wręczono honorowy tytuł Seniora Godnego Naśladowania. W tym roku to wyjątkowe podziękowanie za działania podejmowane na rzecz aktywizowania plockich seniorów otrzymała Barbara Grządkowska.

Seniorka Godna Naśladowania

Laureatka tegorocznej edycji konkursu działa w Stowarzyszeniu Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja oraz Uniwersytecie „Trzecia Młodość”. – Serdecznie gratuluję! Kapituła doceniła aktywność pani Barbary w Stowarzyszeniu Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja oraz Uniwersytecie „Trzecia Młodość” na rzecz dojrzałych mieszkańców Płocka. To podziękowanie m.in. za inicjowanie różnych działań, animowanie wspólnych zabaw i spotkań – przekazał na swoim profilu FB prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, w imieniu którego honorowy tytuł wręczyła radna Daria Domosławska.



Laureatką tegorocznej edycji konkursu Senior Godny Naśladowania została Barbara Grządkowska

W pierwszej edycji konkursu tytuł Seniora Godnego Naśladowania otrzymała Anna Przedpeńska – przewodnicząca Klubu Seniora przy Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która kieruje grupą wolontariuszy przy Banku Żywności.

Laureatem drugiej edycji konkursu został Władysław Potempa. Tytuł to podziękowanie za zara-

żanie seniorów pasją wędrówek, budowanie wśród seniorów koleżeńskich więzi i łączenie ludzi, niesienie bezinteresownej pomocy i wspieranie opowieści przy integracyjnych ogniskach.

Seniorów mogły zgłaszać plockie rady mieszkańców osiedli, organizacje pozarządowe działające na rzecz plockan w wieku senioralnym, podmioty prowadzące

kluby seniora działające na terenie miasta Płocka.

Przypomnijmy, że konkurs to forma podziękowania i nagrodzenia plockan w wieku 60+, aktywnie działających na rzecz swoich rówieśników. Jego inicjatorem była Płocka Rada Seniorów.

Spacery, rajdy, potańcówki, pokazy filmów

Finał konkursu Senior Godny Naśladowania odbywał się w plockiej Szkole Muzycznej. Był częścią odbywających się po raz trzeci w Płocku obchodów Miesiąca Seniora, organizowanych przez prezydenta Płocka we współpracy z Płocką Radą Seniorów. Finał konkursu zamknął cykl wydarzeń organizowanych przez cały październik dla plockich seniorów. Wśród nich były między innymi warsztaty, spacer, spotkania czytelnicze, spotkania z ekspertami z zakresu zdrowia, porady kosmetyczne, pokazy filmów, działania profilaktyczne. Łącznie odbyło się siedemnaście wydarzeń pozwalających zadbać o zdrowie, sprawność i samopoczucie plockich seniorów. – Działło się naprawdę sporo. Było ciekawie i różnorodnie, tak aby trafić do wszystkich plockich seniorów. Zarówno tych aktywnych, jak i tych, którzy jeszcze nie wyszli z domów – podsumował Andrzej

Markowski, przewodniczący Płockiej Rady Seniorów. – We współpracy z prezydentem Płocka przygotowaliśmy program spotkań pokazujących, że dziś senior potrzebuje lekarza, psychologa, ale także dobrych, ciekawych, różnorodnych zajęć. Warsztatów pozwalających rozwijać pasje, odkrywać talenty, poczuć się od wydarzeń kulturalnych, poprzez te związane z modą, urodą. I taki program zaproponowaliśmy po raz kolejny w Płocku – dodaje Andrzej Markowski, zaznaczając, że w tym roku ponownie wybrzmiało to, że seniorzy to ludzie pełni pasji, energii, chęci do działania.

Seniorzy pełni pasji!

Zgodnie z tradycją na zakończenie październikowych obchodów Miesiąca Seniorów plockanie zaprezentowali swoje artystyczne pasje i talenty. W trakcie Senioriady seniorzy z plockich klubów i stowarzyszeń przygotowali całą gamę artystycznych prezentacji. Od wokalnych, tanecznych, po teatralne i kabaretowe. Pełne energii występy były okazją do zaprezentowania szerszej publiczności wielkich talentów, pasji seniorów, świetnej wspólnej zabawy i zarazem zaproszeniem do udziału w przyszłorocznych obchodach Miesiąca Seniorów.

rad

stop.
cafe



ALE TO
PAAAAACHNIE...

Nowa wystawa czasowa w Muzeum Mazowieckim

Artystyczny powrót Franciszki Themerson

Pierwszą książkę Franciszka zilustrowała w wieku 17 lat, kiedy rozpoczęła studia na warszawskiej ASP. Zanim razem ze Stefanem wyjechali do Francji, była już autorką ilustracji do ponad 50. Muzeum Mazowieckie zaprasza na wystawę „Franciszka Themerson – szkic do portretu”, na którą składają się rzadko eksponowane obrazy, rysunki, projekty scenografii wszechstronnej artystki.

Ekspozycja „Franciszka Themerson – szkic do portretu”, otwarta w ramach organizowanej przez Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki XV edycji Festiwalu Themersonów, to nie pierwsze spotkanie z twórczością Stefana i Franciszki w Muzeum Mazowieckim. W 2021 roku w oddziale przy Kolegialnej 6 powstała Galeria Themersonów, w której możemy oglądać m.in. oryginalny obraz Franciszki, rysunki, fotogramy, fotografie, fragmenty filmów i przedmioty osobiste należące do obojga artystów (m.in. Stefana maszynę do pisania).



Fragment ekspozycji

W ubiegłym roku w lipcu odbył się Międzynarodowy Festiwal Sztuk Performatywnych, również inspirowany dziełem Themersonów.

- Franciszka i Stefan zwykle funkcjonują jako duet, zespół. Tak też są prezentowani w naszej galerii. Dzisiaj skupiamy się na autonomicznej twórczości Franciszki. Szkic do portretu jest nadzieją na to, że uda się zorganizować pełną wystawę monograficzną wyjątkowej artystki. Nie jest łatwo, bo zbiory, zwłaszcza malarskie, są rozproszone, często w rękach prywatnych – podkreślała podczas otwarcia wystawy kuratorka Agnieszka Kaniewska-Płoceniak. Dzięki współpracy z Muzeum Sztuki w Łodzi i Biblioteką Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, które spośród polskich placówek posiadają najwięcej prac Franciszki, w Płocku możemy zobaczyć jej rysunki i ilustracje. Ekspozycji towarzyszą też dwa krótkie filmy.

Płockie korzenie

Franciszka Themerson urodziła się 28 czerwca 1907 roku. Niewiele osób wie, że jej mama, pianistka Łucja Kaufman, przez wiele lat mieszkała w Płocku. - Na Grodzkiej mieszkał Stefan Themerson, a po drugiej stronie mama Franciszki, z rodzicami i dwójką rodzeństwa. Potem przeprowadzili się do Warszawy, gdzie urodziła się Franciszka. Obydwójce, Stefan i Franciszka mieli bardzo silne płockie koneksje. Mówili mi, że

spotkali się na przyjęciu rodzinnym. Ja sądzę, że w Płocku – opowiadała w Muzeum Mazowieckim popularyzatorka twórczości Themersonów, Małgorzata Sady.

Ojciec Franciszki, Jakub Weinles był malarzem. To on uczył córkę rysunku. Z lekcji fortepianu aż tak zadowolona nie była. Chodziła do szkoły muzycznej, ale wybrała studia na akademii. Studiowała malarstwo i grafikę pod kierunkiem Tadeusza Pruszkowskiego i Władysława Skoczylasa. Była wybitną studentką, autorką najlepszego dyplomu. Pruszkowski zabierał swoich uczniów na plenery do Kazimierza. Razem malowali i rysowali, a nawet nakręcili film „Szczęśliwy wisielec, czyli Kalifornia w Polsce”, w który zaangażowany był też Aleksander Ford. Film zaginął, ale dla Franciszki wspominała, że było to dla niej bardzo istotne wydarzenie. Wówczas uświadomiła sobie, że film można zrobić nawet poza branżą filmową.

W 1930 roku Franciszka i Stefan nakręcili swój pierwszy film eksperymentalny „Apteka”. Rok później – pobrali się. W ramach Spółdzielni Autorów Filmowych wydawali trójjęzyczne czasopismo f.a., poświęco-

kuowała się do Londynu. Stefan pozostał we Francji. Długo nie mieli ze sobą kontaktu. Franciszka tworzyła rysunki dla Stefana, które nazywała niewysłanymi listami. Kiedy Stefan zaczął pisać swoją pierwszą powieść „Wykład profesora Mmaa”, do Londynu przychodziły rękopisy, które ona ilustrowała.

W 1942 roku udało się ściągnąć Stefana do Anglii. Tam zrealizowali wspólnie dwa ostatnie filmy: antywojenny „Calling Mr. Smith” („Wzywamy Pana Smitha”) oraz „Oko i ucho”, inspirowane pieśniami Karola Szymanowskiego „Ślopiewnie” ze słowami Juliana Tuwima.

Po przyjeździe Stefana do Londynu Franciszka zrezygnowała z pracy, bo małżeństwo nie mogło pracować w jednej instytucji. On dostał pracę w biurze filmowym ministerstwa. Artystka współpracowała z różnymi wydawnictwami zagranicznymi. Zamieszkali w bardzo pięknej części miasta, nazywanej małą Wenecją. W Londynie wyszły dwie ilustrowane przez Franciszkę książki Stefana, m.in. „Pędrek Wyrzutek”. W 1945 roku dostała zamówienie na ilustracje do „Alicji w Krainie Czarów”, ale wydawca z jakiegoś powodu zrezygnował. Wersja z ilustracjami Franciszki ukazała się dopiero w 2000 roku w wydawnictwie amerykańskim, potem w Polsce.

W 1948 roku Themersonowie założyli wydawnictwo Gaberboochus Press. - To była w latach 50., 60. i 70. najważniejsza niezależna oficyna działająca w Wielkiej Brytanii. Książki powstawały na papierze czerpanym, w nakładzie około 400 egzemplarzy. Wszystko, co tam się ukazało, wyszło spod ręki Franciszki. Była artystką, o której się mówiło, pisało, u której ilustracje zamawiały też pisma zagraniczne. W Londynie miała pierwszą wystawę indywidualną, kilkakrotnie brała udział w wystawach zbiorowych. Wykładała na uczelniach w Bath i Wimbledonie – mówiła Sady.

Bardzo ważną książką w karierze artystycznej Franciszki było pierwsze tłumaczenie „Ubu Króla” Alfreda Jarry’ego. Zamówiono u niej ilustracje, które spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem. Później – scenografię do inscenizacji londyńskiej w 1952 roku i słynnej realizacji Michała Meschke w sztokholmskim Marionetteatern. Spektakl wystawiono w 1964 roku, z muzyką Krzysztofa Pendereckiego. Franciszka otrzymała złoty medal na Triennale Scenografii Teatralnej w Nowym Sadzie (1966). Artystka narysowała także komiks.

I tak rodzi się obraz

W latach 60. dostała stypendium francuskiej fundacji i zaczęła eksperymentować z reliefami. Na papierze powstawały abstrakcyjne rysunki z cyklu „Kaligramy”. Pierwsza wystawa Franciszki w Polsce odbyła się w 1964 roku w warszawskiej Zachęcie i była to jedyna ekspozycja zorganizowana za życia artystki. W 1976 roku miała pokaz indywidualny w Whitechapel Gallery. W dołączonym do płockiej wystawy katalogu znajdziemy fragment wykładu Franciszki Themerson „Twelve living eyes in my Father’s Studio”, w którym wyjaśnia swój proces twórczy: - Niektórzy nazywali mnie niekiedy malarką „intelektualną”, a wiele osób zapytywało,



Franciszka Themerson

o co w moich obrazach chodzi. Będzie zatem o moich obrazach. Nie tyle o nich samych, ale o ich języku wizualnym. Nie wymyśliłam tego języka. Wymalowałam go. Ale malowanie może być sposobem myślenia malarza. Procesy te mają liczne podobieństwa. W obu przypadkach, malowania i myślenia, trzeba się skupić, wprowadzić w pewien stan, w którym byłoby się wolnym od innych myśli, trosk, nagłych działań, a potem dać mózgowi..., w wypadku zaś malarstwa zespołowi ciało – mózg, sygnał Start. Różni ludzie mają różne sposoby wprawiania się w taki stan. (...) Znam nawet malarza, który lubi malować, słuchając „Dziennika Pani Dale” (popularne słuchowisko radiowe). Wszystko to jest konieczne, by zająć czymś zbędną w danym momencie, wprowadzającą zamieszanie część zespołu ciała – mózg i pozwolić jego twórczej części pracować jak najswobodniej. I tak rodzi się wiersz albo obraz – a jeśli nie brzmi to jak setki innych wierszy albo nie wygląda jak setki innych obrazów, o których napisało już setki artykułów, ludzie z całą pewnością będą pytać, o co w tym wszystkim chodzi.

Po nieudanej operacji ortopedycznej, która skończyła się dla Franciszki udarem i utratą pamięci, artystka powracała do sprawności dzięki rysowaniu. Na początku rysowała 5 minut dziennie, bo na tyle miała siły.

Potem coraz dłużej. Udało jej się odzyskać sprawność intelektualną.

- Ostatnie nasze spotkanie odbyło się 3 miesiące przed jej śmiercią. Oni się przenieśli z powrotem do swojego mieszkania, bo kiedy Franciszka wyszła ze szpitala, mieszkali u Jasi Reichardt. To był marzec, całe mieszkanie pachniało ulubionymi hiacyntami Franciszki. Siedzieliśmy w jej pracowni i ona mówi: „wiesz co, chciałabym namalować portret mojego ojca”. Ojciec był bardzo ważną postacią w całym jej życiu. Miała z nim pewien problem, dlatego, że jej sztuka była tak inna niż sztuka ojca. Zawsze uciekała od sentymentalizmu, nadmiernego ekspresjonizmu, starała się w swoich obrazach połączyć harmonijny świat natury i wnętrza człowieka. Chciała namalować wielki portret, ale stwierdziła, że przecież nie będzie w stanie wejść na drabinę, żeby go malować. I oddała mi ten szkic. Ona była bardzo krytyczna w stosunku do siebie. Niszczyła obrazy i rysunki, które jej się nie podobały. Wyrzucała. A Stefan wyciągał je z kosza. Nasza znajomość trwała 10 lat – opowiadała Małgorzata Sady. Themersonowie zmarli w 1988 roku w Londynie. W czerwcu Franciszka, kilka miesięcy później Stefan.

Wystawa „Franciszka Themerson – szkic do portretu” zostanie w Muzeum Mazowieckim do 17 listopada.

Lena Szatkowska



Linoryt barwny do książki „Przygody Marcelianka Majster-Klepki”



Płocki „Medyk” ma 70 lat. Nie boimy się wyzwania!

Medyczna Szkoła Policealna w Płocku to najstarsza na północnym Mazowszu szkoła kształcąca kadry medyczne, przyszłych pracowników pomocy społecznej i branży kosmetycznej. O historii liczącej 70 lat placówki rozmawiamy z Beatą Wiśniewską – dyrektorem Medycznej Szkoły Policealnej w Płocku i Katarzyną Zalewską – nauczycielem przedmiotów zawodowych na kierunku technik usług kosmetycznych w Medycznej Szkole Policealnej w Płocku

Jak się miewa jubilatka?

Beata Wiśniewska: Miewamy się świetnie.

Gratuluje. Miło słyszeć takie słowa przy okazji świętowanego jubileuszu 70-lecia Medycznej Szkoły Policealnej.

Beata Wiśniewska: Jubileusz świętowaliśmy w piątek, 25 października w murach szkoły. Nie ukrywam, że było to dla nas ważne wydarzenie pozwalające zaprezentować nowoczesną bazę dydaktyczną szkoły, ofertę edukacyjną, realizowane projekty. Jubileusz był też dla mnie okazją do przekazania podziękowań naszemu organowi prowadzącemu – samorządowi województwa mazowieckiego, kuratorowi oświaty, naszym pracodawcom, którzy od lat współpracują z nami w zakresie kształcenia praktycznego słuchaczy. Również lokalnym władzom i wszystkim sprzymierzeńcom naszej szkoły. Bo bez nich, bez danego wsparcia, funkcjonowanie naszej placówki nie byłoby w pełni możliwe.

Jubileuszowe spotkanie było również czasem wymiany doświadczeń.

Beata Wiśniewska: Tak, pomiędzy obecnymi i byłymi pracownikami szkoły, którzy byli obecni na jubileuszowej gali. Płocki „Medyk” otrzymał wiele życzeń, wiele słów uznania za wysoki poziom kształcenia kadr medycznych, z obszaru pomocy społecznej, a także fryzjersko-kosmetycznego, w którym kształcimy kadry od 2013 roku.

Z okazji jubileuszowej rozmowy powróćmy do historii Medycznej Szkoły Policealnej, która kultywuje tradycję powstałej w 1954 roku Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa. Proszę przypomnieć, jakie były początki i ówczesny, główny kierunek kształcenia?

Beata Wiśniewska: Początki płockiego „Medyka” nie były proste. Były one naprawdę bardzo trudne, bo szkoła nie posiadała swojego budynku. Od lat mieściła się w gmachu Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły. Był też przy tym gmachu taki dodatkowy budynek, nazywaliśmy go budynkiem „B”, który posiadał pracownię do kształcenia umiejętności praktycznych. Tak że przez 54 lata szkoła nie miała własnego gmachu, a świetnie prosperowała. Nie było to łatwe, ponieważ nabór do szkoły był bardzo duży, bo duże było zapotrzebowanie na absolwentów przede wszystkim właśnie z zakresu pielęgniarstwa.

Czy kształcenie w zawodzie pielęgniarstwa było głównym kierunkiem?

Beata Wiśniewska: Kształciliśmy pielęgniarki, położne, techników analizy medycznej, fizjoterapeutów, potem także ratowników medycznych. Oczywiście też wiele innych zawodów, chociażby higienistki stomatologiczne, pracowników socjalnych.

Przełomowy dla szkoły był rok 1999.

Beata Wiśniewska: Tak, bo dopiero wtedy udało nam się pozyskać własny budynek – przy Al. Józefa Piłsudskiego 8, w którym szkoła działa do dziś. To też dało szkole wiele możliwości. Na pewno pełniejsze i łatwiejsze realizowanie jej misji, zmianę bazy dydaktycznej. Jest to bardzo istotne przy praktycznym charakterze kształcenia. Przez kolejne lata oczywiście powstawały nowe kierunki.

Obecnie słuchacze szkoły kształcą się aż w 17 zawodach.

Katarzyna Zalewska: Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu środowiska rynku pracy, proponujemy wiele poszukiwanych kierunków. W 2013 roku profil naszej szkoły, z medycz-

Krążąc wokół jubileuszu, przypomnę, że świętująca 70-lecie Medyczna Szkoła Policealna ma blisko 7 tysięcy absolwentów. Zastanawiam się, co który pracownik służby zdrowia w Płocku jest absolwentem „Medyka”?

Beata Wiśniewska: Zaryzykowałabym stwierdzeniem, że nie ma w Płocku i okolicach takiej placówki służby zdrowia, która nie zatrudniałaby naszych absolwentów. Absolwentów, z których jesteśmy bardzo dumni. To są osoby bardzo dobrze przygotowane do zawodu, bardzo dobrze wykształcone, które kończą studia, często prowadzą działalność naukową, pracują w edukacji, dzielą się swoimi umiejętnościami, swoją wiedzą, przekazują je młodszemu pokoleniu. Jestem także dumna z tego, że pracodawcy poszukują absolwentów płockiego „Medyka”.

Jubileusz to czas podsumowań, podziękowań, ale też przedstawiania planów. Jakże są te najważniejsze, jeśli chodzi o Medyczną Szkołę Policealną w Płocku?

Obie panie mają bardzo osobisty związek ze szkołą, bo...

Beata Wiśniewska: Zarówno ja, jak i moja koleżanka również jesteśmy absolwentkami płockiego „Medyka”. Ja skończyłam swego czasu liceum. Kasia – kierunkiem technika farmaceutycznego.

Są panie żywą wizytówką szkoły.

Katarzyna Zalewska: Wracając do absolwentów, chciałam podkreślić, że dla nas bardzo ważne jest zadowolenie absolwentów. Fakt, że nie mają problemów na rynku pracy i są doskonale przygotowani merytorycznie, zgodnie z wysokimi oczekiwaniami pracodawców poszukujących wysokiej klasy specjalistów. My tych wyzwań się nie boimy. Kształcimy i przygotowujemy do przyszłej pracy w takich warunkach, które napotkają w pracy. Bo w pracy na naukę nie ma czasu. Stwarzamy naszym słuchaczom warunki pozwalające w docelowym miejscu pracy jak najlepiej się odnaleźć i jak najlepiej pracować. Słymiemy z tego, że nasi absolwenci są bardzo dobrze przygotowani. Kształcenie zawodowe

dzić naprzeciwko oczekiwaniom naszych słuchaczy.

Patrząc na działalność szkoły, bardzo zauważalne jest zaangażowanie kadry i słuchaczy w akcje społeczne, projekty pomocowe.

Beata Wiśniewska: Nasi słuchacze i wykładowcy bardzo chętnie się w nie włączają, za co serdecznie dziękujemy. Staramy się, żeby nas było widać w środowisku lokalnym. Bardzo chętnie pomagamy. Bierzymy udział w akcjach na terenie Płocka i okolic. Współpracujemy z Domami Seniora, z Domami Opieki Społecznej. Zawsze bierzemy udział w Jarmarku Tumskim. Widać nas, można nam zadawać wtedy pytania, bliżej poznawać naszą szkołę. Bierzymy również udział w akcji Różowy Październik. Nie sposób wymienić wszystkie akcje, w których płocki „Medyk” bierze udział, ale bardzo mocno wpisujemy się w życie i historię Płocka. Staramy się uczestniczyć w większości wydarzeń, aby było nas widać i aby dawać pomoc.

Jakie marzenia ma kadra nauczycielska „Medyka”?

Beata Wiśniewska: Wcześniej już wspomniałam, że chcemy mieć bardzo wielu słuchaczy zadowolonych z naszej szkoły, i to jest dla nas najważniejsze. Nasi słuchacze spotykają się z naprawdę bardzo życzliwą atmosferą. Z dobrze zorganizowanym procesem dydaktycznym prowadzonym w nowoczesnych pracowniach.

Katarzyna Zalewska: Moim marzeniem jest, aby nasze marzenia się spełniały. I tak się dzieje, bo słuchacze wracają, podejmując kształcenie na kolejnych kierunkach. Byli z nami podczas jubileuszu. To jest wymierny efekt, będący zwieńczeniem naszej dydaktycznej pracy.

Dołączamy do tych życzeń i trzymamy kciuki, żeby dalej tak było. Przypomnijmy tylko, że osoby, które są zainteresowane Państwa ofertą, mogą zgłaszać się do siedziby szkoły przy al. Józefa Piłsudskiego 8.

Beata Wiśniewska: Mogą również złożyć kwestionariusz online. Poza tym w szkole organizujemy dni otwarte, odbywające się w semestrze jesiennym. Informacje można znaleźć na stronie internetowej szkoły, naszym profilu na Facebooku. A jeśli ktoś do nas dotrze osobiście, nawet indywidualnie, to zawsze oprowadzimy i pokażemy bazę dydaktyczną. Zatem zapraszamy bardzo także do siedziby szkoły.

Dziękuję paniom za rozmowę.

rad



Beata Wiśniewska (z prawej) i Katarzyna Zalewska (w środku)

no-społecznego, zaczął się zmieniać. Rozpoczęliśmy kształcenie w branży kosmetyczno-fryzjerskiej. Uruchomiliśmy nowy kierunek – technik usług kosmetycznych. Kształcimy również na kierunku podolog. Zapraszamy do zapoznania się z ofertą i wyborem spośród 17 kierunków. Informacji zawsze możemy udzielić na terenie szkoły. Jesteśmy otwarci na nowych słuchaczy.

Beata Wiśniewska: Jubileuszowe marzenia i plany? Życzę płockiemu „Medykowi”, żeby miał bardzo wielu słuchaczy, którzy będą dumni, że skończyli tę szkołę. Którzy będą dumni, że mogli spotkać się z naszymi wykładowcami. Bo też chciałabym tutaj podkreślić, że nauczyciele, którzy pracują w szkole, to w większości nasi absolwenci, którzy bardzo dobrze znają placówkę.

prowadzimy na wysokim poziomie, tworząc takie warunki, które przypominają naturalne warunki pracy. I to jest naszym atutem.

Beata Wiśniewska: Nasi nauczyciele to specjaliści czynni zawodowo. Poza wiedzą merytoryczną posiadają ogromne doświadczenie metodyczne. Cały czas staramy się stosować aktywizujące metody nauczania, doskonalić bazę dydaktyczną i wychow-

KGW OD KUCHNI

KGW „Cieślanki” świętują swoje 5-lecie

Gospodynie i specjalistki



KGW „Cieślanki”

Kola Gospodyń Wiejskich „Cieślanki” istnieje już 5 lat. Skupia ponad 30 osób, które z pasją działają w Cieślach (gm. Wyszogród), ale nie tylko. To dzięki KGW „Cieślanki” są organizowane ciekawe wydarzenia dla mieszkańców. Z kolei panie podczas spotkań we własnym gronie chętnie rozwijają swoje talenty. Nie brakuje im również pomysłów, jak działać na rzecz wspólnego dobra.

– Pielęgnowujemy tradycję i kulturę, dbamy o przyrodę, działamy charytatywnie. Prowadzimy działalność integrującą mieszkańców, wspieramy seniorów, osoby niepełnosprawne, kobiety na wsi, dzieci i młodzież – wymienia Monika Durczyk, przewodnicząca KGW „Cieślanki”. Swoją funkcję pełni nieprzerwanie od 5 lat wraz ze swoją zastępczynią Joanną Szymanek i Jolantą Maciejewską, która jest członkinią zarządu.

Wszystkie działania koła są realizowane w ramach przygotowanych wcześniej projektów. Ostatnio podczas „Spotkań nad stawem” zarówno okoliczni mieszkańcy, jak i uczniowie Szkoły Podstawowej w Cieślach mieli okazję uczestniczyć w warsztatach malarskich i fotograficznych. Znaleźli się również chętni do wspólnego spędzenia czasu na kajakach. – W wakacje zorganizowałyśmy dla najmłodszych wycieczkę do Czarodziejska i „Zakończenie wakacji z Cieślankami”, podczas którego przygotowaliśmy dla dzieci wiele atrakcji, m.in. fotobudkę, dmuchańce, warsztaty, przejażdżki bryczką.

Były też wata cukrowa, popcorn i zakręcona frytka – relacjonuje Jolanta Maciejewska.

Dodajmy, że KGW „Cieślanki” jest aktywne nie tylko w swojej miejscowości. Spotkamy je również na wielu wydarzeniach kulturalnych organizowanych na terenie gminy i powiatu płockiego, m.in. na Jarmarku Norbertańskim, dorocznych Wiankach czy dożynkach oraz kiermaszu bożonarodzeniowym. Każde z tych wydarzeń jest okazją, by się zaprezentować. „Cieślanki” specjalizują się zwłaszcza w odkrywaniu tradycji kulinarnych regionu. A robią to po mistrzowsku. – Wzięłyśmy udział w projekcie „Smaczne Mazowsze, czyli smaki mazowieckiej kuchni”, w którym zostaliśmy laureatkami konkursu kulinarnego pn. „Smaki mazowieckiej kuchni”. Nasze przepisy zostały zamieszczone w publikacji pn. „Smaczne Mazowsze, czyli smaki mazowieckiej kuchni. Przepisnik Ziemi Płockiej”. Ponadto zdobyłyśmy 3. miejsce w Bitwie Regionów, przygotowując zalewajkę – regionalną potrawę w oparciu o własną recepturę i rodzime produkty – tłumaczy Monika Durczyk.

Warto też dodać, że dzięki „Cieślankom” udało się odnowić zniszczoną przydrożną kapliczkę w ich rodzinnej miejscowości. Kolejnym obszarem działalności koła są działania charytatywne i dobroczynność. – Z myślą o seniorach wzięłyśmy udział w programie „Danie Wspólnych Chwil” z Fundacją Biedronka, którego ideą była organizacja posiłków dla osób starszych zagrożonych samotnością. Była to też okazja do długich rozmów – tłumaczy przewodnicząca koła.

Mały wielki jubileusz

W tym roku „Cieślanki” świętują swój mały jubileusz 5-lecia działalności. Z tej okazji zorganizowały spotkanie dla mieszkańców, w którym nie brakowało atrakcji dla ciała i dla ducha. Trzeba też dodać, że jubileuszowy rok 2024 to dla „Cieślanki” rok wielu sukcesów. – W marcu zostałyśmy wyróżnione w konkursie organizowanym przez Urząd Marszałkowski pn. „Wyjątkowe miejsca – wyjątkowi ludzie”. W tym roku realizujemy projekt „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych”, zadanie pn. „Wspieranie rozwoju gospodyń aktywnych społecznie”, konkurs ogłoszony przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Nasze koło już po raz 4. otrzymało dofinansowanie – dowiadujemy się w zarządzie koła.

To dla rozwoju tej aktywnej grupy bardzo ważne pod kątem realizacji kolejnych pomysłów, których „Cieślankom” nie brakuje.

– Realizacja zadań „Aktywne KGW w Cieślach”, „Mamy smaka na ziemniaka” oraz „Cieślanki grillują – swojskie potrawy serwują”, w których pomaga nam Urząd Marszałkowski – umożliwiła poszerzenie zakresu działalności. Dzięki zakupionym urządzeniom do waty cukrowej czy popcornu możemy sprawić radość najmłodszym i zapobiegać wykluczeniu społecznemu mieszkańców – wymieniają „Cieślanki”. Pozyskany sprzęt był wykorzystywany już wielokrotnie podczas imprez. Ale gospodynie z Cieśli stawiają nie tylko na kulinaria. – W tym roku zrealizujemy projekt „Kultura i tradycja w cyfrowej rzeczywistości”. Zakupiliśmy rzutnik, ekran, komputer i drukarkę – tłumaczy. Czekamy więc na kolejne działania. BS

GOSPODYNIE POLECA

Zalewajka „Cieślanek”

Ponoć sekret smaku zalewajki tkwi w tym, ile serca gospodyni w nią włoży. „Cieślanki” robią to po mistrzowsku. Zalewajka w ich wykonaniu została nagrodzona w Bitwie Regionów. Znalazła się na 3. miejscu etapu powiatowego. Gospodynie gotują ją na bazie przepisu przodków. Ta tradycyjna zupa staropolska składa się głównie z wody i ziemniaków. Są też dodatki, które sprawiają, że smak zalewajki jest wyjątkowy. Mowa o zacierkach zrobionych z mąki i wody, a przede wszystkim o przysmażonej w cebuli wędzonej słoninie.

Składniki:

Wywar (na 4 porcje):

- 2 litry wody;
- 0,5 kg ziemniaków,
- ok. łyżki soli.

Zacierki:

- 25 dag mąki;
- woda (tyle, żeby zagnieść zacierki).

Zasmażka:

- 25 dag słoniny;
- 25 dag boczku wędzonego;
- 1 duża cebula;
- koperek lub natka pietruszki do posypania.

Wykonanie:

Do garnka wkładamy wcześniej umyte i pokrojone w kostkę ziemniaki, które zalewamy ok. 2 litrami wody z dodatkiem soli. Gotujemy je do chwili, gdy ziemniaki będą miękkie. W tym czasie robimy zacierki – zagniatamy ciasto (musi być średnio twarde). Zacierki wrzucamy do ziemniaków i doprowadzamy do wrzenia. Cebulkę, słoninę i boczek kroimy w kostkę, następnie przysmażamy na patelni do zarumienienia. Zupę nalewamy do talerza i polewamy wcześniej przysmażonym tłuszczem. Na wierzch posypujemy koperkiem lub natką pietruszki dla podkreślenia smaku.



KGW „Cieślanki”

Smacznego!



Mazowsze



dla

kół gospodyń wiejskich



ROZMOWY
W SALONIKU

tygodnik
PŁOCKI

Obejrzysz
na portalu lub w aplikacji

Przeczytasz
w tradycyjnej, papierowej wersji



www.tp.com.pl

Restrukturyzacja – szansa dla firm w kryzysie finansowym

Jakie szanse i narzędzia ochrony daje przedsiębiorcy restrukturyzacja? W jakich sytuacjach firma powinna rozważyć współpracę z doradcą restrukturyzacyjnym? I jak przebiega typowy proces restrukturyzacji? Tym zagadnieniom jest poświęcona nasza rozmowa z Tomaszem Szeligowskim – prawnikiem, mediatorem i doradcą restrukturyzacyjnym

Zanim przejdziemy do szczegółów związanych z samym procesem restrukturyzacji poproszę o informację, kim jest doradca restrukturyzacyjny? Doradca restrukturyzacyjny – dawniej syndyk – to tak naprawdę pozasądowy organ postępowania, czyli wsparcie sądu w działaniach upadłościowych jak i w postępowaniu restrukturyzacyjnym. Do naszych głównych zadań, oprócz właśnie roli uczestnika postępowania, należy wydawanie opinii, prowadzenie postępowań restrukturyzacyjnych, wspieranie dłużników przy przygotowywaniu upadłości, czyli pełna gama działań związanych z upadłością i restrukturyzacją.

Gdzie przedsiębiorca chcący skorzystać z restrukturyzacji ma szukać doradcy? I jakimi kryteriami kierować się przy wyborze?

Lista doradców restrukturyzacyjnych jest dostępna na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości. Jest tam możliwość dotarcia bezpośrednio do doradcy. W całym kraju jest nas ca 2000, w Płocku jest to około 10 osób. Jak wybierać? Przede wszystkim rozmawiać. Bo niestety mamy na rynku dosyć dużo ofert, które przekonują o tym, że można umorzyć 50% zadłużenia, że można wydłużyć proces egzekucyjny, opóźnić wszelkie działania, które wierzyciel podejmuje wobec dłużnika do nawet roku. Większość tych reklam to są tak naprawdę, nazwijmy to wprost, bajki. Bo na przykład ustawa nie przewiduje możliwości redukcji lub umorzenia zadłużenia wobec wierzycieli publicznoprawnych. Zatem na pewno trzeba czytać, rozmawiać i kierować się zdrowym rozsądkiem.

Wybór doradcy ze wspomnianej przez Pana listy jest gwarancją profesjonalnego przeprowadzenia całego procesu.

Tak, wybór osoby z tej listy gwarantuje, że zdała ona egzamin państwowy prowadzony przez Ministerstwo Sprawiedliwości. A jej wiedza i doświadczenie gwarantują prawidłowe poprowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego czy upadłościowego.

Jakie są etapy restrukturyzacji i przed czym chroni ona przedsiębiorcę, jakie daje mu szanse?

Restrukturyzacja to proces wypracowywania porozumienia pomiędzy wierzycielami a dłużnikiem. Jak mamy etapy? Mamy cztery różne rodzaje restrukturyzacji. Powiem na przykładzie najprostszego postępowania – o zatwierdzeniu układu – jak to wygląda. Przede wszystkim przedsiębiorca musi sam podjąć decyzję, że chce się restrukturyzować. Następnym krokiem jest znalezienie i podpisanie umowy z doradcą restrukturyzacyjnym, który później, podczas całego procesu, wraz z nim przechodzi po kolei poszczególne etapy. Następnym krokiem jest przygotowanie listy wierzycieli i wstępnego planu

restrukturyzacyjnego. Na tym etapie przedsiębiorca jest już przygotowany do ogłoszenia tak zwanego dnia układowego. I to jest kluczowym momentem postępowania, ponieważ od tego dnia dłużnik jest wolny od egzekucji. Oczywiście tylko na takiej zasadzie, że nie wolno wobec niego wszczynać nowych postępowań egzekucyjnych ani też prowadzić wcześniej wszczętych.



Mateusz Wawrzynski

To daje tę ochronę, która tak naprawdę jest głównym atutem restrukturyzacji.

Następnie mamy cztery miesiące na ustalenie i przeprowadzenie procesu negocjacyjnego. W tym terminie trzeba złożyć do sądu wniosek o zatwierdzenie układu. Jeśli sąd zatwierdzi wniosek, to jest czas dla przedsiębiorcy na realizowanie układu. Realizacja kończy cały proces. Z pewnością ze strony przedsiębiorców, którzy zgłaszają się, szukając pomocy w formie restrukturyzacji, pojawia się pytanie – jaki mam wpływ na pomyślny przebieg restrukturyzacji?

Bardzo duży. Przede wszystkim istotna jest wcześniej już wspomniana wola przedsiębiorcy. Poza tym przedsiębiorca zna rynek, zna swoją branżę, wie, co jest w stanie zrobić, zna swoich wierzycieli. Wie, gdzie leżą możliwości, a gdzie zagrożenia.

Chciałbym zaznaczyć, że doradca restrukturyzacyjny nie jest przedstawicielem dłużnika. Naszą rolą jest przeprowadzenie postępowania. Doradca jest osobą wspierającą dłużnika, jednakże nie działamy na jego rzecz. Na końcu procesu np. wraz z wnioskiem o zatwierdzenie przedstawiamy naszą opinię dotyczącą tego, czy układ ma szansę zostać zrealizowany. W trakcie wspieramy oczywiście dłużnika tak, aby poradził sobie z sytuacją, która go dotknęła. Doradca współpracuje

z przedsiębiorcą w działaniach pozwalających wypracować wspólny plan dalszego postępowania.

Wracając do szans, które daje restrukturyzacja, wspomnieliśmy już wcześniej o wstrzymaniu toczących się postępowań. O tym, że nie są wszczynane nowe postępowania egzekucyjne. Czy zyskując tę ochronę, przedsiębiorca może myśleć o kontynuowaniu działalności?

Podjęciu jakiegось innego kierunku działania, który pozwoli mu funkcjonować i jednocześnie regulować sprawy związane z kryzysem finansowym?

Tak. Takie jest założenie ustawy Prawo Restrukturyzacyjne, która mówi o tym, że celem nadrzędnym ustawy jest utrzymanie przedsiębiorstwa dłużnika w ruchu. Wszyscy wiemy doskonale, że przedsiębiorstwo to nie jest tylko właściciel, ale są to zatrudnione kadry, know-how, wiele czynników i aspektów, które warto utrwalić. Z uwagi na to, że stopień skomplikowania przedsiębiorstw jest znaczny i uzyskanie pewnych wartości, budując od zera firmę, jest trudne. Dlatego też restrukturyzacja to nie jest tylko redukcja zadłużenia, ale również ogół działań mających na celu odzyskanie sprawności operacyjnej przez przedsiębiorstwo. Czasem wśród środków restrukturyzacyjnych może być sprzedaż całego przedsiębiorstwa czy też funkcjonującej jego części, które w efekcie końcowym mogą okazać także szansą na rozwój.

Restrukturyzacja otwiera różne drogi.

Tak, sposoby restrukturyzowania firm są różne. To nie jest tylko tak, że redukujemy zadłużenie, podpisujemy układ, a firma za chwilę i tak przestaje istnieć. Czasem trzeba podejmować też trudne decyzje.

Czy z takiej ścieżki wyjścia z zadłużenia może skorzystać każda firma?

Jak najbardziej tak. Właśnie dzięki temu, że ten proces składa się z różnych form prowadzenia restrukturyzacji, jest ona dostępna dla każdego przedsiębiorcy. To mogą być osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, ale także osoby prawne. Nie ma tu ograniczeń. Mamy cztery

powiednim czasie nie zostały wykorzystane możliwości, jakie daje na przykład restrukturyzacja. A konsekwencje są poważne, przykładowo w przypadku osób prawnych, Kodeks Spółek Handlowych, przewiduje odpowiedzialność majątkową osób, które w odpowiedniej chwili nie ogłosiły upadłości przedsiębiorstwa. A przypomnę, że restrukturyzacja ogłoszona we właściwym momencie jest środkiem, który chroni przed tą odpowiedzialnością.

W Pańskiej kancelarii przedsiębiorcy, którzy rozważają restrukturyzację, mogą przed podjęciem decyzji o jej przeprowadzeniu skorzystać z bezpłatnych konsultacji.

Ponieważ oprócz pracy zawodowej cały czas rozwijam swoje wiedzę i umiejętności, obecnie jestem w trakcie przewodu doktorskiego na Uniwersytecie Łódzkim, to również chcę się moją wiedzą dzielić stąd pomysł na takie spotkania.

W ramach tzw. piątków konsultacyjnych przedsiębiorcy mogą bezpłatnie uzyskać informację w zakresie restrukturyzacji. Zapraszam do zgłoszeń poprzez stronę internetową: www.szeligowski.com, a także telefonicznie pod numerem tel.: 502 024 385. Podczas spotkania możemy przedyskutować sytuację danego przedsiębiorcy, bo czasami sytuacja jest już na takim etapie, że za późno na restrukturyzację, i lepiej zakończyć działalność, niż dalej powiększać zadłużenie. Ale z drugiej strony czasem wydaje nam się, że już nie ma żadnych szans, a jednak są rozwiązania, tylko sytuacja wymaga świeżego spojrzenia z boku, tak aby przedsiębiorca zdał sobie sprawę z własnych możliwości. Czasem przedsiębiorcy się nie doceniają.

Warto zatem skorzystać z konsultacji, przeanalizować sytuację i skorzystać z szansy na wyjście z kryzysu finansowego.

Dziękuję za rozmowę.



Kancelaria Prawna „Mediator”
Tomasz Szeligowski
prawnik,
doradca restrukturyzacyjny
lic. nr 1960
tel. +48 502 024 385
www.szeligowski.com

W Starostwie Powiatowym w Gostyninie

Sesja edukacyjna

Podczas VII sesji Rady Powiatu Gostynińskiego, która odbyła się 24 października br. dyrektorzy szkół ponadpodstawowych przedstawili sprawozdania z realizacji zadań za rok szkolny 2023/2024. Prezentacje zawierały między innymi informacje o ważnych osiągnięciach placówek prowadzonych przez powiat.

Podczas sesji Urszula Ambroziak-Bereszyńska, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie, zwróciła szczególną uwagę na rozpoczęty proces rewitalizacji zabytkowego budynku szkoły. - *Zapoczątkowałam rewitalizację budynku szkoły, ponieważ szkoła jest zabytkowa i wymaga solidnego remontu. W przypadku zabytków jest on niezwykle kosztowny. Dla przykładu podam, że renowacja jednych drzwi kosztuje 30 tysięcy złotych* – przekazała pani dyrektor.

Warto zaznaczyć, że uczniowie LO także w tym roku przed uroczystością Wszystkich Świętych pamiętali o grobach zmarłych nauczycieli i pracowników szkoły. Grupa uczennic pod opieką Tomasza Jędrzejewskiego uporządkowała te ważne miejsca pamięci. Następnie młodzież zapaliła symboliczne

znicze, oddając hołd tym, którzy przyczynili się do rozwoju i historii szkoły. - *Tradycja ta, pielęgnowana przez lata, jest wyrazem szacunku i wdzięczności uczniów wobec tych, którzy poświęcili swoje życie na kształtowanie młodych pokoleń. W ten sposób Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie podkreśla, że pamięć o zmarłych jest ważnym elementem tożsamości szkoły i jej społeczności* – powiedzieli uczestnicy akcji.

Podczas sesji w powiecie okazało się ponadto, że dobre rezultaty w pozyskiwaniu środków zewnętrznych odnotował Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie. - *Nasze liceum ogólnokształcące otrzymało wsparcie z projektu unijnego w wysokości 760 tysięcy złotych na zakup monitorów interaktywnych, pracowni z 20 nowymi komputerami, doposażenia laboratoriów biologicznego, fizycznego i chemicznego* – poinformowała dyrektor Izabela Sieradzka.

Z kolei Gostynińskie Centrum Edukacyjne pochwaliło się utworzeniem nowego kierunku kształcenia. - *W minionym roku szkolnym otworzyliśmy Oddział Przygotowania Wojskowego. Naszą jednostką patronacką jest 6 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Radomiu* – przekazał dyrektor Wojciech Kielbasa.

(eg)



Uczennice starają się, aby 1 listopada nagrobki zmarłych nauczycieli wyglądały godnie

LO im. T. Kościuszki w Gostyninie

Bal Wszystkich Świętych w Kanibrodzie

Byli tacy jak my

28 października br. w Szkole Podstawowej w Kanibrodzie koło Białotarska (w gminie Gostynin) odbył się Bal Wszystkich Świętych. Szkoła ta znajduje się na te-

renie parafii Białotarsk (w diecezji włocławskiej). Wydarzenie było bezpośrednim przygotowaniem do uroczystości Wszystkich Świętych 1 listopada.



Bal Wszystkich Świętych przyniósł dzieciom wiele radości

Monika Barańska

Bale Wszystkich Świętych odbywają się na przełomie października i listopada w wielu miejscach w Polsce. Spotkania te przypominają o istocie uroczystości Wszystkich Świętych – że celem życia człowieka wierzącego jest niebo.

- *Bal Wszystkich Świętych to propozycja zabawy z niebanalnym przesłaniem, że „każdy z nas może być dobry, każdy z nas może być święty”. Dla najmłodszych ze wspólnoty parafialnej pw. Przemienienia Pańskiego w Białotarsku była to okazja do nauki przez zabawę. Bal – korowód świętych sprawił, że uczestnicy nie tylko przebrali się w postaci swoich patronów bądź ulubionych świętych, lecz również potrafili przedstawić najważniejsze wydarzenia z ich życiorysów. Spotkanie poprowadziła żywiołowa i pomysłowa wodzirej s. Marzena – przekazał ks. Łukasz Kołodziejczak.*

Bal Wszystkich Świętych w Kanibrodzie miał pokazać dzieciom, że święci to postacie prawdziwe, które żyły na świecie tak jak współcześni, a obecnie są wzorem postępowania. Dzieci wykazały się pomysłowością, przebijając za anioły, świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego. Wydarzenie zorganizowali nauczyciele.

(eg)

Warsztaty w Szkole Podstawowej nr 3

Jak uratować życie?

W Szkole Podstawowej nr 3 w Gostyninie odbyły się zajęcia z pierwszej pomocy dla uczniów klas trzecich, które poprowadzili członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczawinie Kościelnym. Dzieci dowiedziały się, jak prawidłowo korzystać z numeru alarmowego 112 oraz co to jest resuscytacja krążeniowo-oddechowa.

Celem zajęć było zapoznanie dzieci z podstawowymi zasadami udzielania pomocy w nagłych sytuacjach oraz rozwinięcie praktycznych umiejętności ratowania życia. Podczas spotkania uczniowie nauczyli się, jak prawidłowo wyzywać pomoc, korzystając z numeru alarmowego 112 oraz jak udzielić

pierwszej pomocy w przypadku omdlenia, skaleczenia, krwotoków czy zadławień.

Uczniowie przyswoili wiedzę, że pierwsza pomoc to obowiązek. Są to czynności, które podtrzymują życie poszkodowanego albo pomagają zmniejszyć skutki wypadku, urazu lub nagłego ataku choroby. Jeżeli zauważą kogoś, kto potrzebuje pilnej pomocy medycznej, powinni postarać się, w miarę możliwości, pomóc poszkodowanemu, jak najszybciej zadzwonić pod wspomniany numer 112 lub 999, nie zwlekać z udzieleniem pierwszej pomocy.

Uczniowie mieli także możliwość praktycznego przećwiczenia ułożenia osoby poszkodowanej w tak zwanej pozycji bocznej ustalonej oraz zapoznali się z podstawowymi zasadami resuscytacji krążeniowo-oddechowej (RKO) przy użyciu fantomów.

Resuscytacja krążeniowo-oddechowa była dla dzieci pojęciem nowym, ale trzecioklasiści szybko pojęli, iż polega ona na tym, aby ułożyć osobę poszkodowaną na twardej i równej powierzchni, klęknąć z boku, na wysokości klatki piersiowej poszkodowanego, naprzemiennie wykonywać 30 uciśnięć klatki piersiowej i 2 oddechy ratownicze, poprosić inną osobę o pomoc i zmieniać się podczas resuscytacji, by zapobiec wyczerpaniu własnych sił. Jeśli w pobliżu znajduje się przenośny defibrylator AED – trzeba go użyć.

Zajęcia w SP nr 3 miały formę warsztatów, dzięki czemu dzieci mogły aktywnie uczestniczyć w ćwiczeniach, co znacząco ułatwiło przyswajanie wiedzy.

Strażacy ze Szczawina przekazali uczniom cenne wskazówki, które mogą pomóc im zareagować w sytuacjach zagrożenia. Trzecioklasiści z wielkim zainteresowaniem i zaangażowaniem uczestniczyli w zajęciach, zdobywając przy tym wiedzę, która może okazać się kluczowa w nagłych sytuacjach.

(eg)



Strażacy zwracali uwagę, jak ważna jest odpowiednia kolejność działań ratujących życie

SP nr 3

Jubileusz sierpeckiej parafii św. Benedykta w Sierpcu

To już 20 lat!

Dokładnie 20 lat temu księża pallotyni ze Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego rozpoczęli parafialne duszpasterstwo w parafii pw. św. Benedykta w Sierpcu. Dwie dekady to czas sprawowania duchowej i materialnej opieki nad wyjątkowym na mapie diecezji płockiej miejscem. Bo takim bez wątpienia jest Sanktuarium Matki Bożej – Pani Niezawodnej Nadziei.

Podczas jubileuszowych uroczystości biskup pomocniczy diecezji płockiej Mirosław Milewski, który przewodniczył mszy świętej, odwołał się do słów św. Wincentego Pallottiego, założyciela Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (SAC) mówiąc: „udało wam się w odpowiednim miejscu postawić swoje nogi i uniknąć wszelkiego zaniedbania”.

Podczas wspólnej modlitwy bp Milewski w homilii przywołał słowa Ewangelii o pokorze: „Kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich” (Mk 10,43-44). Nawiązując do ewangelicznych słów, hierarcha mówił, że ci, którzy towarzyszyli Jezusowi, kochali go, ale chcieli też przywilejów. Jezus cierpliwie ich wysłuchiwał, jednak ich pragnienia skierował na inne tory. – W tych dniach najlepszym wzorem pokornej służby jest dla nas bł. ks. Jerzy Popiełuszko. W całej Polsce trwają modlitwy w 40. rocznicę jego męczeńskiej śmierci. Kapelan Solidarności, inicjator słynnych Mszy za Ojczyznę na warszawskim Żoliborzu i w całym kraju, wojownik walki z komun-

izm – to przykład człowieka, który służył Bogu i ludziom aż po swój krzyż, z którym został utopiony w odmętach wody na tamie we Włocławku, prawdopodobnie 19 października 1984 roku – przypomniał postać błogosławionego i męczennika biskup Mirosław Milewski.

Jubileusz był także okazją do przypomnienia, że przez minionych 20 lat pallotyni gorliwie i ofiarnie opiekowali się sierpecką parafią. W 2004 roku, kiedy rozpoczynali duszpasterską posługę, stało przed nimi ważne i niełatwe zadanie – opieka duchowa i materialna nad miejscem, które jest wyjątkowe na mapie diecezji płockiej. Bo tu od XV wieku trwa szczególny kult Matki Bożej – Pani Niezawodnej Nadziei. I do tego miejsca od wieków pielgrzymują wierni. – Dziękuję za podejmowane od 2004 roku dzieła, utworzenie kaplicy całodobowej adoracji Jezusa Eucharystycznego, prowadzenie w mieście katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. bł. bp. Leona Wetmańskiego – powiedział biskup Milewski. Dodał, że św. Wincenty Pallotti, założyciel pallotynów, w jednym z pism polecał, aby „uważać na to, gdzie stawia się nogę” i żeby „uniknąć wszelkiego zaniedbania”. – Myślę, że nogi księży pallotynów stanęły w dobrym miejscu. To wam zawdzięczamy to, że udaje się uniknąć wszelkiego zaniedbania – dzięki temu, że inicjujcie wiele spraw na chwałę Bożą i ku pożytkowi wiernych – mówił podczas jubileuszowej mszy świętej biskup Milewski, życząc, aby za sprawą księży pallotynów, sióstr benedyktynek i parafian nadal przenikała się w tym miejscu benedyktyńska zasada „ora et labora” – módl się i pracuj.

* Źródło: Diecezja Płocka Opr. rad

Za 2 lata będzie nowa siedziba

Dla sierpeckiego żłobka

Dwa lata – taki czas jest zaplanowany na przygotowanie nowej siedziby dla sierpeckiego żłobka. Będzie ona zlokalizowana przy ulicy Paderewskiego i dwa razy większa od obecnej. W budynku będą przygotowane miejsca dla 75 maluchów.

Jak informuje burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, są już pierwsze, wstępne projekty miejskiego żłobka. – Będzie to zupełnie nowy budynek, zlokalizowany przy ul. Paderewskiego. Plany zakładają cztery sale dla dzieci i infrastrukturę towarzyszącą. W ramach inwestycji będą wybudowane nowe miejsca parkingowe. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, żłobek powinien zostać oddany do użytku w 2026 roku, a miejsce w nim znajdzie 75 maluchów (w obecnej siedzibie jest 30 miejsc) – powiedział Jarosław Perzyński, dodając, że projekty są początkowymi koncepcjami niezbędnymi do przygotowania umowy na dofinansowanie ze środków Krajowego Planu Odbudowy otrzymanych od Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

Koszt budowy nowej siedziby szacowany jest na kwotę 7 – 8 milionów złotych. Kwotę ponad 3 milionów złotych miasto ma otrzymać w ramach promesy przekazanej przez wojewodę mazowieckiego. Część środków będzie przekazana także z budżetu miasta Sierpca. – Serdecznie dziękujemy posłowi Marii Kozłakiewicz za trzymanie pieczy nad tym projektem i wsparcie naszych działań w realizacji tego przedsięwzięcia. Liczymy na dobrą współpracę z wojewodą Mariuszem Frankowskim oraz Robert Sitnikiem

i pomyślną realizację naszego wniosku – powiedział burmistrz Sierpca, dodając, że budowa nowej siedziby miejskiego żłobka jest priorytetowym zadaniem dla władz miasta.

Wyjątkowe miejsce dla dzieciaków

Przypomnijmy, że sierpecki żłobek, mający obecnie miejsca dla 30 dzieci, działa od 2019 roku. Ta forma opieki nad najmłodszymi mieszkańcami Sierpca powróciła po ponad trzydziestoletniej przerwie. I została przyjęta przez rodziców z wielkim zadowoleniem. Na potrzeby żłobka zaadaptowano i wyremontowano budynek przy ulicy Armii Krajowej 1A. Na generalny remont miasto uzyskało wówczas unijne wsparcie w ramach projektu „Aktywny Rodzic”, dającego wsparcie w powrocie do aktywności zawodowej rodzicom mającym dzieci do lat 3. Na remont przeznaczono kwotę około 1,2 mln zł. Miasto poniosło 10% tych kosztów. Dodatkowo z budżetu miasta na ten cel wygospodarowano około 600 tys. zł na remont poddasza w budynku, aby w przyszłości pierwsze i drugie piętro mogło być przeznaczone na cele społeczne. Nowy wygląd zyskała nie tylko część przeznaczona na żłobek, ale także teren wokół, gdzie powstał plac zabaw. Jak mówił wówczas burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, ten pilotażowy projekt w kolejnych latach będzie rozszerzany o zapewnienie możliwości korzystania z opieki nad dziećmi także dla rodziców, którzy nie pracują zawodowo. I taką możliwość zapewni nowa siedziba żłobka, w której liczba miejsc dla dzieci zwiększona będzie z obecnych 30 do 75.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Wójt podpisał umowę na dofinansowanie z marszałkiem Mazowsza Adamem Struzikiem. Gmina otrzymała je na budowę dróg w miejscowości Zagoty oraz przebudowę drogi w Niszczycach. Kwota dofinansowania to 4 mln zł.

Bodzanów

Burmistrz Miasta i Gminy Jarosław Dorobek podpisał umowę z wojewodą w ramach programu „Aktywny maluch”. Kwota 2 122 783,20 zł zostanie wykorzystana na utworzenie 30 miejsc opieki nad dziećmi do lat 3.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował o zamiarze zawarcia umowy dotyczącej budowy sieci wodociągowej w miejscowościach Brudzeń Duży i Brudzeń Mały. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl.

Bulkowo

W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Blichowie odbył się koncert charytatywny muzyki flamenco pod hasłem „Pomoc niesiona muzyką”. Jego celem było wsparcie odbudowy Szkoły Podstawowej nr 13 im. Komisji Edukacji Narodowej w Jeleniej Górze – placówki, która w wyniku tegorocznej powodzi utraciła wiele zasobów niezbędnych do funkcjonowania.

Drobin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o zmianie numeru telefonu oraz adresu e-mail urzędu. Nowy nr tel. to: 24-235-91-69, a adres e-mail to: urząd@drobin.pl.

Gąbin

Miasto i Gmina pozyskała 4 000 000 zł z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. Środki zostaną przeznaczone na kompleksową przebudowę kluczowej infrastruktury drogowej na terenie miasta i gminy.

Gostynin

Jednostka OSP Solec oficjalnie otrzymała nowy samochód strażacki MAN TGM 18.320 GBA 4/28 wraz z wyposażeniem. Wartość samochodu to 1 699 860 zł. Zakup został dofinansowany z funduszy europejskich (1 401 147,37 zł), z Urzędu Marszałkowskiego (150 000 zł) oraz z budżetu gminy (148 712,63 zł).

Gozdowo

Strażacy z OSP w Lelicach otrzymali nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Wóz strażacki marki MAN zakupiono w ramach programu „Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027”. Koszt zakupu to kwota 1 550 415 zł, w tym 1 317 852,75 zł to środki unijne, a pozostała część to wkład własny gminy Gozdowo.

Kutno

Po raz kolejny w Kutnie będzie można oddać krew z okazji Święta Niepodległości. Akcja „Oddaj Krew dla Niepodległej” odbędzie się w sobotę, 9 listopada w godz. 9.00-12.00 na placu Piłsudskiego.

Łąck

W gminie Łąck ruszyły wypłaty bonu energetycznego. Do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zostało złożonych 477 wniosków, z których 344 zostały rozpatrzone pozytywnie, a 108 jest w trakcie weryfikacji. Środki dla mieszkańców są sukcesywnie wypłacane.

Sala gimnastyczna w Lelicach już po remoncie!

Zakończył się remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Lelicach. Koszt wykonanych prac to kwota prawie 172 tysięcy złotych. Uroczystemu otwarciu towarzyszyły sportowe emocje i rozgrywki, bo zaproszeni goście, nauczyciele i uczniowie sprawdzili się w rzutach do kosza za trzy punkty.

Umowę na remont sali gmina Gozdowo podpisała 21 sierpnia bieżącego roku. Prace obejmowały remont podłogi. Na ten cel gmina otrzymała dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla sportu”. Kwota dofinansowania stanowiła 92 312 zł, a środki własne gminy Gozdowo – 79 519 zł. – Niezwykle ważna, oczekiwana i bardzo potrzebna inwestycja, bo doskonały stan naszych obiektów sportowych to gwarancja dobrego przygotowania sportowego dla naszych uczniów, doskonalenia i rozwijania ich sportowych pasji – powiedział Dariusz Kalkowski, wójt gminy Gozdowo, dodając, że

w planach są dalsze prace związane z remontem szkoły. – Dotyczy one termomodernizacji budynku szkoły, wymiany stolarki okiennej. Tu czekamy na otwarcie możliwości pozwalających nam sięgnąć po środki zewnętrzne potrzebne do re-

alizacji tej inwestycji – dodał Dariusz Kalkowski.

Podczas uroczystości otwarcia wyremontowanej sali szkolni sportowcy wręczyli pamiątkowe koszulki i złote medale osobom wspierającym rozwój sportowej części szko-

ły. Uczennice ze szkolnego zespołu tanecznego z klas I-IV, trenujące pod kierunkiem Wioletty Lewandowskiej, przygotowały występ taneczny.

Uroczyste otwarcie sali połączone były ze szkolnymi obchodami Dnia Edukacji Narodowej. W tej części dyrektor Szkoły Podstawowej w Lelicach – Krzysztof Jóźwiak i sekretarz gminy Gozdowo – Sławomir Krystek przekazali podziękowania i życzenia wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły. Wręczono także nagrody wójt gminy Gozdowo i nagrody dyrektora szkoły w podziękowaniu za sukcesy dydaktyczne, wychowawcze i zaangażowanie w pracę placówki.

Zakończony remont sali sportowej w Lelicach to jedna z kilku inwestycji sportowych na terenie gminy. Jak poinformował wójt gminy Gozdowo Dariusz Kalkowski, do końca roku mają być zakończone prace prowadzone w sali sportowej w SP w Gozdowie. Tu oprócz prac wewnątrz sali (odnowienie podłogi) prace prowadzone są także na zewnątrz budynku (wymiana dachu, elewacja). Odnowione będą także szkolne boisko, kort tenisowy, bieżnia. Koszt prac to kwota około 2 milionów złotych (w tym 200 tys. zł pochodzi ze środków własnych gminy).

rad



Prawie 172 tysiące złotych kosztował remont sali gimnastycznej w SP w Lelicach

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

Wójt Albin Dynarek podpisał umowę o dofinansowanie w ramach „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Aktywny Maluch 2022-2029”. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu (w wysokości 1 698 226,56 zł) w Małej Wsi powstanie nowoczesny żłobek.

Mochowo

Koło Gospodyń Wiejskich „Mazowianka” z Osieka otrzymało 7 tysięcy złotych dofinansowania ze środków samorządu województwa mazowieckiego. Środki będą przeznaczone na działania KGW.

Nowy Duninów

Wójt Karol Gutkowicz spotkał się ze starostą płockim Sylwestrem Ziemkiewiczem. Rozmowa samorządowców dotyczyła przyszłych inwestycji na terenie gminy Nowy Duninów, a także wydarzeń o charakterze kulturalnym.

Pacyna

Szkoła Podstawowa w Pacynie triumfowała w Mistrzostwach Powiatu w unihokeju dziewcząt z rocznika 2012 i młodszych. Zawody rozegrano w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gostyninie. Zmierzyło się w nich sześć drużyn.

Raciąż

W Sali Ślubów Urzędu Miejskiego odbyła się III sesja Raciąskiej Rady Młodzieżowej. Omówiono m.in. kwestie bezpieczeństwa młodzieży na terenie miasta oraz współpracy na linii RRM – Miejskie Centrum Kultury.

Radzanowo

Wójt podpisał umowę z marszałkiem województwa mazowieckiego Adamem Struzikiem na dotację z programu „Instrument wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego”. Dzięki dofinansowaniu w kwocie miliona zł w przyszłym roku samorząd wykona kolejny etap kompleksowych prac remontowych w Urzędzie Gminy.

Rościszewo

Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Łukomiu zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym „Moja mała ojczyzna w barwach jesieni”. Organizatorzy zapraszają do udziału dzieci z oddziałów przedszkolnych i uczniów z klas 1 – 3. Prace można nadsyłać do 15 listopada na adres: konkurs.spl@op.pl.

Sanniki

Miasto i gmina Sanniki pozyskała 4 000 000 zł z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”. Środki zostaną przeznaczone na modernizację dróg gminnych.

Sierpc

W Białyszewie gotowy jest już nowy plac zabaw i siłownia zewnętrzna. Koszt inwestycji to kwota 226 935 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 109 079 zł, zaś wkład własny gminy Sierpc to 117 856 zł.

Ślubice

Urząd Gminy zamieścił na swojej stronie wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do zbycia. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slubice.org.pl.

Zawody spinningowe w Małej Wsi

Do kogo trafił „Puchar Sandacza”?



Uczestnicy zawodów o „Puchar Sandacza”

Chętnych do jego zdobycia było wielu, ale zwycięzca mógł być tylko jeden. Chodzi oczywiście o zdobywcę „Puchar Sandacza”, o który rywalizowali wędkarze w Małej Wsi. To właśnie tam, w pięknych okolicznościach przyrody, odbyły się Otwarte Towarzystwo Spinningowe o „Puchar Sandacza”. Ostatecznie najlepszym zawodnikiem okazał się Szymon Caban, w którego ręce trafił upragniony puchar.

Dopisała pogoda, humory, ale przede wszystkim zawodnicy. Wędkarze to wyjątkowi ludzie, którzy dla swojej pasji potrafią poświęcić wiele. Jedną z takich rzeczy jest z pewnością sen, bo zawody – jak zawsze – rozpoczęły się o poranku. Na starcie nad stawami w Małej Wsi pojawiło 42 głodnych zwycięstwa uczestników, którzy liczyli na złowienie naprawdę dużej ryby. Zawodnicy przybyli do Małej Wsi nie tylko z terenu powiatu płockiego, ale także z bardziej odległych części województwa mazowieckiego.

Rywalizacja była zacięta, ale – jak to zwykle bywa – zwycięzca może być tylko jeden. Został nim bezkonkurencyjny tego dnia Szymon Caban, który zgarnął również nagrodę za złowienie największej ryby zawodów. Był to ponad 83-centymetrowy szczupak. II miejsce zajął Maciej Bakalarz, a trzecie Kacper Kłosiński. Kolejne miejsca zajęli: Ernest Korzeniewski, Konrad Bakalarz oraz Robert Borzewski.

Nie oznacza to wcale, że pozostali zawodnicy odeszli z niczym. Organizator zawodów, czyli Stowarzyszenie Wędkarskie „Sandacz” w Małej Wsi uhonorował ich w kilku dodatkowych kategoriach. Było też losowanie, w którym można

było wygrać dodatkowe nagrody. Wszystko oczywiście dzięki niezawodnym sponsorom.

- To była pierwsza edycja zawodów zorganizowana pod szyldem „Puchar Sandacza”. W poprzednich latach również organizowaliśmy tego typu zawody na zakończenie sezonu wędkarskiego. Wcześniej zawodnicy rywalizowali m.in. o „Puchar Starosty” czy „Puchar Wójta”. W mojej ocenie zawody były dopięte na ostatni guzik, a pula nagród naprawdę duża. Mam nadzieję, że moje spostrzeżenia i ocenę podzielają zawodnicy, którzy wzięli w nich udział i spotkamy się w tym samym miejscu za rok – mówi prezes Stowarzyszenia Wędkarskiego „Sandacz” w Małej Wsi Tadeusz Maćkiewicz. - Jako stowarzyszenie organizujemy wiele różnych imprez, zdarza się, że gościemy na naszym terenie także zaprzyjaźnione koła wędkarskie. To właśnie u nas odbyły się m.in. Powiatowe Zawody Spławikowe. Zachęcamy do śledzenia naszych działań i brania udziału w zawodach, które odbędą się w kolejnym sezonie – dodaje.

Zawody w Małej Wsi były również doskonałą okazją do integracji środowiska wędkarskiego. Tego dnia nie mogło zabraknąć pełnych pasji rozmów przy ciepłym posiłku. Organizatorzy zadbali, aby nikt nie wyszedł z zawodów głodny. Regeneracyjny, ciepły posiłek, czyli bigos myśliwski zasewrowali uczestnikom Magdalena i Albert Kołodziejscy ze Stowarzyszenia Stary Młyn z Bodzanowa. Były także pyszne przekąski oraz domowe ciasta przygotowane przez Magdalenę Maćkiewicz.

Na zawodach nie mogło zabraknąć również gości. Wśród nich znaleźli się m.in. wójt gminy Mała Wieś Albin Dynarek, przewodniczący Rady Gminy Bartłomiej Wiktorzak, radna powiatu płockiego Magdalena Kołodziejska, a także przedstawiciele sponsorów. Patronem medialnym wydarzenia był „Tygodnik Płocki”. (ek)



Laureaci II i V miejsca - Maciej Bakalarz i Konrad Bakalarz

Piękny jubileusz „Koniczynek”

Z Nowego Bronowa!

Koło Gospodyń Wiejskich „Koniczynki” w Nowym Bronowie (gm. Stara Biała) właśnie świętowało jubileusz swojego 5-lecia. To było piękne podsumowanie dotychczasowej działalności, a także wstęp do kolejnych inicjatyw. Jak przystało na urodziny, nie mogło zabraknąć okolicznościowego tortu, życzeń, gratulacji, wspaniałych gości oraz zabawy do białego rana.

Jubileusz był okazją do wspomnień i podziękowań dla wszystkich, którzy każdego dnia tworzą „Koniczynki”. Bez nich to wszystko by się nie udało, a koło nie działałoby tak prężnie. Wszystkich uczestników jubileuszu powitała przewodnicząca koła Anna Karczewska wraz z zarządem.

Tego dnia wraz z „Koniczynkami” świętowali również ich przyjaciele i sympatycy. Wśród nich znaleźli się m.in. starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski oraz prze-

wodnicząca Rady Gminy Stara Biała Małgorzata Lewandowska. Wszyscy podkreślali znaczenie organizacji dla życia społecznego gminy i powiatu. Były gratulacje oraz życzenia kolejnych lat prężnej działalności, pełnej pozytywnych emocji oraz ciekawych pomysłów.

- Cieszymy się niezmiernie i jesteśmy dumni, że przez tych 5 lat intensywnej, ciężkiej pracy, mogliśmy wspomóc szczytne cele, m.in. poprzez pikniki charytatywne, a w szczególności gości państwa na naszych stoiskach oraz częstować naszymi pysznościami na wyjazdach plenerowych – powiedziała przewodnicząca Anna Karczewska. - To właśnie dla was istniejemy i tak bardzo się staramy być coraz bardziej efektywnym oraz kreatywnym Kołem Gospodyń Wiejskich – dodała.

Jubileusz był okazją do wspólnej zabawy we wspaniałej, radosnej atmosferze. A trwała do białego rana! Za oprawę muzyczną wydarzenia odpowiadał Łukasz Pawlikowski, a sam jubileusz odbył się w Domu Weselnym Inez.

(ek)



KGW „Koniczynki”

106. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości

W Brudzeniu Dużym wydarzeń nie zabraknie

Zbliża się 106. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji wiele wydarzeń przygotował samorząd gminy Brudzeń Duży.

To będzie weekend pełen atrakcji. Już w czwartek, 7 listopada w Szkole Podstawowej w Brudzeniu Dużym odbędzie się Międzypokoleniowy Przegląd Piosenki Patriotycznej „Tobie Polsko”. Początek o godzinie 11.30. Tego samego dnia – o godzinie 18.00 – w Szkole Podstawowej w Siecieniu odbędzie się wieczornica.

W piątek, 8 listopada w Sikorzu odbędzie się VII Marsz dla Niepodległej. Wystartuje o godzinie 10.00 sprzed kościoła Świętej Trójcy.

10 listopada (niedziela) o godzinie 10.00 na terenie Szkoły Podstawowej w Brudzeniu Dużym rozpocznie się turniej piłki nożnej dla oldboyów.

Najwięcej wydarzeń zaplanowano na poniedziałek, 11 listopada. Już o godzinie 10.00 w Szkole Podstawowej w Brudzeniu Dużym rozpocznie się XI Turniej Szachowy o Puchar Wójta. Uczestnicy muszą przybyć pół godziny wcześniej, a czas na dokonanie zgłoszenia upływa 6 listopada.

O godz. 11.15 przy płycie upamiętniającej powstańców styczniowych (przy siedzibie urzędu gminy) zostaną złożone kwiaty. Następnie poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych przemarszerują do kościoła w Bądkowie Kościelnym, gdzie zostanie odprawiona msza św. za Ojczyznę. Po mszy odbędzie się koncert orkiestry dętej z Sobowa.

I wreszcie o godzinie 13.30 do swojej siedziby zapraszają strażacy ochotnicy z Bądkowa Kościelnego – na spotkanie przy gęsinie i pieśniach patriotycznych.

Patronat honorowy nad wydarzeniami objął Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struziak. (jac)

Skup i sprzedaż zbóż

Również z przeznaczeniem na gorzelnię. Płatne gotówką.

tel. 518 048 715

Mieszkańcy mogą już korzystać ze zmodernizowanej drogi

Droga Staroźreby-Sędek już nie straszy



Właśnie oficjalnie oddano do użytku zmodernizowaną drogę Staroźreby-Sędek. Chodzi o odcinek o długości 2,4 km, który przeszedł gruntową przebudowę. Wartość zrealizowanej inwestycji to ok. 3 mln zł.

To była niezwykle ważna chwila dla mieszkańców Starożreb, okolicznych miejscowości, ale także gmin Drobin i Bielsk. Zniszczona droga została zastąpiona komfortową i bezpieczną trasą. Dzięki wykonanym pracom jej użytkownicy mogą korzystać z nowej nawierzchni asfaltowej.

Inwestycja została zrealizowana przez Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe Wapnopol i trwała pół roku. Zakres zadania obejmował m.in.: ścięcie poboczy, wykonanie koryta pod poszerzenie drogi do 6 m, wykonanie warstw – odsączającej, wyrównawczej, wiążącej i ścieralnej, wykonanie poboczy i zjazdów, wprowadzenie stałej organizacji ruchu. Wartość inwestycji to blisko 3 mln zł. Samorząd powiatowy pozyskał na ten cel środki z Polskiego Ładu – Programu Inwestycji Strategicznych.

- Jest to bardzo istotna droga, nie tylko dla mieszkańców Starożreb, ale także sąsiednich gmin. To blisko 2,5 km nowej komfortowej i bezpiecznej trasy. To także trasa ważna pod kątem gospodarczym, ponieważ teren gminy Staroźreby bardzo mocno się rozwija. Są tu kopalnie kruszywa i m.in. w związku z tą działalnością ta droga była tak wyeksploatowana. Dlatego tym bardziej cieszy mnie to, że nie tylko poprawiliśmy bezpieczeństwo, ale też daliśmy impuls do dalszego rozwoju tego terenu – powiedział starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz. - Tę inwestycję udało się nam zrealizować dzięki dużemu dofinansowaniu ze środków rządowych – z Polskiego Ładu. Było to wsparcie ponad 90-procentowe. Jest to kolejna inwestycja zrealizowana w ramach naszego pakietu inwestycyjnego, o którym mówimy i który wdrażamy od kilku miesięcy. Przed nami kolejne działania, zakontrakto-

wane na ok. 100 milionów zł – dodał starosta.

Głos podczas otwarcia zmodernizowanego podcinka drogi zabrał również kierownik płockiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Bogdan Banaszcak, który mówił m.in. o perspektywie pozyskania środków z KPO. - Powiat płocki, jeżeli chodzi o infrastrukturę, od wielu lat wykazuje się wielką dynamiką, zarówno w realizacji projektów, jak i w bardzo skutecznym pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Kwestia ich pozyskiwania to priorytet, bo tak naprawdę budżety samorządów nie są w stanie udźwignąć samodzielnie tak dużych zadań. Teraz pojawia się perspektywa pozyskiwania kolejnych funduszy, szczególnie tych, które do końca roku w dużej kwocie wpłyną w ramach KPO. I myślę, że będziemy aktywnie po nie sięgali – powiedział Bogdan Banaszcak. - Myślę, że połączenie tego odcinka z Sędkiem, gdzie będzie przebiegała kolejna potężna inwestycja, spowoduje znaczną poprawę jakości życia mieszkańców – dodał.

Wójt gminy Staroźreby Kamil Groszewski mówił o znaczeniu wyremontowanej drogi dla okolicznych mieszkańców. - Jako wójt gminy chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu staroście, całemu zarządowi za realizację tej bardzo ważnej inwestycji. Dzisiaj mamy tutaj piękny asfalt, a jeszcze kilka miesięcy temu tą drogą ciężko było przejechać. Ruch na niej jest bardzo duży. Do tej pory była ona bardzo zniszczona, m.in. ze względu na transport kruszyw z pobliskiej żwirowni. Tą drogą nie dało się po prostu przejechać. Dziś mamy naprawdę piękną drogę, która na pewno zwiększyła bezpieczeństwo i poprawiła jakość i komfort życia nie tylko wszystkich mieszkańców, ale również innych użytkowników ruchu drogowego – powiedział wójt.

W otwarciu drogi wzięli udział m.in. wicestarosta płocki Waldemar Zawadzki, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Marcin Błaszczak, radni, wykonawca oraz okoliczni mieszkańcy.

(ek)

Kolejne gminy dołączyły do programu „Aktywny Maluch”

W regionie płockim powstaną nowe żłobki

Nowe miejsca w żłobkach w 21 gminach oraz dzienni opiekunowie w dziewięciu – to efekt działań rządu na rzecz rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 w ramach Programu „Aktywny Maluch”. Umowy z 30 samorządami na kwotę ponad 43 mln zł podpisał wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski. Wśród beneficjentów znalazły się również gminy z naszego regionu – miasto i gmina Bodzanów oraz gminy Mała Wieś, Rościszewo, Pacyna i Szczawin Kościelny.

- Podpisane umowy doprowadzą do tego, że o 20 proc. spadnie liczba „białych plam” na Mazowszu, czyli gmin, które nie oferowały żadnego miejsca opieki dla dzieci. Cały czas pozostaje ok. 80 jednostek samorządu terytorialnego, które nie oferują takiej usługi. Będziemy pracować nad tym, aby przekonywać kolejne samorządy do tego, że warto – powiedział wojewoda mazowiecki Mariusz Frankowski.

W ramach dwóch programów – „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Aktywny Maluch 2022-2029” oraz „Programu

rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 Aktywny Maluch – Pierwszy dzienny opiekun w gminie 2024” umowy podpisały jednostki, w których nie była dostępna żadna instytucjonalna forma opieki nad dziećmi. Wśród nich znalazły się samorządy z regionu płockiego.

W ramach pierwszego programu umowy podpisały cztery samorządy z naszego regionu. Miasto i gmina Bodzanów podpisało umowę na kwotę 2 122 783,20 zł na utworzenie 30 miejsc opieki w Gminnym Żłobku Publicznym w Nowym Miszewie. Gmina Mała Wieś pozyskała 1 698 226,56 zł na utworzenie 24 miejsc opieki w Żłobku w Małej Wsi. Beneficjentami zostały również: gmina Pacyna – umowa na kwotę 1 415 188,80 zł na utworzenie 20 miejsc opieki w Gminnym Żłobku w Skrzyszewach oraz gmina Rościszewo – 1 028 041,60 zł na utworzenie 15 miejsc w Klubie Malucha w Rościszewie.

W ramach resortowego „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 Aktywny Maluch – Pierwszy dzienny opiekun w gminie 2024” umowę podpisała gmina Szczawin Kościelny. Opiewa ona na kwotę 300 000 zł na utworzenie 5 miejsc opieki w Instytucji dziennego opiekuna.

(ek)

Niesamowity gest rolnika z Nowego Duninowa

Zorganizował i wysłał transport dla powodzian!

Józef Maślany, rolnik z Dzierżąny w gminie Nowy Duninów, przekazał pomoc poszkodowanym w powodzi rolnikom z południa Polski. Niesamowity gest pomocy to – jak mówi pan Józef – naturalny odruch, tak oczywisty w sytuacji, kiedy powodziowa fala zniszczyła ludziom cały dorobek ich życia.

Pan Józef podkreśla, że w sytuacji, gdy setki rolników na zalanych terenach na południu Polski pozostały bez paszy dla zwierząt, liczy się każda pomoc. Bo nawet jeśli są miejsca, w których woda nie zmiotła zapasów sianokiszonki, to ta zalana nie nadaje się do karmienia zwierząt. Stąd decyzja o przekazaniu z własnego gospodarstwa kilkudziesięciu – dokładnie 34 – sztuk sianokiszonki. To niezwykle gest serca i ludzkiej solidarności z rolnikami, którzy ucierpieli w powodzi na południu Polski. – W miniony wtorek (29.10.2024 – przyp. red.) wysłaliśmy transport z 34 sztukami sianokiszonki do poszkodowanych

wanych powodzią rolników z południa Polski. Wsparcie powodzianom zaoferował pan Józef Maślany, rolnik z Dzierżąny, a transport został sfinansowany przez państwa Izabelę i Łukasza Gutorskich – mieszkańców naszej gminy oraz wspólników firmy Polsil Biopreparaty Sp. z o.o. – informuje Urząd Gminy w Nowym Duninowie. – Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego wsparcia.

Od chwili podjęcia decyzji o przekazaniu sianokiszonki do czasu zorganizowania transportu pan Józef potrzebował kilku dni. Na szczęście jego płynący z serca apel nie pozostał bez echa. I znalazły się osoby, które dołączyły do pomocowej akcji dla rolników poszkodowanych w powodzi. Szczęśliwie udało się dostarczyć transport na miejsce.

Przypomnijmy, że gmina Nowy Duninów, wraz z działającymi na jej terenie organizacjami i firmami już w pierwszych dniach po wrześniowej powodzi włączyła się w akcję pomocy dla powodzian z południowej Polski.

rad



Józef Maślany z Dzierżąny – rolnik o wielkim sercu – pomaga rolnikom z południa Polski

Spacerkiem po gminach

Ślupno

Gmina realizuje „Eko-Ślupno program poprawy efektywności energetycznej”. Na budynkach użyteczności publicznej oraz obiektach komunalnych instalowane są panele fotowoltaiczne o mocy od 5 kW do 50 kW. Panele zostały już założone m.in. na budynkach: Urzędu Gminy Ślupno, oczyszczalni ścieków w Ślupnie i Gminnym Ośrodku Kultury w Cekanowie.

Stara Biała

Joanna Płaczkowska, uczennica klasy II A Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wyszynie, błysnęła na arenie międzynarodowej. Reprezentowała nasz kraj w Pucharze Świata Dzieci w karate tradycyjnym. Asia wywalczyła w zawodach brązowy medal w kategorii kumite.

Staroźreby

Zakończył się remont hali sportowej w Szkole Podstawowej im. Zbigniewa Dłużnińskiego w Nowej Górze. Uczniowie mogą już bez przeszkód korzystać z całej świeżo wyremontowanej powierzchni. Wartość całego zadania to 580 000 zł 50% to dofinansowanie pochodzące z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Szczawin Kościelny

Wójt podpisał umowę dotyczącą programu „Aktywny maluch – Pierwszy dzienny opiekun w gminie 2024” z wojewodą mazowieckim. W jej ramach gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości 300 000 zł na utworzenie 5 miejsc opieki w instytucji dziennego opiekuna. Planowane rozpoczęcie inwestycji to styczeń 2025.

Szczutowo

Dziesięć par małżeńskich z terenu gminy Szczutowo świętowało jubileusz 50-lecia małżeństwa. Podczas uroczystej gali w Urzędzie Gminy jubilaci zostali uhonorowani odznaczeniami przyznanymi przez Prezydenta RP.

Wyszogród

Gmina i Miasto Wyszogród zakończyła realizację I etapu budowy siłowni zewnętrznej (plenerowej) w sołectwie Grodkowo. Na realizację tego zadania gmina i miasto Wyszogród pozyskała dofinansowanie z województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sołectw 2024”.

Zawadz

Koło Gospodyń Wiejskich w Makomazach otrzymało 7 tysięcy złotych dofinansowania ze środków samorządu województwa mazowieckiego. Pieniądze będą przeznaczone na zakup wyposażenia dla KGW.

Żychlin

W Żychlinie zostanie utworzony Klub Dziecięcy. Będzie on zlokalizowany przy Przedszkolu nr 1. Środki na ten cel w wysokości 1 132 744,02 zł pozyskano z Programu Rozwoju Instytucji Opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+”.

(ek), rad

Spotkasz ich m.in. w Płocku, Łącku i Gąbinie

Ekodoradcy pomogą mieszkańcom

Chociaż czas na wymianę tzw. kociuchów minął z końcem 2022 r., to w województwie mazowieckim wciąż jest ich trochę ponad 300 tys. Skąd problem? Mieszkańcy obawiają się m.in. wysokich kosztów związanych z zakupem i montażem nowych urządzeń. Samorząd Mazowsza tworzy więc sieć ekspertów, którzy doradzą i pomogą przy wymianie źródeł ciepła. W regionie płockim ekodoradcy będą pracować w 14 gminach.

Eksperci pomogą mieszkańcom regionu przy wymianie źródeł ciepła, a lokalnym samorządom doradzą w kwestiach energetycznych i pozyskiwaniu środków na ekologiczne inwestycje. Zajmą się też identyfikacją obszarów wymagających szczególnego wsparcia, opracowaniem działań związanych z problematyką lokalnego ubóstwa energetycznego oraz edukacją ekologiczną.

– Nasi eksperci służą pomocą i wsparciem. Nie są handlowcami. Nie będą więc namawiać do wyboru konkretnego producenta czy urządzenia grzewczego. Ich głównymi zadaniami są doradztwo i eduka-



D. Oskowski

O tym, jak ważna jest profesjonalna pomoc mówił marszałek Adam Struzik (w środku)

cja. Udzielić informacji i rozwiejać wątpliwości m.in. z obszaru prawa, finansów, technologii, ochrony powietrza, OZE. Co ważne, będą też mobilni i zostaną wyposażeni w niezbędny do kontroli palenisk sprzęt – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Aby jak najlepiej spełniać swoje zadania, ekodoradcy w ramach projektu mają też zapewniony pakiet szkoleń m.in. z zakresu doradztwa oraz komunikacji. Jak tłumaczy Marcin Podgórski, dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami, Emisji i Pozwoleń Zintegrowanych w Urzędzie Marszałkowskim, ekodoradcy będą też informować

o uchwale antysmogowej. – Świadomość ekologiczna mieszkańców rośnie, ale wciąż potrzebne jest informowanie o zagrożeniach związanych z zanieczyszczeniem powietrza. Dla samorządów oznacza to również konieczność uruchomienia licznych programów wsparcia finansowego. Aby środki mogły trafić do właściwych odbiorców, województwo mazowieckie uruchomiło projekt „Mazowsze bez smogu”. Stworzona sieć ekodoradców będzie prowadzić działania edukacyjne i doradcze, wspierając szczególnie ubogich energetycznie – mówi dyrektor.

Profesjonalna pomoc blisko mieszkańców

Dla mieszkańców, którzy wciąż używają przestarzałego kotła, problematycznym jest wybór odpowiedniego urządzenia oraz koszty z tym związane. Często nie wiedzą, że mogą pozyskać na to dofinansowanie. Ekodoradcy udzielą więc rzetelnych informacji, wyjaśnią wątpliwości, a także pomogą w wypełnieniu wniosku na wymianę pieca, termomodernizację czy inwestycje w odnawialne źródła energii. Co ważne, takie konsultacje są bezpłatne i dostępne blisko miejsca zamieszkania. Ekodoradcy są też mobilni.

– Gmina-Miasto Płock przystąpiła do projektu „Mazowsze bez smogu”, ponieważ chcemy aktywnie i efektywnie wspierać mieszkańców w działaniach zmierzających do poprawy jakości powietrza. W ramach realizacji projektu zatrudniłmy dwie ekodoradczynie, które nieodpłatnie wspierają płoczan w procesie zmiany źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne. Co ważne, są w stanie dotrzeć do osób niesamodzielnych, o ograniczonej mobilności, i na miejscu udzielić im pomocy – mówi Piotr Dyśkiewicz, zastępca prezydenta ds. komunalnych w Urzędzie Miasta Płocka.

W projekcie bierze udział 98 gmin partnerskich z całego regio-

nu. W regionie płockim są to gminy i miasta: Gąbin, Gostynin (miasto i gmina), Łąck, Mochowo, Nowy Duninów, Pacyna, Płock, Sanniki, Sierpc, Słubice, Stara Biała, Staro-Żreby, Szczawin Kościelny.

Łączna wartość działań realizowanych przez gminy z tego terenu w ramach projektu to ponad 17,4 mln zł, z czego prawie 14,8 mln zł to unijne dofinansowanie.

Kolejny krok w walce o czyste powietrze

Sieć ekodoradców jest tworzona w ramach projektu „Mazowsze bez smogu”, który uzyskał ponad 132 mln zł dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza, a samorząd województwa mazowieckiego – wraz z gminami partnerskimi – w ramach środków własnych przeznaczy na ten cel ponad 37 mln zł. Projekt będzie realizowany do końca 2028 r.

Poza tym unijnym projektem samorząd Mazowsza realizuje trzy programy wsparcia: „Mazowsze dla czystego powietrza”, „Mazowsze dla czystego ciepła” i „Mazowsze dla klimatu”. W tym roku przekaże na nie łącznie blisko 33 mln zł. Pieniądze posłużą realizacji proekologicznych projektów i działań w mazowieckich gminach i powiatach.

Opr. (ek)

Starostwo Powiatowe w Płocku odwiedzili wyjątkowi goście

Młodzi karatecy przywieźli worek medali

Dopiero co wrócili z Hiszpanii, ale z chęcią przyjęli zaproszenie od Starosty Sylwestra Ziemkiewicza i w środę rano odwiedzili Starostwo w Płocku. Przynieśli ze sobą puchary, medale, dyplomy, a przede wszystkim dobre humory i wiarę we własne możliwości, którą budują w nich rodzice i trener Piotr Kuś. Chodzi oczywiście o młodych i niezwykle utalentowanych adeptów karate.

Asia, Hania, Alan, Staś, Maja, Kaja, Wiktoria... Młodzi, wspaniali, odważni i przy tym skromni ludzie, którzy mogą się pochwalić sukcesami, o jakich marzy niejeden dorosły. Cała siódemka reprezentuje Akademię Karate Tradycyjnego Płock. Wszyscy brali udział w Pucharze Świata Dzieci w Karate Tradycyjnym w Cambrils w Hiszpanii, który odbywał się w dniach 24-27 października. I wszyscy wrócili z medalami!

- Joanna Płaczowska, lat 8, zdobyła brązowy medal w kumite (powiat płocki – gmina Stara Biała),
- Hanna Stasiak, lat 9, zdobyła złoty medal w kata i złoty w kumite (powiat płocki – gmina Gąbin),
- Alan Karpiński, 11 lat, zdobył brązowy medal w kumite (miasto Płock),
- Stanisław Kuś, lat 11, zdobył srebro w kumite (miasto Płock),
- Maja Włodarczyk, lat 11, zdobyła brąz w kumite i brąz w kata drużynowym (miasto Płock),
- Kaja Wesołowska, lat 11, zdobyła złoto w kata, brąz w kumite i brąz w kata drużynowym (miasto Płock),
- Wiktoria Włodarczyk, lat 13, zdobyła brąz w kata drużynowym (miasto Płock).

Warto podkreślić, że w całym turnieju startowało 537 zawodniczek i zawodników z 79 klubów, a nasza drużyna uplasowała się na siódmym miejscu w tej światowej czołówce! Jeśli brać pod uwagę tylko polskie kluby (a było ich 39), to nasi zawodnicy zajęli drugie miejsce. Wyprowadził ich tylko klub



z Krakowa, który w Pucharze wystawił 57 zawodników, a nasza Akademia Karate Tradycyjnego Płock – przypomnijmy – zaledwie 7 osób!

Młodym mistrzyniom i mistrzom na spotkaniu w Starostwie towarzyszyli przejęci rodzice, a przede wszystkim trener Piotr Kuś, który z dumą opowiadał o sukcesach każdego ze swoich podopiecznych.

Gości przyjęli: Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Przewodniczący Rady Powiatu Płockiego Lech Dąbrowski, Wicestarosta Waldemar Zawadzki, Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Płockiego Katarzyna Zawadzka, Członkowie Zarządu Powiatu Magdalena Woja oraz Marcin Piotrowski, Skarbnik Powiatu Katarzyna Leśniewska, Dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Sandra Wąsowska.

– Spotkanie z mistrzami to dla nas zaszczyt. Serdecznie Wam gratuluję siły, determinacji, chęci, które prześladają się w takich wspaniałych sukcesach – zwracał się do młodych sportowców Starosta Sylwester Ziemkiewicz. Podziękował również rodzicom i trenerowi, bo bez ich wsparcia nie byłoby takich znakomych rezultatów.

Rodzice i trener Piotr Kuś również podziękowali władzom powiatu za ciepłe przyjęcie. Nie zapomnieli też o sponsorach, wśród których wymienili: Miasto Płock i Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego, Unię Projekt MYJNIA TIR, Masarnię Staropolska Strzecha, P.H.U. STAL-BUD Łukasz Gorczyca, Biuro Rachunkowe EURO-TAX S. C. Karol Moraczewski, Anna Moraczewska, Zakłady Mięsne Olewnik Sp. z o.o., Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Sierpcu, XDROB Sp. z o.o.

Opr. (ek)

W Płocku zabrzmiały niesamowite interpretacje

Zagrają niezwykle utalentowani z całej Polski!

W Płocku rozpoczęła się XVII edycja Konkursu Pianistycznego im. Haliny Czerny-Stefańskiej i Ludwika Stefańskiego. To najbardziej prestiżowy konkurs pianistyczny w Polsce dla młodych, utalentowanych artystów.

Pianistyczne talenty od 30 lat w Płocku

Na konkursowych przesłuchaniach i prezentacjach młodzi pianiści spotykają się w Płocku co dwa lata. W tej formule konkurs organizowany jest od 30 lat. – *W ciągu kilkunastu edycji ten projekt artystyczny zdobył wielkie uznanie w całej Polsce. Należy do najbardziej prestiżowych konkursów odbywających się w Polsce dla młodych pianistów* – mówi Michał Zawadzki, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia i Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Płocku.

Wszystko zaczęło się w 1990 r., kiedy to z inicjatywą zorganizowania w Płocku konkursu pianistycznego dla dzieci wyszła światowej sławy pianistka Halina Czerny-Stefańska. Osobisty autorytet artysty, która przewodniczyła pracom Jury przez sześć edycji, nadał płockiemu konkursowi odpowiednią rangę. Dzięki temu w pracach jury brali udział tak znakomici pianiści i pedagodzy jak: Svetlana Belsky (Stany Zjednoczone), Elfrun Gabriel (Niemcy), Teresa Manasterska, Maria Murawska, Elżbieta Tarnawska, Andrzej Artykiewicz, Jerzy Godzi-



PSM w Płocku

szewski, Andrzej Jasiński, Kevin Kenner (Stany Zjednoczone), Jerzy Łukowicz, Teruyuki Okada (Japonia), Piotr Paleczny, Alexei Sokolov (Rosja/Chiny), Paweł Skrzypek, Czesław Stańczyk, Jerzy Sterczyński, Jerzy Sulikowski, Wojciech Światała, Waldemar Wojtal, Stefan Wojtas, Andrzej Tatarski, Marek Toporowski.

Tydzień z muzyką klasyczną

Tegoroczna, XVII edycja Konkursu Pianistycznego im. Haliny Czerny-Stefańskiej i Ludwika Stefańskiego odbywa się w dniach 4 – 8 listopada w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego w Płocku (PSM). Uroczyste otwarcie konkursu (4 listopada, godzina 17.00) uświetnił recital chopinowski w wykonaniu prof. dr hab. Joanny Ławrynowicz-Just.

Kolejne dni konkursu to czas prezentacji w wykonaniu młodych

pianistów z całej Polski, m.in.: Warszawy, Grudziądza, Krakowa, Gdyni, Tychów, Poznania, Opola, Łodzi, Szczecina, Konina, Katowic, Bydgoszczy, Częstochowy, Bielska-Białej, Płocka, Wadowic, Suwałk.

Występy konkursowe oceniać będzie znakomite międzynarodowe jury w składzie: prof. Elżbieta Stefańska (Kraków) – przewodnicząca, prof. Joanna Ławrynowicz-Just (Warszawa), prof. Hubert Rutkowski (Hamburg), prof. Andrzej Tatarski (Poznań), Teruyuki Okada (Japonia). – *Przesłuchania mają charakter otwarty. Zapraszamy do zapoznania się z harmonogramami zamieszczonymi na stronie internetowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego w Płocku (gov.pl/psmplock) i do uczestnictwa w przesłuchaniach w charakterze słuchaczy. Wstęp wolny* – zapraszają miłośników muzyki klasycznej w PSM w Płocku.

Wyniki konkursu będą ogłoszone w piątek, 8 listopada. I poprzedzą koncert laureatów, na który orga-

nizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców miasta i okolic (wstęp wolny).

Organizatorami wydarzenia są: Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie i Płocku Szkoły Muzyczne (Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. K. Szymanowskiego w Płocku – od momentu powstania Konkursu – i Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II st. w Płocku). Od 2018 r. partnerem Konkursu jest Stowarzyszenie Muzycy, a w bieżącym roku partnerskie wsparcie zapewnia także Narodowy Instytut Fryderyka Chopina z siedzibą w Warszawie.

Pamięci wybitnych profesorów

Kolejna edycja konkursu to – jak podkreślają jego organizatorzy – wydarzenie, które pozwala uczcić pamięć dwojga wybitnych polskich pianistów i pedagogów: prof. Haliny Czerny-Stefańskiej i prof. Ludwika Stefańskiego. Ale także zapewnić młodym pianistom zdobycie scenicznego doświadczenia poprzez artystyczną konfrontację ich własnych umiejętności z umiejętnościami rówieśników. – *Zależy nam również bardzo na promocji w Polsce i poza jej granicami najzdolniejszych uczniów szkół muzycznych (wśród nagród w konkursie są m.in. mini-recitale w ramach programu „Kwadrans muzyczny” w Żelazowej Woli, sponsorowane przez Narodowy Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie czy wyjazd koncertowy do Japonii – w ramach Grand Prix) – przedstawiają szczegóły idei konkursu jego płocki organizatorzy.*

Tu zaczynali czołowi muzycy

Płocki konkurs był początkiem muzycznej drogi dla wielu czołowych pianistów. Bo to tu rozpoczęli swoje poważne występy artystyczne liczni młodzi pianiści, którzy niedługo potem dali się poznać jako czołowi muzycy swojego pokolenia. Laureatami płockiego konkursu są m.in. Hubert Rutkowski, Konrad Skolarski, Justyna Danczowska, Nguyen Viet Trung, Łukasz Byrda, Szymon Nehring, Zuzanna Pietrzak, Jakub Kuszlik, Joanna Goranko, Kamil Pacholec czy Eryk Parchański.

Warto wymienić płockich laureatów I Nagród tego Konkursu – Wojciecha Michalskiego (1990), Katarzynę Tomasińską (1992), Tomasza Zgorzelskiego (2002), Ewę Tytan (2004) czy Gabriela Czerniejewskiego (2014 i 2018), który jest jedynym w historii Konkursu laureatem wszystkich oficjalnych nagród konkursu: GRAND PRIX, dwukrotnie I nagród, nagród specjalnych za wykonanie utworów Fryderyka Chopina oraz Jana Sebastiana Bacha. – *Serdecznie zapraszamy do udziału w XVII edycji Konkursu Pianistycznego im. Haliny Czerny-Stefańskiej i Ludwika Stefańskiego, bo ktoż wie, może będzie nam dane usłyszeć po raz kolejny przyszłego zwycięzcę Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina – zapraszamy w płockiej Szkole Muzycznej do udziału w niezwykle wyjątkowym wydarzeniu muzycznym.*

Teresa Radwańska-Justyńska

Wymarzony zdrowy dom z dotacją?

To możliwe, pomoże Ci w tym ekodoradca

Letnie upały dawno za nami. Dla wielu Polaków nadzieje jesiennych chłódów oznacza początek zmartwień o ogrzewanie. Warto pomyśleć o długofalowym rozwiązaniu – ociepleniu i lepszym urządzeniu grzewczym. To spory wydatek, ale wbrew pozorom, dzięki bezzwrotnym dotacjom, mogą sobie pozwolić na niego nawet osoby mniej zamożne. Dzięki temu w kolejnych latach będą się cieszyć sporymi oszczędnościami.

Pomoc w gminie

Pierwsze kroki warto skierować do lokalnego urzędu. W wielu z nich pracują ekodoradcy – to specjaliści pracownicy, którzy doradzają mieszkańcom w kwestiach związanych z termomodernizacją oraz zakupem ekologicznego źródła ogrzewania. Pomagają też ubiegać się o dofinansowanie na ten cel.

Czy dom może być niezdrowy?

Wiele starszych budynków nie utrzymuje ciepła. Powoduje to całą masę problemów. Po pierwsze wydajemy mnóstwo pieniędzy na opał, a w domu i tak jest zimno. Często, chcąc utrzymać ciepło, próbujemy zatykać wszelkie szpary, co ogranicza wentylację. W domu zaczyna gromadzić się wilgoć a wraz z nią przychodzi pleśń. Drugi problem to smog, który powstaje, gdy intensywnie palimy w piecu. W zimowe dni całe miejscowości bywają zasnuwane dymem, który gromadzi się między domami. To oznacza, że nasze „ognisko domowe” staje się niezdrowym miejscem do życia. Zanieczyszczenia są najbar-

WYMIEN STARY PIEC Z EKODORADCĄ

Pozyskaj dofinansowanie na wymianę źródła ciepła oraz na ocieplenie domu.

Zapytaj w swojej gminie o ekodoradcę.

WIĘCEJ NA POWIETRZE.MAZOVIA.PL

dziej niebezpieczne dla osób starszych i schorowanych oraz dla małych dzieci, również tych jeszcze nie narodzonych.

Stać Cię na zmianę

Ocieplenie domu i wymiana pieca na ekologiczne urządzenie grzewcze to recepta na wszystkie te problemy. Wiąże się to jednak z remontem i poważnym wydatkiem. Nie wszystkich na to stać. Z myślą o takich rodzinach powstał Program Czyste Powietrze oraz wiele regionalnych i lokalnych programów wsparcia, takich jak projekt „Mazowsze bez smogu” realizowany przez samorząd województwa mazowieckiego, dofinansowany z funduszy Unii Europejskiej. W ramach tego projektu w wielu gminach można już znaleźć ekodoradcę. Ten pracownik pomaga zaplanować inwestycję, przygotować dokumentację i zdobyć fundusze. Programy wsparcia mogą pozwolić sfinansować nawet w stu procentach termomodernizację i wymianę źródła ciepła.

Zdrowiej dla ciała i dla kieszeni

Nowoczesna pompa ciepła (najczęściej rekomendowana do ekologicznego ogrzewania) jest bardzo prosta w obsłudze. Dodatkowo nie trzeba się martwić o opał, bo jest zasilana energią elektryczną. Odpowiednio ocieplony dom potrzebuje znacznie mniej energii do ogrzewania, więc wydatki mogą spaść nawet o kilka tysięcy złotych rocznie. A korzyści zdrowotnych nie da się policzyć. Wokół domu powietrze jest pozbawione rakotwórczych związków i szkodliwych pyłów, a w środku utrzymują się komfortowe warunki.

W hiszpańskiej Andaluzji natkniesz się na ślady wielu powszechnie znanych osób

Picasso, Banderas, Putin...

Planując coroczny, późny urlop, starannie – mimo pretensji żony – omijałem kierunek hiszpański. Oczywiście niebagatelne znaczenie w takich przypadkach mają finanse. Nie licząc francuskiej Riwiery, Hiszpania jest zdecydowanie najdroższa wśród tych europejskich, a jednocześnie wakacyjnych kierunków, które cieszą się największym zainteresowaniem naszych rodaków. Mnie osobiście paradoksalnie jeszcze bardziej odstraszały kwestie cieszące się wielkim powodzeniem wśród odwiedzających. Plaża, opalanie się? To nie dla mnie! Tymczasem do Hiszpanii jedzie się głównie po to, by wygrzewać się na plażach w najstojniejszych regionach turystycznych: Costa Brava, Costa Tropicana, Costa Blanca i tym podobnych. Na szczęście Hiszpania to także mnóstwo doskonale zachowanych zabytków, które czasami ogląda się z wypiekami na twarzy. Zatem tegoroczny wypad do Katalonii zapisuję w swoim umownym pamiętniku turystycznym zdecydowanie na plus...

Chyba właśnie dlatego, że Andaluzja to odpowiedni kierunek zarówno dla szukających słońca, jak i tych, których pasjonują inne formy podróży, funkcjonujące w Polsce biura turystyczne mają wyjątkowo bogatą ofertę. Zresztą nie tylko biura. Za pomocą różnego rodzaju portali turystycznych czy grup w mediach społecznościowych można znaleźć przyzwoite kwatery czy to w stolicy regionu – Sewilli, czy w najstojniejszych miastach: Maladze, Kordobie,

Granadzie i wielu mniejszych. O stolicy Andaluzji było obszernie w jednym z poprzednich numerów TP, dzisiaj czas na pozostałą (choć wybiórczo) część regionu.

Picasso i jego kobiety

Malaga, och Malaga... Pierwsze, co kojarzy się z tym miastem, to oczywiście nazwisko wielkiego malarza. Tu się narodził (25 października 1881 roku), tu wychował, to

miasto go ukształtowało. Znajdziemy tu mnóstwo jego śladów bądź miejsc z nim związanych. Zatem pomnik w parku, Muzeum, do którego kolejka nigdy się nie kończy, wreszcie dom rodzinny pełen pamiątek z jego dzieciństwa, a także malarstwa z jego tak zwanego okresu błękitnego (potem był okres różowy, a jeszcze później kubizm). W dzieciństwie i wczesnej młodości rysował tych, którzy zechcieli mu pozować. Na przykład siostrę Dolores (ukochana Lola, nie-

stety, szybko zmarła) czy chociażby kobiety lekkich obyczajów. Jeśli chodzi o pamiątki, to zwraca uwagę chociażby jego stroik z chrztu.

Picasso był 3 razy żonaty, ale kobiet w swoim życiu miał dużo więcej; w internecie można znaleźć jego drzewo genealogiczne. Traktował je fatalnie. Był narcyzem, jego kobiety targały się na swoje życie, ciężko było z nim po prostu wytrzymać... Tłamsił je. Cztero dzieci, pierwsze z rosyjską tancerką, jego pierwszą żoną (wszystko zobaczycie na wspomnianym drzewie genealogicznym, samo drzewo można też oglądać wśród pamiątek z jego domu rodzinnego).

I jeszcze jedno – proszę zwrócić uwagę na jego nazwisko. Hiszpanie mają co najmniej 2, pierwsze po ojcu, drugie po matce. Picasso złamał hiszpański schemat w tej kwestii: pierwsze nazwisko ma po matce, wydawało mu się bardziej szlachetne...

Alcazaba, Banderas i... protesty

Miasto, które jest stolicą prowincji (jeśli Andaluzja jest takim dużym województwem, to Malaga jest dużym powiatem, przekładając na polską nomenklaturę). W samej stolicy prowincji żyje 550 tysięcy mieszkańców, w całej prowincji 1 mln 70 tys. Co wiemy o Maladze? Jak wiele innych w obecnej Hiszpanii, było to miasto mauretańskie przez dłuższy czas, bo prawie 8 wieków, licząc od roku 716. Wcześniej fe-

nickie i rzymskie. Z czasów arabskich pozostała wspaniała budowla. To Alcazaba, najbardziej zachowana twierdza Maurów w Hiszpanii.

Dlaczego warto się wspiąć na górę i twierdzę Alcazaba? Choćby dlatego, żeby zobaczyć stamtąd dom drugiego po Picassie słynnego mieszkańca Malagi. To Antonio Banderas. Stał się wielkim ambasadorem swojego miasta. Tu się urodził, tu grał w jednym z miejscowych teatrów.

Co jeszcze warto wiedzieć o Maladze? To miasto mody. Zwiedzając je, natkniesz się na bardzo długi pasaż – ulicę (coś w rodzaju naszej plockiej Tumskiej, tylko dużo dłuższą) z rzędami krzeseł po obu jej stronach. Siadamy na jednym z tysięcy krzeseł i podziwiamy najpiękniejsze kreacje.

A samo miasto? W roku 1951 obok Alcazaby odkopano ruiny rzymskiego amfiteatru. Z kolei w roku 2016 Komisja Europejska usytuowała je, jako jedyne w Hiszpanii, na 10. miejscu w rankingu europejskich miast o największym ogólnym poziomie satysfakcji z życia. Czy to prawda, śmiem wątpić. Ostatnio głośno o protestach malagijczyków dotyczących wysokich cen mieszkań...

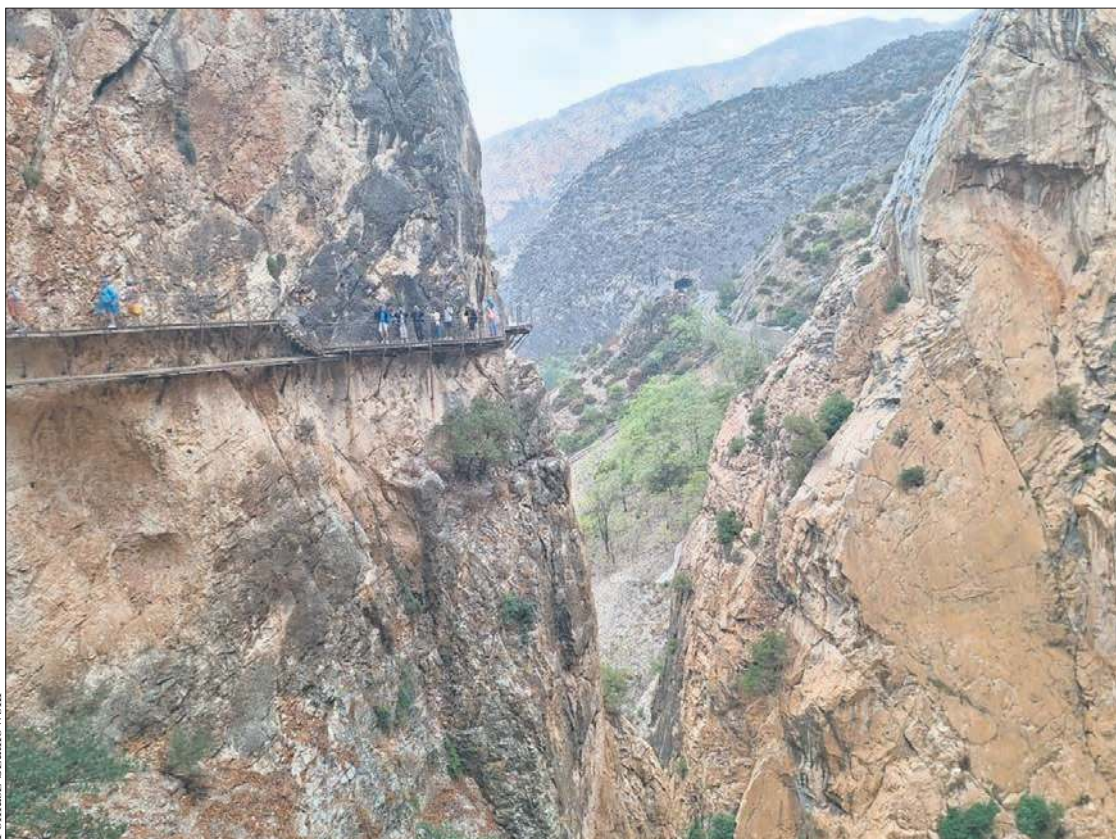
Katedra mańkutka...

Będąc w Maladze, koniecznie trzeba wstąpić do pięknej katedry La Manquita. Bilet wstępu kosztuje 10 euro. Niby nie ma, ale dostaje się w tej cenie elektronicznego guide'a, gdzie wśród wielu tłumaczeń



Tomasz Szatkowski

Alhambra oczarowuje: i zewnątrz, i w środku...



Tomasz Szatkowski

Caminito Del Rey to cudowna przygoda, ale przeznaczona dla turystów o mocniejszych nerwach



Tomasz Szatkowski

Jak mam się ustawić do zdjęcia? Odwiedzamy Gibraltarc



Tomasz Szatkowski

W tym stroiku mały Picasso podawany był do chrztu

jest dostępny język polski. Stacje odsłuchowe i przyciski są ponumerowane, jest to więc całkiem niezły sposób zwiedzania katedry.

Ciekawostka – miejscowi nazywają ją Mañkutka... Wzniesiona między XVI a XIII wiekiem miała mieć początkowo 2 wieże. Budowę drugiej z nich przerwano i tak zostało do dzisiaj. Ta pierwsza wieża jest jednak imponująca. Jej wysokość to 87 metrów. Prawo Malagi zabrania budowania czegokolwiek wyższego... Jednak w swoim czasie ktoś tam coś zaniedbał z zezwoleniami albo, jak to delikatnie powiedzieć..., przymknął oko i jeden nowoczesny biurowiec jest wyższy.

Czy warto zwiedzić katedrę? Bez względu! Mnie osobiście w pamięci utkwił obraz – panorama egzekucji (ścięcia głowy) świętego Pawła, pędzla hiszpańskiego malarza – Enrique Simoneta.

Flamenco obowiązkowe w szkołach

Co nam się kojarzy z Granadą? Oczywiście słynna pieśń meksykańska, skomponowana przez Augustina Larę. Śpiewana jest zarówno przez śpiewaków klasycznych, jak i przez wykonawców muzyki rozrywkowej. Granada to także flamenco, Alhambra i... Hemingway. Ten ostatni napisał kiedyś, że gdybyśmy musieli odwiedzić tylko 1 miasto w Hiszpanii, to powinna to być Granada. Została założona przez Arabów w 711 roku i przez około 800 lat była pod ich panowaniem. Ostatecznie miasto padło w ręce Królów Katolickich w roku 1492.

Co do flamenco, to kojarzy się ono z całą Hiszpanią, jednak jego korzenie mają miejsce w Andaluzji. W 2010 roku wpisane zostało na listę dziedzictwa kulturowego UNESCO. W Andaluzji prawo oświatowe nakazuje naukę flamenco w szkołach. Zatem prawdziwy artysta flamenco pochodzi z Andaluzji, najlepiej z rodziny cygańskiej. W Granadzie jest sporo klubów flamenco, bardzo stylowych, gdzie za odpowiednią opłatą raczeni jesteśmy urzekającymi tańcem, muzyką i śpiewem. Przy okazji popijamy czerwone bądź białe wino i raczymy się jakimiś lokalnymi przysmakami.

A tak a propos, dom, domostwo to po hiszpańsku... Carmen, zatem co i rusz na kolejnym budynku natykamy się na odpowiednią nazwę domostwa, zaczynającą się od słowa Carmen.

Warto też zajrzeć do kaplicy królewskiej w Granadzie, gdzie pochowani są królowie katolicy. Jest tu także kolekcja malarstwa flamandzkiego.

Oglądajcie kolejny serial Netflixa!

Miasto Ronda. Kiedy zwiedzamy Andaluzję, to głównie interesują nas tak znane miasta jak Sevilla, Malaga czy Cordoba. Niemniej nie można zapominać o perełkach, czyli dużo mniej znanych, aczkolwiek bardzo urokliwych miejscach. A takim bez wątpienia jest Ronda. Miasteczko usytuowane na 2 wzniesieniach, przedzielone imponującą przepaścią El Tajo.

Do głównego wąwozu idziemy przez park Alameda del Tajo. To ulubione miejsce spotkań miejscowych. Także spacerów z psami. Tu ciekawostka, każdy spacerujący z psem ma ze sobą butelkę wody. Kiedy pies opróżnia swój pęcherz na chodnik, Hiszpanie polewają to miejsce wodą...

Wróćmy do parku, w tym momencie (środa, 18 września, przed południem) trochę zamieszania. Okazuje się bowiem, że Netflix zaczyna w tym miejscu kręcić kolejny serial na podstawie książki Agaty Christie. Akurat książki tej autorki nie miałem w dłoniach od lat 30 z nawiązką, zatem kątem tylko ucha usłyszałem, że chodzi chyba o powieść, gdzie w tytule mowa jest o 7 zegarach, czy coś w tym stylu. Tak czy siak scenografowie mają w tym uroczym parku pełne ręce roboty. Wijącymi się zielonymi sztucznymi pękami liści przykrywane są skrętnie wszelkie nowoczesne tablice informacyjne. Ale nie tylko one, także napis na jednym z pomników przedstawiających znanego lokalnego toreadora. Po dokonaniu tych zabiegów park zaczyna przypominać Anglię z epoki wiktoriańskiej. Zatem zwolenników seriali Netflixa zachęcam do uważnego oglądania tej produkcji i oceny, jak bardzo napracowali się scenografowie.

Główną atrakcją miasta jest oczywiście kanion i most. Ten najbardziej popularny, obecny na wszystkich folderach, jest najmłodszy. Choć i tak liczy sobie ponad 200 lat. To Puente Nuevo. Mamy jeszcze 2 starsze mosty: Puente Viejo oraz San Miguel, zwany również Arabskim.

Rondę lubią artyści. O tym mieście mówi się w kontekście amerykańskiego reżysera Orsona Wellesa, francuskiego pisarza Alexandra Dumasa czy niemieckiego poety Rainera Marii Rilke.

Nerja to nie tylko jaskinia

Tak jak wspomnieliśmy, Andaluzja to oczywiście także szereg mniejszych, bardzo urokliwych miast. Jedno z nich to choćby licząca sobie 27 tysięcy mieszkańców Nerja. Z trochę tragiczną historią. W końcu XIX wie-

ku nawiedziło je silne trzęsienie ziemi. Połowa miasta runęła do morza. Trochę tak jak w plockiej historii, kiedy do Wisły obsunęła się większa część zamku czy choćby ulica Nadwiślańska, za obecnym kościołem farnym. Król Alfons XII przyjechał do miasteczka, żeby zobaczyć rozmiar zniszczeń i powziąć jakieś postanowienia, jak pomóc poszkodowanej ludności. Bardzo go urzekło, znalazły się środki na odbudowę. Dzięki temu dzisiaj stoimy na klifie i podziwiamy wprost niezmienskie widoki. A sam klif, właśnie z tego powodu, nazwano Balkonem Europy. Jeszcze tylko 2 słowa wyjaśnienia dla pasjonatów historii. Alfons XII był przedostatnim królem Hiszpanii przed erą dyktatora Franco. Ostatnim był jego syn Alfons XIII, do którego jeszcze w tym tekście nawiążę.

A skoro już w tym miasteczku jesteśmy, to trudno nie zahaczyć o położoną w pobliżu kolejną atrakcję. To Cueva de Nerja. Tak po hiszpańsku nazywa się ta bardzo znana andaluzyjska jaskinia. Dlaczego znana? Bo notowana w księdze rekordów Guinnessa. Znajdziemy w niej największy stalagnat na świecie, 32 metry wysokości! Robi wrażenie! Niestety, jaskinia nie jest dla tych, którzy szukają ochłody, na wóz choćby tego tupu grot, które mamy w Polsce. W Cueva de Nerja jest przez cały rok stała temperatura, która wynosi 22 stopnie (dla porównania w polskich jaskiniach jest około 12-13 stopni). Oczywiście żadnego przewiewu, jak w saunie! W naszych polskich jaskiniach temperatura jest około 10 stopni niższa. Niemniej coś za coś!

Marbella, Puerto Banus, Setenil

Pozostajemy w klimacie małych miasteczek. Jadąc do Gibraltaru, nie sposób nie zahaczyć, choćby na godzinkę, o bardzo urocze miasteczko Marbella. Po jednej stroni głównej arterii cały rząd małych, uroczych uliczek z dziesiątkami kwiatów w mniejszych lub większych doniczkach. Z drugiej, w kierunku morza, aleja z rzeźbami Salvadora Dali. Przy wejściu na plażę 2 znaki pionowe. Jeden zachęca do pozytywnego stosunku do LGBT. Drugi wspomina o nieciekawych wydarzeniach w Andaluzji, związanych ze złym traktowaniem kobiet. W ostatnich latach głośno było o 10 przypadkach zamordowania żon przez mężów. Ostatnio jeden zgłosił zaginięcie żony, a okazało się, że zamurował ją we własnym domu...

Czy chcesz spotkać Putina? Pytanie i retoryczne, i teoretyczne. Ale nieprzypadkowe. Puerto Banus, cały czas po drodze do Gibraltaru. Bo w Puerto

Banus swoje rezydencje ma mnóstwo Rosjan. Jedna z rezydencji ma należeć do Władimira Putina. Tak przynajmniej twierdzą miejscowi. Zatem jeśli tęsknisz za jego fizjonomią, a do Rosji nie możesz pojechać, to może spotkasz go kiedyś właśnie w Puerto Banus...!

Puerto to bardzo snobistyczne miasto. Macie szansę natknąć się tam na wielu hiszpańskich, i nie tylko, celebrytów. Ogrom Rosjan i bardzo bogatych Marokańczyków. Wyznawcy Al-laha bardzo lubią to miejsce. Ale tylko ci bogaci, co widać po samochodach przywożonych promem i kreacjach pań. Bo, co ciekawe, wiele z nich zmienia swój styl ubierania – właśnie w tym mieście – z surowego arabskiego na szykowny – europejski.

Setenil. O ile Ronda jest niedużą cudowną perełką andaluzyjską, to nieźle też wrażenie robi wśród odwiedzających całkiem już małą miejscowość Setenil. Dlaczego? Choćby ze względu na szereg knajpek usytuowanych pod wiszącą skałą. Można w nich kupić nieźle kanapki, na podbudowie sporej podłużnej bułki. W środku albo miejscowa szynka suszona na słońcu, albo kurczak na ciepło, albo ser. Cena – 5,90 euro. Robią ci ją najczęściej w wersji „take away”, czyli na wynos.

Caminito Del Rey

Tłumacząc na język polski – „ścieżka króla”. Kiedy oddawano do użytku nowo wybudowaną hydroelektrownię na rzece Guadalhorce, przyjechał król Hiszpanii Alfons XIII. Robotnicy pracujący przez wiele lat przy tej elektrowni wodnej musieli mieć możliwość dojścia do terenu budowy i – przede wszystkim – transportu ciężkich materiałów budowlanych. Dlatego zbudowano najpierw solidne kładki w wąwozach o wysokości ponad 100 metrów. Król chciał zobaczyć i docenić trud robotników i udał się ich ścieżką. Daleko nie uszedł, miało to charakter raczej symboliczny. Jednak gazety w roku 1921 zrobiły z tego wielką historię. W efekcie szlak nazwano „ścieżką króla”.

Korzystali z niej później przez wiele lat miejscowi, a potem amatorzy przygód. Droga była w coraz gorszym stanie, zdarzyło się kilka śmiertelnych wypadków. W efekcie wlot drogi wysadzono a wylotu strzegła policja.

Po pewnym czasie władze Andaluzji dostrzegły, że może to być znakomita atrakcja turystyczna. Za 7 mln euro wybudowano praktycznie nową ścieżkę o długości około 7 kilometrów. Koszt trasy zwrócił się błyskawicznie. Widoki są niezapomniane! Turyści walą drzwiami i oknami. Ostrzegam, nie każdy może skorzystać z tej atrakcji. Osoby z mocnym lękiem wysokości niech lepiej dadzą sobie spokój. 100-metrowe przepaści pod nogami robią wrażenie. Chciałoby niechciane... Niemniej wielu jedzie do Andaluzji tylko po to, by przejść tym królewskim szlakiem.

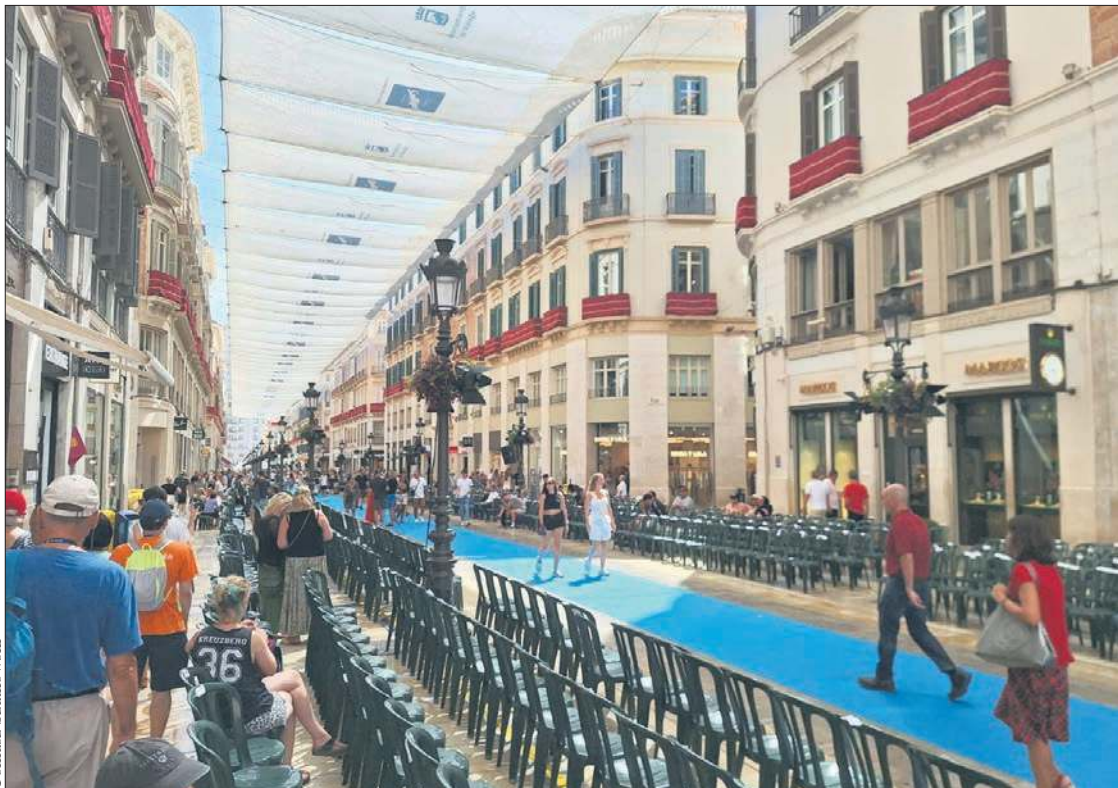
Nie można odpuścić Gibraltaru

„Rzut oka” na wymienione powyżej miejscowości nie wyczerpuje oczywiście katalogu miejsc, do których warto zajrzeć podczas pobytu w Andaluzji. Na wszystkie po prostu zabrakłoby miejsca. A przecież warto chociażby wybrać się w góry Sierra Nevada, żeby spróbować przepysznych słodyczy, oliwy w lokalnych olejarniach czy wreszcie wyjątkowych suszonych szynek: jamon serrano albo jamon ibérico. Powiem więcej: skoro już jesteśmy w Andaluzji, to grzechem byłoby nie udać się do położonego o rzut beretem kolejnego państwa – Gibraltaru. Choćby po to, by zrobić sobie zdjęcie w słynnej czerwonej budce telefonicznej. A tak już całkiem poważnie, żeby na przykład zobaczyć pomnik generała Sikorskiego albo odwiedzić bardzo atrakcyjny rezerwat przyrody Upper Rock z żyjącymi na wolności małpkami, chętnie pozującymi do zdjęć.

Na koniec jedna drobna uwaga. Hiszpanie bardzo lubią rozmawiać, dzielić się wrażeniami. Dobrze znać kilka słów po hiszpańsku, wówczas patrz na ciebie z jeszcze większą sympatią. Nie trzeba wiele. Wystarczy, że dodasz na koniec zamówienia „por favor” (na przykład „la cuenta, por favor”, czyli – po polsku – „rachunek poproszę”) albo użyjesz któregoś z prostych, bardzo podobnych do włoskich, liczebników: „Un, dos, tres...”.

Niektórzy Hiszpanie chwalą się także znajomością polskich spraw. Trójka najbardziej wybitnych Polaków? Nie ma sprawy! W kolejności Kopernik, Jan Paweł II i Lewandowski...

Tomasz Szatkowski



Ulica – deptak w Maladze, czyli jedna wielka rewia mody



Na razie to posąg upamiętniający słynnego andaluzyjskiego toreadora Pedro Romea. Ale jaką rolę zagra w serialu Netflixa? Za chwilę napis zostanie dokładnie zakryty

Nr 45 5 listopada 2024

Super atmosfera, ciekawe zajęcia i płockie hot newsy!

W płockim CAS-ie seniorzy nie próżnują

Śniadanie prasowe to jeden z wielu pomysłów Centrum Aktywnego Seniora w Płocku na aktywny udział płockich seniorów w codziennym życiu. Pomysł bardzo udany, bo będący okazją do wymiany doświadczeń, a także realizowania we współpracy z lokalnymi mediami nowych pomysłów i projektów na rzecz seniorów.

CAS – miejsce pełne pomysłów

Organizowane od kilku miesięcy śniadania prasowe w płockim CAS-ie to okazja do poznania tematyki i zagadnień dotyczących codziennego życia, pasji, problemów i oczekiwań seniorów, a także do wsparcia aktywności oferowanej płockim seniorom przez Centrum Aktywnego Seniora. Dla seniorów okazja do poznania najważniejszych wydarzeń medialnych związanych z Płockiem, uzyskania informacji dotyczących interesujących zagadnień i tematów, nawiązania nowych znajomości czy podejmowania nowych wyzwań pozwalających aktywnie i ciekawie żyć.

Formuła śniadań prasowych w Centrum Aktywnego Seniora w Płocku otwiera również współpracę z lokalnymi mediami. O tym mówili przedstawiciele CAS i seniorzy będący już uczestnikami zajęć organizowanych w CAS, należący do Stowarzyszenia Aktywny Senior, którzy uczestniczyli w śniadaniu 29 października. – *To oka-*



Stowarzyszenia Aktywny Senior

zja nie tylko do wspólnego posiłku, ale również przestrzeń do dialogu o roli mediów, wspólnych możliwości działania na rzecz społeczności seniorów oraz rozwijaniu oferty naszej placówki. Zaprezentowania oferty Centrum Aktywnego Seniora, które od lat jest ważnym punktem na mapie Płocka dla osób starszych szukających aktywności, wsparcia i kontaktu z innymi – powiedziała Monika Prusaczyk z zespołu medialnego Stowarzyszenia AS, prowadzącego w Płocku Centrum Aktywnego Seniora.

Od warsztatów artystycznych, po wsparcie psychologiczne

Comiesięczne spotkania seniorów i lokalnych mediów to doskonała formuła do poznania i zaprezentowania szerokiej oferty CAS. A ta obejmuje

szereg warsztatów, zajęć poczynając od warsztatów artystycznych i zajęć sportowych, po wsparcie psychologiczne oraz spotkania tematyczne. – *Rolą mediów jest więc pomoc w dotarciu do jeszcze większej liczby seniorów, którzy mogliby skorzystać z tych możliwości – zaznacza Monika Prusaczyk.*

Podczas spotkania seniorzy podzieliли się swoimi doświadczeniami z działalności w CAS oraz korzyściami, jakie wnoszą z uczestnictwa w oferowanych zajęciach. – *Dzięki członkostwu w Stowarzyszeniu Aktywny Senior nie tylko znajduję nowe zainteresowania, ale przede wszystkim nawiązałam wiele wartościowych relacji. Czuję, że mam wsparcie, nie jestem sama – powiedziała pani Krystyna, jedna z uczestniczek spotkania.*

Podczas śniadania rozmawiano także o możliwości realizacji wspólnych

działań i projektów na rzecz seniorów. – *Cieszymy się, że przedstawiciele mediów wyrazili zainteresowanie pogłębieniem współpracy, której celem jest nie tylko promowanie aktywności i programów Centrum, ale również zwiększanie świadomości społecznej na temat problemów, z którymi mierzą się osoby starsze – mówili przedstawiciele płockiego CAS, dodając, że zgodnie z ideą Centrum Aktywnego Seniora jego działalność wykracza poza samą ofertę zajęć i warsztatów. Celem jest tworzenie przestrzeni dla wzajemnego wsparcia, integracji i budowania społecznych więzi.*

Aktywnie, zdrowo, ciekawie

Podczas rozmów podejmowano tematy dotyczące możliwości regularnych publikacji na temat działalności placówki i jej rozwoju oraz bieżących wyzwań, przed którymi stoją seniorzy w lokalnej społeczności. Dyskusje dotyczyły m.in. nowych sposobów promocji zdrowego stylu życia, aktywności fizycznej oraz dbania o zdrowie psychiczne seniorów – tematów, które mogłyby być regularnie poruszane w mediach lokalnych. Wiele uwagi poświęcono także wielkiej roli takiej współpracy w kształtowaniu właściwych postaw wobec starzenia się i potrzeb seniorów. – *Współpraca ta ma potencjał, by nie tylko promować aktywne starzenie się, ale również wzmacniać poczucie przynależności osób starszych do lokalnej społeczności, dzięki czemu czują się oni bardziej zauważeni i szanowani – zgodnie potwier-*

dziali uczestnicy śniadania prasowego w CAS.

Jak zauważali organizatorzy spotkania, współpraca z mediami może stać się kluczowym elementem w realizacji tych elementów, zwłaszcza w kontekście docierania do osób, które potrzebują wsparcia, ale mogą nie być jeszcze świadome istnienia takiej możliwości w ich okolicy.

Centrum Aktywnego Seniora w Płocku oraz Stowarzyszenie Aktywny Senior działają od kilku lat, stale poszerzają swoją ofertę i dostosowują ją do potrzeb seniorów. Działalność ta jest odpowiedzią na rosnące potrzeby płockiej społeczności. A w miejscu tym osoby starsze mogą rozwijać swoje pasje, nawiązywać relacje i odnajdywać nowe zainteresowania.

W ramach cotygodniowych zajęć i warsztatów seniorzy mają możliwość uczestniczenia w różnorodnych aktywnościach, m.in. zajęciach ruchowych, warsztatach rękodzieła, spotkaniach edukacyjnych czy zabawach integracyjnych. Każda z tych inicjatyw wspiera nie tylko zdrowie fizyczne, ale także dobre samopoczucie i poczucie przynależności. – *Wspólne działania, artykuły i reportaże mogą pomóc zwrócić uwagę na to, jak istotne jest aktywne starzenie się i jaką rolę odgrywają w tym organizacje takie jak CAS oraz Stowarzyszenie Aktywny Senior – mówiła o korzyściach współpracy Monika Prusaczyk. – Dzięki wydarzeniom takim jak śniadanie prasowe Centrum Aktywnego Seniora ma szansę nie tylko zwiększyć swoją widoczność, ale również jeszcze skuteczniej wspierać osoby starsze w Płocku.*

rad

ORLEN dołączył do Polskiej Inicjatywy na Rzecz Naturalnego Wodoru

Porozumienie o współpracy naukowo-technicznej

Wspólne prace w zakresie badań naukowych, typowania potencjalnych obszarów do prowadzenia poszukiwań złóż naturalnego wodoru w Polsce oraz rozwój technologii związanych z potencjalną eksploatacją tego surowca to główne cele zawartego porozumienia o współpracy naukowo-technicznej oraz powołaniu Polskiej Inicjatywy na Rzecz Naturalnego Wodoru Geo-Hydrogen.

Dokument podpisano przy okazji konferencji Dzień Naturalnego Wodoru, która zgromadziła w AGH eksperekie środowisko oraz była okazją do omówienia najważniejszych wyzwań związanych z poszukiwaniem oraz wdrożeniem rozwiązań wodorowych.

Sygnatariuszami porozumienia, obok ORLEN S.A. są: Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy, Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią Polskiej Akademii Nauk.

Główne zadania wskazane w porozumieniu obejmują realizację badań naukowych oraz projektów badawczo-rozwojowych, w tym rozpoznawania procesów przyrodniczych prowadzących do powstania naturalnych akumulacji wodoru, jak również poszukiwania i udostępniania złóż wodoru w Polsce. Ponadto inicjatywa zakłada działania mające na celu rozwój

technologii związanych z potencjalną eksploatacją tych zasobów, a także określenie ekonomicznych uwarunkowań ich ewentualnego wydobywania. W ramach działań edukacyjnych i popularyzacyjnych planowane jest organizowanie praktyk dla studentów, konferencji naukowych oraz wspólnych publikacji naukowych i popularno-naukowych.

– *Celem strategii wodorowej Grupy ORLEN jest wzmocnienie pozycji koncernu w całym łańcuchu wartości gospodarki wodorowej – poczynając od produkcji, przez dystrybucję, po magazynowanie odnawialnego wodoru, aż po jego różnorodne zastosowania przemysłowe. Powołanie Polskiej Inicjatywy na Rzecz Naturalnego Wodoru to wyraz naszego zaangażowania we wszystkie aspekty rozwoju krajowego rynku wodoru. Inicjatywa wpisuje się również w politykę Grupy ORLEN w zakresie współpracy ze środowiskami naukowym, którą realizujemy już od wielu lat. Wraz z wybitnymi polskimi ośrodkami naukowymi i badawczymi chcemy rozwijać współpracę naukową i techniczną oraz wdrażać jej efekty do biznesowej praktyki. W obszarze poszukiwań i wydobywania węglowodorów i innych surowców działamy w Polsce już od kilkudziesięciu lat, posiadamy więc unikalne kompetencje i bogate doświadczenie, aby podejmować nowe, wymagające wyzwania. Wartością dodaną inicjatywy będą wspólne działania edukacyjne i popularyzacyjne związane z gospodarką wodorową – mówi Wiesław Prugar, Członek Zarządu ds. Upstream ORLEN.*



Porozumienie podpisali przedstawiciele ORLEN, AGH w Krakowie, Państwowego Instytutu Geologicznego PIB oraz Instytutu Geologicznego Surowcami Mineralnymi PAN

– *Punktem wyjścia do naszej wspólnej inicjatywy jest wódor, który odgrywa kluczową rolę dla przyszłości przemysłu, gospodarki i energetyki, stanowiąc nie tylko innowacyjne źródło energii, ale także szansę na osiągnięcie zrównoważonego rozwoju. W kontekście dynamicznie zmieniającego się rynku energii, rozwój technologii wodorowych jest niezbędny dla zapewnienia stabilności energetycznej i konkurencyjności gospodarki. Dlatego szczególnie istotne jest kształcenie studentów w tym zakresie – przyszłych inżynierów i naukowców, którzy będą liderami transformacji energetycznej – wyjaśnia profesor Jerzy Lis, Rektor AGH w Krakowie.*

Prof. Krzysztof Szamałek, Dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego dodaje: – *Poszukiwanie*

akumulacji wodoru w skorupie ziemskiej, czyli złóż wodoru geologicznego lub naturalnego, to wyzwanie, które Państwowy Instytut Geologiczny – PIB, pełniąc rolę państwowej służby geologicznej, podejmuje już od niemal dwóch lat. Staramy się określić, które horyzonty geologiczne, formacje skalne, są najbardziej perspektywiczne do występowania wodoru naturalnego w Polsce oraz jakie są szanse na odkrycie i ekonomiczne zagospodarowanie złóż tego surowca. To zagadnienie ważne nie tylko z punktu widzenia transformacji energetycznej gospodarki naszego kraju, ale wódor naturalny – jego geneza, źródła, czy formy występowania, to także zagadnienia fascynujące dla świata naukowego. Jest to zupełnie nowy kierunek badań geologicznych, które wspólnie z partnerami podpisanego dzisiaj porozu-

mienia będziemy rozwijać w ramach Polskiej Inicjatywy na Rzecz Naturalnego Wodoru. Być może już wkrótce będziemy w stanie odpowiedzieć na najważniejsze obecnie pytanie: w jakiej części wódor eksploatowany podobnie jak złoża gazu ziemnego pokryje krajowe zapotrzebowanie na ten surowiec?

Dr hab. inż. Magdalena Wdowin, prof. instytutu, p.o. Dyrektor Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN przytoczyła motto: „Biały wódor – czyli czysta energia dla zrównoważonej przyszłości”, dodając: – *Ten surowiec, pozyskiwany w sposób naturalny, ma potencjał, by stać się jednym z kluczowych źródeł energii, wspierającym zrównoważony rozwój oraz walkę z kryzysem klimatycznym. W obliczu transformacji energetyczno-klimatycznej dywersyfikacja źródeł energii jest nieodzowna, dlatego poszukiwania złóż białego wodoru to inicjatywa konieczna i niezwykle ważna. Cieszy mnie, że Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN posiada odpowiednie kompetencje, by aktywnie uczestniczyć w tych poszukiwaniach. Wierzę, że w ramach tak prestiżowego konsorcjum, dzięki naszemu ponad trzydziestoletniemu doświadczeniu w dokumentacji złóż, ekonomii i geologii, możemy wnieść istotny wkład w rozwój wiedzy i wytyczanie kierunków działań, które umożliwią ocenę zasobów naturalnych źródeł energii i ich dywersyfikację. To z kolei zbuduje zaufanie prosumentów i zapewni bezpieczeństwo energetyczne kraju.*

Opr. (kw)

HOROSKOP

BARAN (21 marca - 19 kwietnia)

W tym tygodniu dostaniecie „wezwanie do odpowiedzi” – nie dosłownie, lecz w formie wyzwania, które zmusi was do pokazania pełni swoich możliwości. Unikajcie konfliktów w pracy, a skupcie się na budowaniu relacji. To dobry czas na nowe inwestycje, a nawet awans. Zaległości? Najwyższa pora je nadrobić – przy sprzyjającym Marsie macie czas do połowy miesiąca, inaczej czekają was konsekwencje.

BYK (20 kwietnia - 20 maja)

Wasza wytrwałość zostanie wreszcie wynagrodzona. Zastanówcie się jednak nad swoim miejscem na świecie – zróbcie analizę kosztów i korzyści, szczególnie w kwestiach związanych z relacjami. W miłości zbliża się do was coś wyjątkowego, ale wymaga to cierpliwości. Nieoczekiwana propozycja zmiany może nadejść w drugiej połowie miesiąca – zastanówcie się, czy jest tego warta.

BLIŹNIĘTA (21 maja - 20 czerwca)

Słońce w pełni oświeca waszą ścieżkę zawodową – wypełni wasze życie nowymi kontaktami. Zapisujcie pomysły, bo będzie co rozwijać. Uważajcie jednak na stres – wyzwania będą tego warte, ale wasz organizm woła o odpoczynek! Jeśli kogoś poznacie, a zaproszenie na kawę będzie przypominało biurokratyczne „rozpoznanie interesanta”, wiedźcie, że warto kontynuować.

RAK (21 czerwca - 22 lipca)

Niebiańskie dokumenty sugerują, że warto poświęcić czas na wewnętrzne refleksje. Zwróćcie uwagę na „archiwum emocji” – będziecie zaskoczeni, ile nagromadziło się tam rzeczy do przetworzenia. Kwestie rodzinne nabiorą dla was znaczenia, a przeszłość może przypomnieć się w formie „zapomnianych akt”. Unikajcie ryzykownych decyzji finansowych, a w związkach postawcie na szczerość i pełną jawność – uczucia zasługują na pełną dokumentację!

LEW (23 lipca - 22 sierpnia)

Sprawdźcie, czy wasze plany nie przypominają zbyt skomplikowanego formularza. Uran przyniesie wam nagłe inspiracje, ale uważajcie, by nie skończyło się na obietnicach bez pokrycia. Nie idźcie na skróty – czas wypełnić swoje cele jak należy. W pracy może być duszno od nadmiaru obowiązków, ale zadania dadzą się okiełznać. Czekają was spotkania z kimś ważnym, więc pamiętajcie, by dobrze się przygotować do rozmowy.

PANNA (23 sierpnia - 22 września)

Wszelkie sprawy, których może nie chcieliście jeszcze przetwarzać. Jeśli czujecie się przeciążeni, to czas na urlop od oczekiwań. Odetchnijcie i rozważcie, co jest dla was naprawdę ważne. Praca będzie wymagała od was dobrej organizacji, a emocje powinnyście wypełniać jedynie zaufanymi osobami – miłość może w tym miesiącu przynieść niespodziewanie.

WAGA (23 września - 22 października)

Znajdziecie się w centrum uwagi, a zadania, które przed wami staną, będą wymagały precyzji. Wenus uśmiecha się do was, co oznacza nowe możliwości w miłości, ale i ciekawe wyzwania zawodowe – nie podpisujcie się pod wszystkim, zanim tego dokładnie nie sprawdzicie. Znajomość praw, którymi kieruje się wasze serce, i poczucie sprawiedliwości będą tu nieocenione. Rozpoczyna się przychylny czas na ważne decyzje.

SKORPION (23 października - 21 listopada)

W najbliższych dniach przyjdzie wam stawić czoła wyzwaniom, które może być wydawać się biurokratycznie trudne do rozwiązania, ale da się je pokonać – wasza intuicja, wzmocniona przez Neptuna, wskaże wam drogę. W miłości możecie odkryć zupełnie nowe aspekty, ale pamiętajcie, że wymaga to czasu i cierpliwości. Wystrzegajcie się intryg i zbyt wielkiej determinacji w kontrolowaniu wszystkiego.

STRZELEC (22 listopada - 21 grudnia)

Znajdziecie się na fali odkryć, zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym. Jeśli zastanawiacie się nad uzupełnieniem kwalifikacji, to jest to idealny czas, by podjąć nowe wyzwania. W relacjach poszukajcie równowagi – może was zainspirować ktoś z innej kultury lub środowiska. Uważajcie jednak, by nie zapominać o swoich urzędowych obowiązkach – przygody to jedno, ale rachunki same się nie opłacą.

KOZIOROŻEC (22 grudnia - 19 stycznia)

Cierpliwość i wytrwałość popłacą, ale uważajcie na nadmierny obowiązków – wasza efektywność nie polega na nadmiernym wysiłku, lecz na systematycznym podejściu. Praca i relacje będą wymagały więcej skupienia, ale przyniosą rezultaty na lata, więc nie bójcie się długoterminowych zobowiązań. To czas na stabilność i jasno wytyczone cele.

WODNIK (20 stycznia - 18 lutego)

W gwiezdnych arkuszach waszej przyszłości widnieje słowo „niezależność”. Wykorzystajcie kreatywność do rozwiązywania problemów – szczególnie tych, które pozornie nie mają rozwiązania. Czekają was rozwój w pracy i zauważalne uznanie, może nawet nieformalny awans. W miłości możliwe zaskoczenia – ktoś, kto pojawi się przypadkiem, może okazać się ważny na dłużej. Przygotuj się na nieoczekiwane rozmowy i propozycje.

RYBY (19 lutego - 20 marca)

Czas na głębsze refleksje. W pracy czekają was wyzwania, ale nie bójcie się zadawać pytań i szukać wsparcia – to nie tylko ułatwi życie, ale pozwoli zdobyć nowe umiejętności. Relacje wymagają wyrozumiałości, zarówno w miłości, jak i w przyjaźni. Czasem to, co było dla was ledwie urzędową opinią, może się zmienić, gdy tylko spojrzycie na to z innej perspektywy.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Program „Aktywny Rodzic”. Jakie pytania najczęściej zadają rodzice?

Rodzice dzieci do lat 3 już od października mogą wnioskować o nowe świadczenia z programu „Aktywny Rodzic”. Na dziecko mogą otrzymać od 500 zł do 1500 zł miesięcznie w zależności od rodzaju świadczenia, a w przypadku dziecka z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności nawet 1900 zł. ZUS cyklicznie organizuje dyżury eksperckie z zakresu nowych świadczeń dla rodzin. Publikujemy najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi ekspertów.

Czy pobieranie jednego z nowych świadczeń w ramach programu „Aktywny Rodzic”, pozbawi mnie 800 plus?

Program „Aktywny Rodzic” wprowadza 3 rodzaje świadczeń: „Aktywni rodzice w pracy”, „Aktywnie w żłobku” oraz „Aktywnie w domu”. W danym miesiącu na dane dziecko rodzic będzie mógł otrzymać tylko jedno z wybranych przez siebie świadczeń. Będzie można jednak zastąpić jeden rodzaj wsparcia drugim, na przykład gdy zmieni się sytuacja zawodowa wnioskodawcy. Każde z trzech świadczeń z programu „Aktywny Rodzic” będzie można łączyć z innymi świadczeniami wypłacanymi na dzieci, np. ze świadczeniem wychowawczym z programu „Rodzina 800 plus” czy „300 plus” z programu „Dobry Start”.

Oboje z mężem pracujemy. Mąż zarabia 5000 zł na rękę. Moje wynagrodzenie wynosi między 2000 a 4000 zł brutto. Mam umowę zlecenia i w każdym miesiącu otrzymuję inną kwotę. Czy otrzymam świadczenie „Aktywni rodzice w pracy” na dziecko w wieku 24 miesięcy?

Jeśli pani dziecko nie chodzi do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego i nie jest pod opieką dziennego opiekuna, to w miesiącach, kiedy uzyskuje pani wynagrodzenie powyżej 2150 zł brutto, czyli 50 proc. minimalnego wynagrodzenia, przysługuje pani świadczenie „Aktywni rodzice w pracy”, bo oboje z mężem spełnacie warunek indywidualnego i łącznego poziomu aktywności zawodowej. Świadczenie przysługuje, jeśli oboje rodzice/opiekunowie osiągają przychód, którego podstawa wymiaru składek wynosi co najmniej 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli obecnie 4300 zł (tzw. warunek



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

łącznego poziomu aktywności zawodowej). Dodatkowo podstawą, od której opłacane są składki każdej z tych osób, nie może być niższa od:

- 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę lub
- 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę – w przypadku osób, które prowadzą pozarolniczą działalność na preferencyjnych zasadach, czyli np. korzystają z ulg (preferencyjne składki, ulga na start, mały ZUS plus).

Natomiast w miesiącu, kiedy otrzymuje pani kwotę poniżej 2150 zł, nie spełnia pani warunku aktywności zawodowej i w takiej sytuacji świadczenie „Aktywni rodzice w pracy” będzie przysługiwać tylko do końca następnego miesiąca, od którego nastąpiła zmiana tych warunków. Z takiej możliwości można skorzystać dwa razy w czasie, kiedy świadczenie przysługuje na dziecko (między pierwszym dniem miesiąca, w którym dziecko skończyło 12. miesiąc, a ostatnim dniem miesiąca przed tym, w którym dziecko skończy 36. miesiąc).

Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza na koncert

Pod batutą Justyny Chmielek-Korbut

22 listopada z płockimi symfoniczami wystąpi wiolonczelistka młodego pokolenia Monika Würsten. W programie: koncert wiolonczelowy zmarłego w 2024 roku kompozytora i pedagoga Romualda Twardowskiego oraz uwertura do opery „Kalmora” Karola Kurpińskiego i IV Symfonia A-dur „Włoska” Felixa Mendelssohna-Bartholdy’ego. Bilety w cenie 40 zł są już do nabycia w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl.

Karol Kurpiński skomponował kilka natchnionych oper. Do naszych czasów zachowały się w całości: „Zamek na Czorsztynie”, „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale”, „Łaska imperatora”, „Aleksander i Apelles”, „Jan Kochanowski”, „Leśniczy w Kozienickiej Puszczy”, „Pałac Lucypera”. Do utworu „Kalmora”, czyli Prawo ojcowskie Amerykanów z 1820 roku pozostała interesująca uwertura (autorem libretta był Kazimierz Brodziński). Płocki symfonicz wykonają także IV Symfonię A-dur „Włoską” op. 90 Felixa Mendelssohna-Bartholdy’ego. Dzieło napisane przez kompozytora w wieku 24 lat należy do jego najpopularniejszych dzieł symfonicznych. Powstanie Symfonii „Włoskiej” zainspirowała podróż kompozytora do Włoch. Nazywał ją „najweselejszym dziełem, jakie kiedykolwiek napisał”.

Płocką Orkiestrę Symfoniczną poprowadzi Justyna Chmielek-Korbut, beneficjentka programu

„Dyrygent-rezydent”. Ukończyła Akademię Muzyczną im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, w klasie dyrygentury (klasa prof. Stanisława Krawczyńskiego), puzonu (klasa prof. Zdzisława Stolarczyka) oraz edukacji artystycznej w zakresie dzieła muzycznego. Specjalizuje się ponadto w prowadzeniu dętych zespołów orkiestrowych oraz muzyki paradnej.

Z płockimi symfonicznymi wystąpi wiolonczelistka Monika Würsten. Urodziła się w Bernie. Gry na wiolonczeli uczyła się m.in. w Musikschule Konservatorium Bern w klasie Denisa Severina. W 2021 roku została absolwentką Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, w klasie wiolonczeli prof. Jana Kalinowskiego. Swoją warsztat do-

skonała pod kierunkiem uznanych wiolonczelistów-pedagogów, takich jak: Arto Noras, Alexander Gebert, Tomasz Wyroba i Monika Krasicka-Gajownik oraz podczas kursów zorganizowanych przez Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu, prowadzonych przez członków zespołu Kronos Quartet. Ważnym wydarzeniem w jej karierze był występ w roli solistki z Orkiestrą Symfoniczną Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie pod batutą Łukasza Borowicza (2021). W 2021 roku wraz z trzema fortepianowymi zdobyła II nagrodę na II International Online Instrumental Performance Competition w Toronto. W roku 2021/2022 uczestniczyła w dziesiątej edycji projektu Akademia Sinfonia Varsovia.

Solistka współpracuje z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia, Sinfonięta Cracovia, z Orkiestrą Akademii Beethovenowskiej. Uczestniczyła w wielu festiwalach: The 4th International Cello Festival of Shanghai Conservatory of Music w Chinach; 8. Krakowska Jesień Muzyczna w Filharmonii Krakowskiej (wraz z trzema fortepianowymi); Festiwal Krzysztofa Pendereckiego w Warszawie (2018).

Koncert Kurpiński/Twardowski/Mendelssohn jest współorganizowany przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca w ramach programu „Dyrygent – rezydent”, finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bilety w cenie 40 zł można kupować w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl. Z Płocką Kartą Mieszkańca otrzymamy 10 zł zniżki.

(lesz)

ZYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

5 listopada – Elżbieta, Sławomir,
6 listopada – Feliks, Leonard,
7 listopada – Antoni, Florentyna,
8 listopada – Seweryn, Adrian,
9 listopada – Ursyn, Teodor,
10 listopada – Andrzej, Ludomir,
11 listopada – Marcin, Bartłomiej.

Szczęścia, zdrowia, pomyślności,
czerp z życia same radości!
Niech los ci zawsze sprzyja,
a co złe niech cię omija.

Dużo słodkości, szczęścia w miłości,
samyh luksusów, milion całusów.
Niech odejdą precz gorycze
z głębi serca tobie życzę.

O czym myślisz, o czym marzysz
niech ci w życiu się przydarzy!
Najlepszego z okazji twych imienin!
Kochanej sąsiadce **Elżbiecie**
życzą Anna, Ewa i Gabriela.

By się spełniły
twoje urodzinowe życzenia.
By się ziściły twoje marzenia.
Byś uśmiech często
gościł na twojej twarzy.
Byś zdobył w życiu
szczyt swoich marzeń.
Wszystko, co chciałbyś,
by się zdarzyło.
Wszystko, czego pragniesz,
by twoim było...

Tacie **Sławkowi** życzą córki.

Choć zmienia się cyfra
z przodu twego wieku,
ty pozostań taka jak zawsze
– młoda duchem.

Bądź z nami długo, rozbawiaj nas
i dodawaj energii.
Bez ciebie świat
byłby smutniejszy.

Drogiej **Paulinie K.** z okazji
40. urodzin życzą przyjaciele.

W tym uroczystym
dniu twoich imienin
szczerze i serdecznie życzenia
długich lat życia,
pełnych zdrowia
i szczęściem,
pogody ducha, pomyślności
i ludzkiej życzliwości,
dni pełnych słońca i radości
oraz wszystkiego,
co najpiękniejsze
i najmielsze w życiu.

Tego **cioci Eli Wochowskiej**
życzą siostrzenice
– Melania i Amelia.

(kw)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

To będzie wyjątkowy koncert

Opowiedzą historię muzyką

„Historia Polski w Muzyce” to koncert, na który zaprasza Stowarzyszenie Przyjaciół Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku we współpracy z Politechniką Warszawską Filii w Płocku. Muzyczną opowieść nawiązującą do ważnych wydarzeń historycznych poprowadzi Orkiestra Rozrywkowa Politechniki Warszawskiej – The Engineers Band.

Koncert jest częścią projektu „Płockie światło Pamięci”, w ramach którego stowarzyszenie zorganizowało także konkurs fotograficzny. – *Poprzez utwory wybitnych kompozytorów słuchacze usłyszą opowieść o bogatej historii Polski, wydarzeniach odzwierciedlających kluczowe momenty w dziejach naszego kraju – przedstawiają szczegóły koncertu jego organizatorzy.* – *Zapraszamy*

wszystkich do uczestnictwa w tym niezwykłym wydarzeniu, które połączy pasję do muzyki z fascynującą historią Polski.

O muzyczną oprawę i interpretację zadba Orkiestra Rozrywkowa Politechniki Warszawskiej – The Engineers Band. – *Ten zespół znany jest ze swojego żywiołowego stylu i wirtuozerskich wykonań, które łączą tradycję z nowoczesnymi aranżacjami. Instrumenty dęte, smyczkowe i perkusyjne ożywią utwory kompozytorów, których muzyka od lat budzi w nas ducha patriotyzmu i narodowej dumy – prezentuje wykonawców Politechnika Warszawska Filia w Płocku.*

Koncert odbędzie się 8 listopada o godzinie 18.00 w auli Gmachu Głównego PW Filii w Płocku przy ul. Łukasiewicza 17. Wstęp na wydarzenie wolny. Ze względu na organizacyjne osoby chcące uczestniczyć w koncercie proszone są o potwierdzenie swojej obecności

do 02.11.2024 r. na adres mailowy: sspw.plock@pw.edu.pl.

„Historia Polski w Muzyce” to nawiązująca do ważnych wydarzeń historycznych lekcja historii, w 2024 roku minęło bowiem 80 lat od wybuchu powstania warszawskiego. – *Gmach Główny Politechniki Warszawskiej jest świadkiem wydarzeń tamtych 63 dni, podczas których wielu obywateli poświęcało swoje życie dla wyzwolenia miasta z okupacji. Jako integralna część Politechniki Warszawskiej jej filia bierze udział w corocznych obchodach powstania – informują w Stowarzyszeniu Przyjaciół Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, podkreślając, że koncert przypomni tak ważne momenty w dziejach Polski i będzie hołdem złożonym bohaterom tamtych wydarzeń.*

Rok 2024 to, jak przypominają organizatorzy koncertu, również obchody 85. rocznicy wkroczenia wojsk III Rzeszy do Płocka. W związku z tak podniosłymi wydarzeniami Stowarzyszenie organizuje konkurs fotograficzny pod nazwą „Miejsca, które widziały II Wojnę Światową” i uroczysty koncert „Historia Polski w Muzyce”.

rad

Punkrockowe Farben Lehre przez całą jesień gra akustycznie

Także w Płocku

Po siedmiu latach przerwy zespół Farben Lehre powrócił do grania koncertów akustycznie. Seria zaplanowanych występów rozpoczęła się w połowie września i potrwa do połowy grudnia. – Koncertowa jesień zapowiada się wyjątkowo interesująco, zatem już teraz zapraszamy na te wyjątkowe i unikalne koncerty w wersji „unplugged” – zaprasza zespół. Dodajmy, że planuje również koncert w Płocku.

Po trzydziestu latach na scenie, w 2017 roku, zespół Farben Lehre po raz pierwszy w swojej historii podjął się próby zagrania serii koncertów „unplugged” w kilkudziesięciu wybranych polskich klubach. Te niecodzienne występy okazały się pełnym artystycznym sukcesem, w związku z czym płocki muzyk postanowił, po kilku latach przerwy, „pójść za ciosem” i na jesieni 2024 roku zagrać serię 14 koncertów akustycznych.

– *Sama idea grania „bez prądu” była naturalną konsekwencją ukazania się w 2016 roku trzypłytowego, jubileuszowego albumu zatytułowanego „Trzy dekady”. Na setlistę 90-100 mi-*

nutowych koncertów składa się ponad 20 utworów w wersjach „unplugged”, w całkowicie nowych, spokojniejszych aranżacjach – tłumaczy Wojciech Wojda, lider punkrockowej grupy.

Na scenie pojawia się siedem osób, a sporadycznie do składu dołączają zaproszeni goście. Zespół skrupulatnie i z wyjątkowo dużą atencją przygotowuje się do tych występów, dbając o to, aby koncerty zamieniały się w magiczny, niepowtarzalny spektakl muzyczno-tekstowy. Nietypowe oraz śmiałe aranżacje są zaskoczeniem nawet dla

najbardziej wytrawnych słuchaczy i obserwatorów 38-letniej drogi artystycznej Farben Lehre.

Zespół w akustycznym wydaniu występuje w składzie: Wojciech Wojda – wokal, teksty, Konrad Wojda – gitara, chórki, Mariusz Kumala – gitara, Filip Grodzicki – gitara basowa, Gerard Klawe – perkusja, Norbert Krzewski – perkusjonalia, fujarki, chórki, Agata Wojda – wokal, chórki.

Za nami są już koncerty w Poznaniu, Kłodawie, Oświęcimiu, Wałbrzychu, Krapkowicach, Łodzi, Zabrzu, Lublinie i Białymstoku. Szykujcie się na koncerty w Ostrowcu Świętokrzyskim – 08.11, w Warszawie – 09.11 (w DOK Ursynów), w MDK-u w Lubaczowie – 13.12 oraz w MOK w Siedlcach – 14.12. W Płocku Farben Lehre wystąpi 10 listopada w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki.

BS

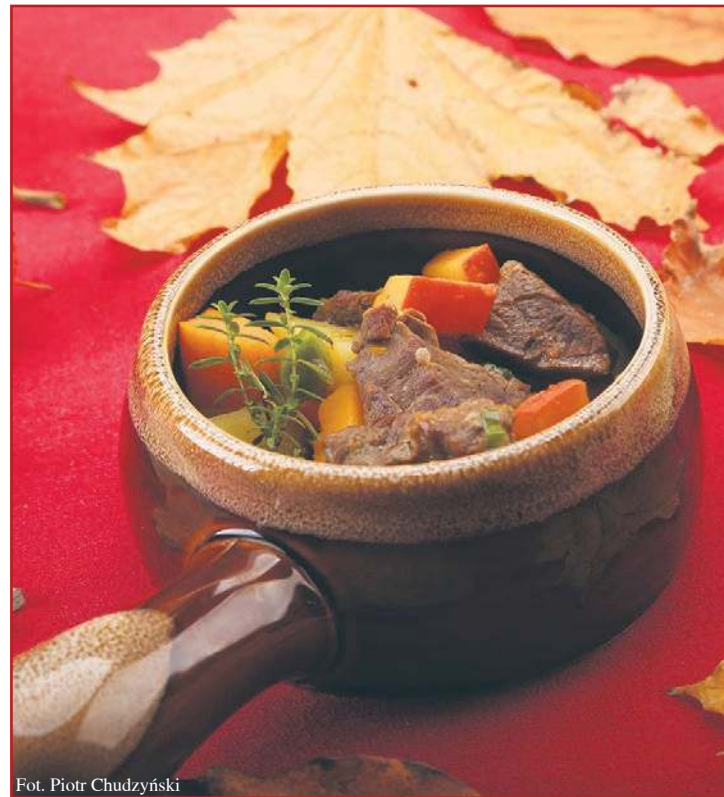


Archiwum Farben Lehre

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Gorące przyjęcie

Pre-swazja to proces przygotowania odbiorców na nasz przekaz (perswazję) jeszcze zanim się z nim zetkną. Innymi słowy, jest to stworzenie takiego nastawienia, które zwiększa prawdopodobieństwo, że odbiorca będzie otwarty na nasz komunikat i łatwiej podda się jego wpływowi. Z doświadczenia wiemy, jak istotne są działania przygotowawcze, które mogą znacząco zwiększyć skuteczność procesu przekonywania. Popularne wyrażenia, takie jak „przygotować grunt”, „urobić kogoś”, odnoszą się właśnie do tego etapu. W obszarze wywierania wpływu znaczenie działań przygotowawczych nie zawsze było w pełni doceniane. Jednak Robert Cialdini, ekspert w tej dziedzinie, opisał i zbadał techniki pre-swazji, pokazując ich skuteczność. W jego przykładach można znaleźć m.in. sytuację, w której podanie komuś ciepłego napoju lub jedzenia zwiększa naszą szansę na przekonanie tej osoby. Skoro właśnie rozpoczęła się chłodniejsza część roku, gorący garnek z warzywami może idealnie przygotować grunt pod rozmowy nawet na najtrudniejsze tematy.



Fot. Piotr Chudzyński

Gorący garnek z dynią i wołowiną

Skład:

- 450 g wołowiny na gulasz;
- 800 g ziemniaków;
- 300 g marchwi;
- 300 g dyni;
- 180 g pora;
- 1 duża cebula;
- 250 ml bulionu wołowego;
- 200 ml białego, wytrawnego wina;
- 1 łyżeczka słodkiej papryki w proszku;
- 1 gałązka tymianku;
- 2 łyżki oleju roślinnego;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Mięso oczyszczamy z błon i ścięgien, kroimy w kostkę. W dużym rondlu rozgrzewamy olej. Na nim obsmażamy mięso. Obieramy cebulę i kroimy w kostkę. Pokrojoną cebulę wkładamy do mięsa i krótko smaży. Tymianek opłukujemy i odrywamy listki od gałązki. Listki tymianku wraz ze sproszkowaną papryką dodajemy do mięsa. Wlewamy wino i odparowujemy. Następnie dodajemy bulion i przykrywamy rondel pokrywką. Dusimy mięso ok. 30 minut. Oczyszczamy warzywa. Marchew kroimy w plasterki, ziemniaki i dynię w dużą kostkę. Dodajemy do mięsa i razem gotujemy kolejne 30 minut. Po tym czasie dodajemy pokrojonego pora. Całość gotujemy jeszcze ok. 10 minut. Doprawiamy danie solą i pieprzem. Podajemy gorący garnek z dynią i wołowiną ze świeżym chlebem.

Spożywanie ciepłych posiłków przynosi korzyści zarówno psychologiczne, jak i fizyczne. Ciepłe jedzenie zapewnia uczucie bezpieczeństwa i komfortu, co sprzyja dobremu samopoczuciu. Fizycznie ciepłe jedzenie oszczędza organizmowi energię, którą musiałby zużyć na ogrzanie posiłku, co przekłada się na bardziej efektywny proces trawienia. Szybciej i skuteczniej wydzielane są soki trawienne, dodatkowo ciepło rozluźnia mięśnie przewodu pokarmowego, co ułatwia wchłanianie składników odżywczych. Ponadto ciepło rozszerza naczynia krwionośne, dzięki czemu ciepły posiłek nie tylko syci, ale również rozgrzewa ciało. Ciepłe jedzenie jest bardziej syćące, to z kolei pomaga kontrolować apetyt i ogranicza podjadanie między posiłkami, przyczyniając się tym samym do utrzymania smukłej sylwetki. Obecna pora roku sprzyja wybieraniu ciepłych posiłków, choć wraz ze zmianą pogody pewnie znajdą się powody, by również docenić zalety zimnych potraw.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOM TECHNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDŁA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDŁA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDŁA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka I, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eM-DeKus w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazo-wieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.

TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffè - ul. Synagogałna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Pink’na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzezna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otokińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo
Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Olivia, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113
Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

American Food by Olek, al. Kilińskiego 39, tel. 537-191-427
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GABIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROSNEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Re-kreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wisielka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Bielska 16, tel. 663-367-251
ul. Lachmana 46, tel. 616-583-042
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otokińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7:00, a kończy o godz. 23:00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.
Gostynin: ul. Rynek 25 – czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.
Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dy-żurów całodobowych. Apteka pełniąca w danym dniu dyżur jest czynna do godz. 22.00 (do 21.00 w niedzie-le). Od 5.11 do 6.11 – ul. Braci Tułowieckich 10 (8.00 – 19, dyżur: 20.00 – 22.00), 7.11 – ul. Traugutta 1 (8.00 – 22.00), od 8.11 do 10.11 – ul. Matejki 1C (pt.-sob. 8.00 – 22.00, niedz. dyżur: 14.00 – 21.00), 11.11 – ul. Konsty-tucji 3-go Maja 7D (dyżur: 14.00 – 21.00).

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICIUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUNCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58, „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o cho-robach przenoszonych drogą płciową i AIDS);
Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.



Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 15/WNG-II/2024 z dnia 29.10.2024 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

SA-3-39

14.000.000

ODSŁON

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Gostynina

ogłasza drugi przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gostynina, położonej w Gostyninie przy ul. Dybanka

Lp.	Działka nr, pow., lok., księga wieczysta	Przeznaczenie w mpzp	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza
1.	działka: 1152/19 powierzchnia: 356 mkw. ul. Dybanka PL1G/00011746/7	Teren działki nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. W studium gminnym wchodzi w skład obszaru oznaczonego jako strefa oznaczona symbolem RN – tereny łąk, pastwisk i zieleni miejskiej. Graniczący bezpośrednio z terenami oznaczonymi symbolem MN – obszar o funkcji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.	Działka położona w zachodniej części miasta, po lewej stronie rzeki Skrwy Lewej, przylega do pasa zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej przy ul. Dybanka. Teren działki płaski, niezabudowany, porośnięty trawą. <i>Sprzedaż ogranicza się do właścicieli nieruchomości przyległych tj. do działek o nr. ewidencyjnych 1152/20 oraz 3572/2. Sprzedaż ma na celu powiększenie i poprawę warunków zagospodarowania ww. nieruchomości.</i>	33.000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **02.12.2024 roku (poniedziałek), o godz. 10.00** w sali nr 213 Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej niezabudowanej nieruchomości należy wpłacać w terminie do **dnia 26.11.2024 r. (włącznie)** na konto nr **89 1020 3974 0000 5302 0006 6258** w Banku PKO BP SA w Warszawie.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygra przetarg.

Oględziny nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży będą możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin przetargu wywieszony wraz z niniejszym ogłoszeniem na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, przy ulicy Rynek 26 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu - gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Gostynin, dnia 31.10.2024 r.

Burmistrz Miasta Gostynina

Agnieszka Korajczyk – Szyperska

SA-5-30

WYRÓŻNIJ

OGŁOSZENIE

DROBNE

W INTERNECIE

I W GAZECIE

tp.com.pl

/ogloszenia

TWOJE

OGŁOSZENIE

GAZETOWE

W RAMCE,

WWW NA

STRONIE

GŁÓWNEJ

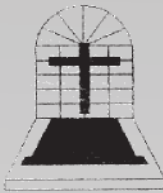
Zakład

Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,

tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/



Stanisław

Frydrysiak

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe

- duży wybór trumien

- własna kaplica, sala pożegnań

- przechowalnia zwłok

- odzież pogrzebowa

- wyrób wieńców i wiązanek

- nekrologi

- własna sala gastronomiczna

- organizowanie konsolacji po pogrzebie

- ekshumacje zwłok

- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-8-1

Nr 45 5 listopada 2024

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

Tygodnik Płocki 25

eprasa.pl 14df71a74c



ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale, stare ordery wojskowe. Tel.: 694-972-047.

1795457

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Nowoczesne malarstwo abstrakcyjne na zamówienie to doskonały sposób na wyrażenie swojej indywidualności i wzbogacenie wnętrza. Maluję obrazy abstrakcyjne na zamówienie klientów. Milena Olesińska, tel. 601-698-355; www.iobrazy.com.pl.

2128547

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska, 601-698-355, milenaolesinska@wp.pl, www.iobrazy.com.pl.

1605962

Portrety w rysunku na papierze, na zamówienie, ze zdjęć, wykonane ołówkiem lub kredkami pastelowymi - czarno-białe lub wielokolorowe. Niskie ceny, szybki termin realizacji zleceń. Milena Olesińska, 601-698-355; www.iobrazy.com.pl.

1627285

DLA DZIECI

ZABAWKI

KangurGra.pl jest producentem interakcyjnych gier planszowych, wielkiego formatu XXL dla dzieci i edukacyjnych pomocy dydaktycznych. https://kangurgra.pl/sklep/ https://kangurgra.pl/oferta-specjalna-dla-urzedow-i-gmin/

2188907

DOM I OGRÓD

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówką. Numer kontaktowy: 698-110-090.

1087480

OPAŁ

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy
- EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to Twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. GadgethousLtd@gmail.com.

1438390

POZOSTALE

Grzech nie skorzystać, www.taniertv.pl.

2118943

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128 GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256 GB = 800 EUR, iPhone 15 128 GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128 GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128 GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128 GB = 580 EUR, iPhone 14 128 GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128 GB = 430 EUR. GadgethousLtd@gmail.com.

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra , Samsung Galaxy S24

2172048

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. Kontakt: rbtelectt@gmail.com.

1438835

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleria-handlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

Marynarka wełniana, ciemnoszara, firmy Próchnik, na 182 cm wzrostu, użyta tylko raz, stan idealny, jeszcze z fabrycznie zszytymi kieszeniami, na podszewce, wykonana bardzo starannie w każdym szczególe, elegancja, cena: 150 zł. Tel. 507-694-505.

1856221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

1774827

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

584027

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Skup aut ciężarowych. Przykładamy wielką wagę do tego, by zapewnić naszym Klientom obsługę na najwyższym poziomie. Dlatego wypo-

wiadamy OC w dniu zakupu. Tel. 690-930-063. Zapraszamy do kontaktu!

1989368

MUZYKA / ROZRYWKI / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. GadgethousLtd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. GadgettplanetLtd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. GadgethousLtd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. GadgettplanetLtd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Emerytowany nauczyciel akademicki udostępni dom w okolicach Płocka osobom, które chcą żyć w zdrowych warunkach poza miastem. Tel: 600 021 309 (po godz. 21).

2192595

Sprzedam dom w miejscowości Stare Chabowo, 5 km od Drobina i 40 km od Płocka, razem z działką, która wynosi razem z domem 10986 m2, powierzchnia użytkowa domu wynosi 230 m2, idealny dom na siedlisko, ponieważ znajduje się przy krajowej drodze nr 10. Tel. 507-173-247.

2193282

DZIAŁKI

Działki budowlane niedrogo sprzedam, Drobina. 883-480-333.

2193594

GARAŻE / PARKINGI

Kupię garaż. 513-541-512.

1811787

MIESZKANIA

WYNAJMĘ stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.

1605506

Mieszkanie 2-pokojowe usytuowane 5 min pieszo od Akademii Mazowieckiej, 10 min pieszo od Politechniki Warszawskiej i Wyższej Szkoły Włockowica, przy głównej arterii miasta. Lokal jest bardzo dobrze skomunikowany w 4-piętro-

wym bloku na osiedlu w Płocku. Tel. 692-708-184.

2193246

Noclegi, pokoje, kawalerki. Tel. 530 193 825.

2189493

Pokoje pracownicze, parking od 35 zł, mieszkania. Tel.: 536 519 599.

2189494

Prywatnie kupię mieszkanie w Płocku do 65m2. Mieszkanie może być do remontu ale też i po remoncie. Jeśli posiadasz taki lokal na sprzedaż albo może wiesz kto chce sprzedać, proszę o kontakt pod nr tel. 695 610 287.

1945985

Sprzedam mieszkanie 39 m2 w Wyszogrodzie. Mieszkanie w bloku, do remontu. Tel. 697-716-736.

2193527

Szukam mieszkania do zakupu: do remontu lub po remoncie, z problemami prawnymi, z zadłużeniami (spółdzielnia/komornik), zamiana na inne mieszkanie. Jeżeli chcesz sprzedać mieszkanie lub masz jakiś problem finansowy związany z lokalem, zadzwoń 697-896-072.

2188772

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

1193094

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

1774836

Butle tlen - acetylen z wózkiem, kowadło 187 kg z podestem, smarownica pneumatyczna, podnośnik do skrzyni biegów, próbnik wtryskiwaczy, wózek paletowy, imadła, stół probierczy mirkoz do pomp wtryskiwaczy, wiertarka stołowa wsa 25 ws 15. Tel. 606-416-482.

2193117

Czyszczalnia Petkus, żmijka zasypu pionowa do czyszczalni, ładowacz Tur c-330, agregat uprawowy 4,20 Unia Grudziądz, silnik Perkins, przyczepa d-732 wywrotka Autosan, pług 4-skibowy Unia, opony 16,9-34, 18,4-34. Tel. 606-416-482.

2193115

Kosiarka dyskowa Krone 2800 cv ciągnana, ładny stan, 2005 r., garażowana, lekka, na ciągnik, małe zapotrzebowanie mocy, maszyna oryginalna, najlepsza firma z kosiarek. Tel. 609-372-586.

2192111

Kosiarka dyskowa Krone 283 na centralnym zawieszeniu, na przedni tuz, wałek w komplecie, nowszy typ, w pełni sprawna, tanio - 7800 zł, tel 609-372-586.

2192110

Kupię rozsiewacz wapna rcw-3 łańcuchowy w oryginale, może być do remontu lub na części. Tel. 606-550-489.

2194352

Ładna owijarka samozaładowcza Elho 2011 r., niskie podwozie, przedni załadunek, folia 75, oryginalny stawiacz bel, można podłączyć do prasy bezpośrednio, w oryginale, nie spawana, transport w cenie. Tel. 609-372-586.

2192113

Pług 3-skibowy Vogel noot, obrotowy, zabezpieczenia, resor jak kverneland, wymienione zużyte elementy na nowe, tanio. Tel. 609-372-586.

2192080

Pług 3+1. Kuhn huard 91 r., obrotowy, nowszy, już na jednej ramie, liniowanie, zabezpieczenia kołkowe, ładny, nie spawany, gumowe kółko, przedpłuźki, okazja. Tel. 609-372-586.

2192079

Pług 4 Kverneland eg100 vario, zabezpieczenia resorowe, wzmocnione liniowanie, przedpłuźki gumowe, kółko, wieża 160, stan dobry. Tel. 609-372-586.

2192083

Pług Naud 3-skibowy, super stan, mało używany, jak nowy, regulacja szerokości orki od 120 cm do 140 cm, zabezpieczenia kołkowe. Tel. 609-372-586.

2192085

Sprzedam cyklopa T 214/3 Z 1996 r. Sprawny. Widły i łyżka w komplecie. Okolice Płocka. Tel. 510-473-786.

2192598

Sprzedam opryskiwacz. 660-850-049.

2185122

Sprzedam Zetora 5211; dwukółkę samochodową bez dokumentów. 609-141-064.

2192679

Wyprzedaż - kombajn Droningborg 4000 s oryginał, rok 1989, cały czas w jednych rękach, bezawaryjny, silnik super, zero dymu na hydrostacie, heder 3,80, mało pali, okazja 55300 zł. Tel. 733-333-573.

2192077

PRODUKTY ROLNE

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-9

Kupię topolę. 607-860-978.

2192588

Obornik koński - sprzedam lub najchętniej wymienię na słomę. Możliwość załadunku. Juryszewo. Tel. 504-106-205.

2124625

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Bezpieczne pożyczki hipoteczne dla firm i rolników z prywatnego funduszu pod grunty rolne, nieruchomości komercyjne oraz mieszkalne, bez weryfikacji baz, umowa notarialna, wpis tylko na dział IV księgi wieczystej, RRSO od 28% rocznie, tel. 577-873-616.

2044319

Biuro rachunkowe Twoja Księgowa oferuje kompleksowe usługi księ-gowe, kadry, ZUS, VAT - pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działal-ność, księgowość online, odbiór do-kumentów. Zapraszamy do współ-pracy. Tel. 796 820 112.

Finansowanie dla przedsiębiorców i rolników - szybko i bezpiecznie! Po-trzebujesz wsparcia finansowego? Oferujemy pożyczki dla przedsię-biorców i rolników, zarówno z ban-ków, jak i prywatnych kapitałów. Tel. 731-531-144.

Oferujemy pozabankowe finanso-wanie dla każdej firmy, rolników oraz osób z dochodem, na rozpo-częcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłużeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. Tel. 731-531-144.

Oferuję pożyczki osobiste od 5000 PLN/EURO/GBP. E-mail: aewglo-bal.finance001@gmail.com.

Pożyczki bez zbędnych pytań. www.euro.strefa-ofert.pl

Pożyczki prywatne bez bik. Poma-gamy spłacić zadłużenia z pożyczek pozabankowych i zamienić je na pożyczkę prywatną! Mimo opóź-nień w spłacie i rejestracji w bazie KRD! Akceptujemy umowy o pracę na czas określony, umowy zlecenie, umowy o dzieło. monikaiwona20@wp.pl

Szybkie finansowanie, które zakończy Twoje zmartwienia w mniej niż 7 dni. Zostałeś wyrzucony ze swo-jego banku, a wszystkie twoje pró-by w innych i innych instytucjach finansowych jak dotąd nic nie dały z powodu twojego złego kredytu lub innych, więc nie martw się o to, skontaktuj się ze mną i w mniej niż 7 dni po rozsądnej stawce 2% rocz-nie i w dogodnym dla Ciebie termi-nie spłaty udzielę Ci pożyczki, któ-ra uratuje Ci życie i bez wątpienia rozwiąże Twoją sytuację. E-mail: mberguamateos@gmail.com What-sApp: +31649257180

Zajmujemy się finansowaniem przedsiębiorców i rolników - banko-wo i z prywatnego kapitału. Oferu-jemy pożyczki, pod zabezpieczenie hipoteka na nieruchomości, finan-sowanie dla każdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, licze-nia zdolności kredytowej, z zadłu-żeniami ZUS i US, bez wykluczania branż. Tel. 731-531-144.

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwarte-go Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konku-rencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.

FOTOGRAFIA

Zdjęcia do dokumentów w Płocku? Zdjęcia do dowodu, paszportu, e-le-gitymacji, prawo jazdy i ponad pół tysiąca innych dokumentów z 98 krajów! Najwyższej jakości opro-gramowanie dbające o 100% zgod-ności z wymaganiami urzędowymi. Grodzka 6, lokal 3. Tel. 503-575-831.

INFORMATYCZNE

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgo-wością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.

Kompleksowa opieka nad stroną WordPress. Tel. 794-252-817.

Streamline, międzynarodowe zarzą-dzanie placami. Tel. 530-303-355.

Wsparcie dla oprogramowania Co-march, Wapro, InsERT – zapew-niamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego.+48 530 303 355.

POZOSTAŁE

Badania psychologiczne kierow-ców. Kierowców zawodowych, kan-dydatów na kierowców kat C,D,E, kierowców pojazdów uprzywilejo-wanych, instruktorów i egzamina-torów nauki jazdy, kandydatów na instruktora nauki jazdy. Rejestracja: tel. 505-030-921.

Biuro Detektywistyczne Exigo Qu-ality. Podejmujemy się zleceń o wy-sokim stopniu ryzyka, jak i tych z pozoru banalnych. Znajdujemy roz-wiązania tam, gdzie inni ich nie do-strzegają. Nasi detektywi są do Pań-stwa dyspozycji: tel. 731 303 700 lub 570 701 916.

Oferujemy czyszczenie matrycy również w usłudze ekspres. Po-twierdzając jakość wykonanej usłu-gi udostępniamy zdjęcia przed i po czyszczeniu. Zapraszamy. Tel. 574-254-031. FOTO CENTRUM tel. 574-254-031 www.fotocentrumka-towice.pl

System rejestracji czasu pracy www.k2-cms.eu. Prosta aplikacja mobil-na, która pozwoli w prosty sposób na ewidencję czasu pracy. Tel. 663-970-022.

Szkolenia BHP online. BHP Con-sulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603454105, Płock ul. Dworcowa 42. Możliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym skle-pie: https://pogotowiebhp.com.pl/szkolenia-okresowe-BHP

Usługi detektywistyczne w Płocku, Warszawie, Gdańsku. Zbieranie do-wodów zdrady, przygotowanie do sprawy rozwodowej i innych spraw sądowych. Profesjonalnie i dyskret-nie. Kontakt: www.detektywas24.pl, tel.: 780-780-537.

1. działka: 21/6 powierzchnia: 1717 mkw. ul. Kowalska PL1G/00006462/4

Teren działki nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działki została wydana decyzja Nr 80/2011 o warunkach zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego.

Nieruchomość zlokalizowana w zachodniej części miasta,około 100 m od drogi wojewódzkiej – ulica Kowalska, poza obszarem zabudowanym przy ulicy, w sąsiedztwie gruntów o potencjalnych możliwościach inwestycyjnych – do wykorzystania pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne i usługowe. Istniejące uzbrojenie terenu w rejonie ul. Kowalskiej jest wystarczające dla zamierzeń budowlanych na terenie działki.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.11.2024 roku (czwartek), o godz. 10.00 w sali nr 213 Urzędu Miasta Gostynina, przy ul. Rynek 26. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej niezabudowanej nieruchomości należy wpłacać w terminie do dnia 25.11.2024 r. (włącznie) na konto nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA w Warszawie.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygra przetarg.

Oględziny nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży będą możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin przetargu wywieszony wraz z niniejszym ogłoszeniem na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, przy ulicy Rynek 26, oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu - gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Gostynin, dnia 28.10.2024 r.

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań, sprzątanie strychów, piw-nic, działek. Czyścimy chałupy do zera. Utylizacja. Najtaniej w mie-scie. Tel. 502188459.

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolest@op.pl, tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00).

Kompleksowo wykonamy remont łazienki. Szpachlowanie, malowanie wewnątrz i na zewnątrz. Montaż pa-neli podłogowych. Montaż instalacji elektrycznych. Montaż instalacji hy-draulicznych. Inne prace wykończe-niowe. Zapraszamy do współpracy. Pozdrawiam, Sebastian. Tel. 739-511-468.

REMONTOWO - BUDOWLANE

Oferujemy usługi w zakresie: szpa-chlowania; malowania wewnątrz i na zewnątrz; montażu paneli pod-lógowych, montażu instalacji elek-trycznych, montażu instalacji hy-draulicznych, układania glazury i terakoty; montażu kabin prysznico-wych, umywalk, sedesów i inne.

Oferuję montaż mebli wszystkich firm - kuchnie, szafy, łóżka, komo-dy, pokojowe, dziecięce, szybko i solidnie. Tel. 663 922 030.

Oferuję wykonanie: świadectw charakterystyki energetycznej bu-dynków, audytów energetycznych budynków, obmiarów powierzchni użytkowej, inwentaryzacji budow-lanych. Zapraszamy do współpracy: biuroinzbud00@gmail.com. Tel. kom.: 600 077 590.

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy pod-daszy, sufity podwieszane, ścianki

Dołącz do nas online www.tp.com.pl

oraz fb/gazetatygodnikplocki

działowe murowane i gk, tapetowa-nie, podłogi i inne prace wykończe-niowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.

SERWISOWE

Domowe naprawy telewizorów. Tel. (24) 263 66 17, 501 061 587.

SPRZĄTANIE

Solidnie i tanio pierzemy meble ta-picerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace. Zadzwoni, tel. 512-500-442. Profe-sjonalny sprzęt i sprawdzona che-mia. Duże doświadczenie.

TRANSPORTOWE

Przeprowadzki. Kompleksowe, lo-kalnie, krajowo, fachowi tragarze, dostarczamy opakowania do praw-dłowego przenoszenia mienia. Wy-wóz starych mebli. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.

Przeprowadzki, Płock. Profesjonal-nie. Kontakt: 696-731-680, speed-transplock@op.pl.

ZWIERZĘTA

GOSPODARSKIE

Sprzedam jałoszkę 6-tygodniową. Jałoszka jest zdrowa, ładnej budo-wy, więcej informacji udzielę tele-fonicznie: 513-861-340.

PSY

Gończe Polskie - rodowodowe szczeniaki z doświadczonej hodow-li, po przeglądzie hodowlanym - go-towe do odbioru. Tel. 23 696-13-53 lub 507-043-473, godz. wieczorne.

Gończe Polskie - rodowodowe szczeniaki z doświadczonej hodow-li, po przeglądzie hodowlanym - go-towe do odbioru. Tel. 23 696-13-53 lub 507-043-473, godz. wieczorne.

Dołącz do nas online www.tp.com.pl

oraz fb/gazetatygodnikplocki

Sprzedam rodowodowe ZKwP szczeniaki rasy Gończy Polski - go-towe do odbioru. Tel. (23) 696-13-53, cena do uzgodnienia. Zapraszam do odwiedzin naszej hodowli. Tel. 23 696-13-53.

Szczeniaki rasy Gończy Polski, ro-dow., z hodowli myśliwskiej, z 20-letnią praktyką hodowlaną rasy, tel. 23 696-13-53. Więcej: http://www.gonczypolski-relaks.vanti.pl/rotaparkwelski2024.html

Zapraszam do skorzystania i bez-płatnego dodania pupila do Interne-towego spisu Reproduktorów rasy Gończy Polski na stronie: „Relaks Hulaj Dusza” - gonczypolski - re-laks.vanti.pl/reproduktory_gonczy_polski.html, tel.: 507-694-505.

Ponad 500 ogłoszeń drobnych

WYRÓŻNIJ OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE

tp.com.pl /ogloszenia

TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, ORAZ NA GŁÓWNEJ STRONIE WWW.TP.COM.PL

Winni temu są sami kibice Wisły Płock...

Trybuna D zamknięta



„W imieniu Wisły Płock S.A., będącej organizatorem imprezy masowej meczu piłki nożnej, jej pracowników oraz współpracowników uczestniczących w organizacji imprezy masowej meczu piłki nożnej pragniemy przeprosić wszystkich sympatyków i kibiców drużyny piłki nożnej, którzy w dniu 27 października 2024 r., podczas meczu 14. kolejki Betlic 1. ligi pomiędzy Wisłą Płock a Wisłą Kraków, ucierpieli w wyniku zdarzenia związanego z użyciem materiałów pirotechnicznych, do którego doszło na trybunach ORLEN Stadionu im. Kazimierza Górskiego”.

Tak zaczyna się oświadczenie, a właściwie przeprosiny wystosowane przez Wisłę Płock. Osoby, które były na meczu, doskonale wiedzą, o co chodzi, bo zgodnie z tym, co czytamy, opisana sytuacja nigdy nie powinna mieć miejsca podczas meczu piłki nożnej, bo w jej wyniku cierpią wszyscy kibice, inni uczestnicy spotkania oraz klub.

„Wisła Płock S.A. jako organizator imprezy masowej meczu piłki nożnej zdaje sobie sprawę, że używanie podczas meczu materiałów pirotechnicznych jest bezwzględnie zakazane. Klubowi grożą w związku z tym kary finansowe oraz sankcja rozgrywania kolejnych meczów bez udziału publiczności.

Niezależnie jednak od tego, dla Wisły Płock S.A. – jako organizatora imprezy masowej meczu piłki nożnej – zawsze najważniejsze jest Wasze bezpieczeństwo, czyli bezpieczeństwo kibiców i sympatyków Wisły Płock. Dla

klubu najważniejszym jest aby oglądanie przez kibiców meczów Wisły Płock odbywających się na ORLEN Stadionie im. Kazimierza Górskiego, miało miejsce w przyjaznej i przyjemnej atmosferze, z poczuciem bezpieczeństwa wśród kibiców i uczestników meczu w trakcie przebywania na Stadionie.

Dlatego też Wisła Płock S.A. jako klub stanowczo potępia wszelkie działania naruszające porządek publiczny, przepisy Ustawy o ochronie imprez masowych oraz zasady regulaminu imprezy. Ubolewamy nad tym, że w dniu 27 października 2024 r. na naszym obiekcie miał miejsce incydent, w wyniku którego ucierpieli uczestnicy imprezy masowej. Dlatego też daliśmy wszelkich starań, żeby wyeliminować opisane wyżej zachowania ze stadionu w przyszłości.

W związku z powyższym, mając na uwadze całokształt opisanej wyżej sytuacji oraz konieczność wprowadzenia działań zaradczych na przyszłość, decyzją klubu trybuna D ORLEN Stadionu im. Kazimierza Górskiego zostanie zamknięta do końca 2024 roku, tj. na mecze Wisła Płock – Górnik Łęczna oraz Wisła Płock – Warta Poznań”.

Ale nie jest to jedyna zła wiadomość dla kibiców Wisły. Komisja Dyscyplinarna PZPN po rozpoznaniu sprawy postanowiła:

1. ukarać klub Wisła Płock S.A. karą dyscyplinarną – zakazu rozgrywania 1 (jednego) meczu z udziałem publiczności w miejscowości będącej siedzibą Klubu w rozgrywkach I ligi,
2. wymierzyć Klubowi karę dodatkową – karę zakazu wyjazdów zorganizowanych grup kibiców w wymiarze 2 (dwóch) meczów w rozgrywkach I ligi,
3. stwierdzić, że orzeczenie w pkt. 1 i 2 jest natychmiast wykonalne.

Jol.

Reprezentacja Polski zagra z Izraelem i Rumunią

Eliminacje do ME 2025

Superliga ma w najbliższych tygodniach przerwę na mecze reprezentacji. W tym czasie rozegrane zostaną spotkania eliminacyjne do Mistrzostw Europy 2025 mężczyzn. 7 listopada o godz. 18.00 Polska zagra z Izraelem, a 10 listopada o godz. 18.00 odbędzie się mecz Rumunia – Polska.

Do 6 listopada odbywa się w Olsztynie konsultacja szkoleniowa męskiej reprezentacji Polski. Trener Krzysztof Lijewski powołał na te dwa mecze 21 zawodników, w tym dwóch z ORLEN Wisły: Michała Daszka i Marcela Jastrzębskiego. Na liście rezerwowych znaleźli się: Dawid Dawydzik i Marcel Sroczyk.

Michał Daszek doznał w meczu Ligi Mistrzów z Fredericią kontuzji i jest wykluczony z gry na kilka tygodni. Dlatego decyzją klubu do drużyny ORLEN Wisły wraca 21-letni skrzydłowy Filip Michałowicz, przebywający na wypożyczeniu w zespole Energa MKS Kalisz.



Filip Michałowicz

W meczu 8. kolejki EHF Champions League Niebiesko-Biało-

listopada o godz. 18.00 zmierzy się w zaległym pojedynku 7. kolejki z Zagłębiem Lubin. Po tym meczu zaprezentujemy kibicom tabelę Superligi, w której na fotelu lidera powinna zasiąść płocka drużyna.

Jol.

ORLEN Wisła będzie potrzebować dopingu w Veszprem

Po pierwsze punkty na Węgry

W spotkaniu 8. kolejki Ligi Mistrzów, zaplanowanym na czwartek, 21 listopada, ORLEN Wisła Płock zmierzy się na wyjeździe z Mistrzem Węgier – Veszprém

HC. Już teraz można zamówić bilety i kibicować Nafciarzom na Węgrzech.

W meczu 8. kolejki EHF Champions League Niebiesko-Biało-

-Niebiescy w roli gościa powalczą o punkty z Mistrzem Węgier – Veszprém HC. Nie trzeba nikogo przekonywać, że ORLEN Wisłę Płock czeka niezwykle trudne zadanie, ponieważ z podopiecznymi trenera Xavięgo Pascuala zmierzają się na ich terenie.

Drużyna z Płocka będzie potrzebowała wsparcia, a kibice mogą jechać do Veszprem i kibicować zespołowi na żywo podczas starcia w 8. kolejce na europejskich parkietach.

- Pokażmy, że drużyna Xavięgo Sabate zawsze może liczyć na swoich fanów! Nie czekajcie ani chwili – już teraz zamówcie bilety i bądźcie częścią walki o kluczowe punkty razem z ORLEN Wisłą Płock – apeluje klub.

Mecz zostanie rozegrany 21 listopada, początek wyznaczono na godz. 18:45. Termin składania zamówień na bilety upływa 12 listopada. Zapisy i zgłoszenia należy wysyłać na adres e-mail: t.bauman@sprwislaplock.pl.

Jol.



SPR Wisła Płock

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

1. liga, 16. kolejka, 10 listopada godz. 14.30:

Wisła Płock – Górnik Łęczna, 7 listopada godz. 19.00: Ruch Chorzów – Chrobry Głogów,

8 listopada godz. 18.00: Pogoń Siedlce – Kotwica Kołobrzeg, godz. 20.30: ŁKS Łódź – Polonia Warszawa,

9 listopada godz. 14.30: GKS Tychy – Arka Gdynia, godz. 17.30: Odra Opole – Warta Poznań, godz. 19.35: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Miedź Legnica,

10 listopada godz. 12.45: Stal Stalowa Wola – Wisła Kraków, godz. 17.00: Stal Rzeszów – Znicz Pruszków.

Po tej kolejce piłkarze 1. ligi i Ekstraklasy mają przerwę na reprezentację. Kolejny mecz Wisły Płock został zaplanowany na 25 listopada. W pojedynku kończącym 17. – ostatnią w pierwszej rundzie kolejkę Nafcia-

rze zmierzają się na wyjeździe z Miedzią w Legnicy.

Tydzień później rozpocznie się runda rewanżowa. Wisła Płock w 18. kolejce wybierze się do Kołobrzegu, gdzie rywalem zespołu Mariusza Miśiury będzie Kotwica.

3. liga, grupa 1, 16. kolejka, 9 listopada godz. 13.00:

Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Wisła II Płock.

Pozostałe mecze: GKS Bełchatów – GKS Wiekolec, Mławianka Mława – Broń Radom, Wigry Suwałki – Warta Sieradz, Sokół Aleksandrów Łódzki – Lechia Tomaszów Mazowiecki, Legia II Warszawa – Unia Skierniewice, Polonia Lidzbark Warmiński – ŁKS Łomża, Stomil Olsztyn – Jagiellonia II Białystok, Pelikan Łowicz – Victoria Sulejów.

5. liga mazowiecka, 14. kolejka, 9 lub 10 listopada:

Delta Słupno – Drukarz Warszawa, Kasztelan Sierpc – Marcovia Marki, Bug Wyszaków – Polonia II Warszawa, Nadnarwianka Pułtusk – Sokół Sierock, Żbik Nasielski – Hu-

rgan Wołomin, PAF Płońsk – KS Łomianki, Wkra Żuromin – Narew 1962 Ostrołęka.

To przedostatnia kolejka rundy jesiennej rozgrywek, ale ostatnia dla Kasztelana Sierpc, który z drużyn okręgu płockiego radzi sobie najlepiej. W 14. kolejce pauzuje Mazur Gostynin.

Liga okręgowa, 11. kolejka, 9 lub 10 listopada:

Szopen Sanniki – Stoczniovec Płock, Zryw Bielsk – Wicher Cieszewo, Uryw Ilów – Start Proboszczewice, Amator Maszewo – Skrwa Łukomie, Stegny Wyszogród – Sparta Mochowo, Unia Czeremno – Błękitni Gąbin.

Meczami 11. kolejki drużyny Ligi Okręgowej kończą rozgrywki rundy jesiennej sezonu 2024/25. Kolejne spotkania, już w rundzie rewanżowej, zostaną rozegrane prawdopodobnie dopiero w marcu.

Klasa „A”, 11. kolejka, 9 lub 10 listopada:

Orzeł Golezdyn – ULKS Ciółkowo, Błękitni Raciąż – Wisła Główna-Sobowo, GKS Góra – Lwówian-

ka Lwówek, Błyskawica Lucień – Pogoń Słupia, Świt II Starożreby – Skra Drobin, Zorza Szczawin Kościelny – Huragan Bodzanów.

Ostatnia kolejka rundy jesiennej sezonu 2024/25.

Klasa „B”, 11. kolejka, 9 lub 10 listopada:

Delta II Słupno – Sparta Nowe Miszewo, Polonia Radzanowo – Gotard Rybno, Stoczniovec II Płock – Mazowia Słubice, Zjednoczeni Bulkowo – Szopen II Sanniki, Orzeł II Golezdyn – Orkan Sochaczew.

Ostatnia kolejka rundy jesiennej sezonu 2024/25.

2. liga kobiet, 11. kolejka, 9 lub 10 listopada:

Wisła Płock – Praga Warszawa.

Pozostałe mecze: KU-AZS UW Warszawa – Fuks Pułtusk, Medyk II Konin – GSS Grodzisk Wielkopolski, LFA Szczecin – Łoczki Wyszaków, Diamenty Warszawa – Nowy Świt Górzno, Słupczanka Słupca – Włóknarz Białystok.

Ostatnia kolejka rundy jesiennej sezonu 2024/25.

Piłka ręczna

Liga Centralna Kobiet, 5. kolejka, 9 listopada: SMS ZPRP I Płock – OSPR Olsz.

1. liga kobiet, 9 listopada godz. 15.00:

MMKS Jutrzenka Płock – SPR Sambor Tczew, AZS Fahrenheit Gdańsk – SMS ZPRP II Płock.

Przypomnijmy, że zawodniczki Jutrzenki chcą awansować po tym sezonie do Ligi Centralnej kobiet. Najbliższy mecz jest bardzo ważny dla drużyny Marcina Krysiaka, bo obie drużyny, czyli MMKS Jutrzenka Płock i Sambor Tczew oraz Bukowski-Dopiewski KPR są na czele tabeli i walczą o przejście na wyższy poziom rozgrywek.

Piłka siatkowa

2. liga mężczyzn, 7. kolejka, 11 listopada:

KPS Płock – GKS Stoczniovec Politechnika Gdańska.

Jol.



Sportowe kluby młodzieżowe nie stawiają dziś na sukces

Z Honoratą Hirschfeld – prezesem Płockiego Stowarzyszenia Pływackiego SWIM rozmawia Jola Marciniak

Znamy się od bardzo dawna, myślę, że nawet od czasów, kiedy jeszcze pływałaś. Powiedz, jak zmieniło się pływanie od czasu, kiedy sama wskakiwałaś do basenu jako zawodniczka, do dziś, kiedy to Ty każesz młodym ludziom do niego wskakiwać?

Zmieniło się absolutnie wszystko. W Płocku pływanie powstało w pod koniec lat 60., dzięki pasjonatowi Wojciechowi Ostrzyckiemu, którego Memoriał organizujemy i rozgrywamy. Wtedy zaczynaliśmy swoją przygodę z pływaniem w niecce basenowej, która była przystosowana do łódek wiosłarskich, miała zaokrąglone boki. Głębokość tej pływalni była tak malusieńka, że gdy przyjechał pierwszy klub z Rembertowa i zawodnik chciał zrobić nawrót, to ledwo się zmieścił między lustrem wody a dnem basenu.

Dodajmy, że był to basen nad Wisłą, w klubie wiosłarskim.

Tak, to był basen nad Wisłą i naprawdę chodziliśmy tam na treningi. O 6 rano byliśmy na treningu, a o 8 już byliśmy w szkole. Nikt nas nie podwoził, nikt nas nie zawoził. Po prostu mieliśmy takiego nauczyciela, trenera, kumpla, który tak nas wkreślił do tego sportu, że byliśmy gotowi naprawdę krócej spać i więcej pracować.

W dzisiejszych czasach jest to bardzo trudne do osiągnięcia. Ale wtedy były wyniki i medale.

Później, można powiedzieć, była Płocka Szkoła Pływania, która „kręciła się” przez kilkanaście ładnych lat. Tak naprawdę to takie poważne załamanie przyszło chyba około 2008, 2010 roku. Można powiedzieć, że ostatnich 15 lat to jest bardzo duża walka o to, żeby mieć gdzie trenować, żeby – mimo że są w Płocku pływalnie – mieć z kim trenować i tak zainteresować dzieci dyscypliną sportu, w moim przypadku jest to pływanie, żeby one wiedziały, że do czegoś zmierzają, do czegoś dążą.

Pamiętam, że niemal w każdym numerze „Tygodnika Płockiego” pisaliśmy o tym, że pływacy mieli sukcesy, a dzisiaj najwyżej raz, dwa razy do roku.

Powoli się dziś podnosimy. Grupa – mówię w tej chwili o Klubie Swim – to 120 do 130 dzieci, z czego tak naprawdę trenuje i startuje w zawodach 12 osób. Mówimy o pływaniu kwalifikowanym, czyli takim, w którym klub ma licencje zawodnicze i jeżdżymy na zawody, które są w informatorze lifetimingu, czyli są licencjonowane, organizowane w określony sposób, bo tylko takie zawody są później wliczane do rankingu. A reszta pływa bardziej rekreacyjnie, dwa razy w tygodniu. My mamy taki system – gdy ktoś chce przychodzić trzy czy cztery razy w tygodniu, to też może, ale żeby trenować pływanie i osiągać jakiegokolwiek sukcesy na poziomie finałów mistrzostw Polski lub być w pierwszej piętnastce czy dziesiątce, trzeba pływać od 15 do 22

godzin w tygodniu. A jeszcze dochodzi do tego sala gimnastyczna, czyli gibkość, trening siłowy, niekoniecznie podnoszenie ciężarów. Sport pływacki jest bardzo skomplikowany. To bardzo trudny sport, bo osiągnięcie wyników wiąże się z długoletnią pracą, która powinna się zacząć w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Przez pierwsze trzy lata powinniśmy uczyć dzieci pływać.

Tak było kiedyś w Płocku, były szkoły z klasami pływackimi.

Najpierw uczyliśmy dzieci pływać trzy razy w tygodniu, w czwartej klasie robiło się nabór do sekcji pływackiej, ale wtedy do klasy szło dwadzieścia parę osób i dwadzieścia parę osób jechało na zawody.

Jak myślisz, co jest powodem, że teraz tak to nie wygląda? Rodzice nie chcą, czy dzieci nie są zainteresowane?

Powodów jest bardzo wiele. Przede wszystkim zmiana mentalności i wzbogacenie się społeczeństwa polskiego. 20 lat w Unii Europejskiej spowodowało, że staliśmy się – nie mówię, że wszyscy, ale patrząc ogólnie – zamożnym społeczeństwem. W związku z tym możliwości rodziców w kwestii uatrakcyjnienia dzieciom życia są też dużo większe niż były kiedykolwiek. Poza tym dzieci, mając teraz nowoczesne technologie, są zainteresowane co tydzień czymś innym.

brzuchy, dzieci ciągnane są na kiju, ale efekt jest taki, że kiedy to dziecko wszystko to zdejmie, to nie umie nic. Bo nauczyciel nie dziecku nie powiedział, nie wytłumaczył, nie pokazał w sposób prawidłowy, że leżenie na wodzie jest rzeczą oczywistą. A jeszcze jak prowadzimy ruchy lokomocyjne, czyli pracę nóg czy pracę rąk, to zaczynamy pływać i czujemy się swobodnie na wodzie. Jest to coś pięknego. Kiedy zaczynamy naukę pływania zgodnie z metodyką AWF, na zajęcia przychodzą „nieopierzone pisklaki” i najpierw się boją, a później widzą, że woda jest taka fajna, przyjemna. Po kilku zajęciach, umieją leżeć na wodzie, a jak ruszą nogami, to mogą się przemieszczać bez niczyjej pomocy. I z dnia na dzień, z lekcji na lekcję, z tygodnia na tydzień, te umiejętności są coraz większe. Ale żeby nauczyć się pływać czterema stylami, potrzeba dużo wysiłku, wiedzy, kompetencji i umiejętności.

Kilka lat temu, minister Gowin uwolnił zawody i teraz, żeby być instruktorem pływania, można nauczyć się u kogoś pływać i od razu uczyć dzieci. Siedzę w pływaniu wiele lat, choć zaczęłam późno. Pani profesor Marciniak mnie zaprowadziła na pierwsze zawody pływackie. Umiałam pływać, bo nauczył mnie tego mój tata. I zaprowadziła mnie na zawody, na pływalnię wiosłarską. I wygrałam, a Wojciech Ostrzycki zapytał

wszystkiego, to do końca nie umie niczego. Jeśli nie ma pasji, żeby się poświęcić jakiejś dyscyplinie sportu, to pojawia się brak cierpliwości, bo w pływaniu trzeba czekać długo na sukces, który nie zawsze przychodzi. Ale my mamy już czym się pochwalić. PSP SWIM Płock ma w swoim składzie zawodników powołanych do kadry Polski 14-latków – Julię Stępiak i Oliwiera Drozdowskiego, który jest siódmym delfinistą w Polsce w roczniku 2011. Jest to efekt pracy grupy trenera Marka Stasiaka.

W historii płockiego sportu była szkoła pływania, była też płocka szkoła piłki ręcznej. Dziś cieszymy się, że mamy mistrza Polski seniorów, ale brakuje wyników w młodszych kategoriach wiekowych. Kiedyś nasi zawodnicy co roku stawali na podium, a teraz bywa, że nie docierają nawet do finałów.

Zrobiłam sobie taki mały research i przypomniałam sobie początek lat 70-tych. W Płocku trenowało się: wioslarstwo, kajakarstwo, była piłka ręczna, nożna, siatkówka, lekkoatletyka i pływanie. To były najważniejsze dyscypliny. Później był jeszcze badminton. A teraz w Płocku można trenować wszystko, nawet gimnastykę, wrotki, są miliony klubów bokserskich, kick-boxingowych, karate. Pozostało na szczęście judo, które niedawno obchodziło swoje pięćdziesięciolecie. Teraz chcę powiedzieć,

Czasy się zmieniły, zmieniają się też popularne dyscypliny. Wśród dzieci zrobiło się bardzo popularne bieganie na torze z przeszkodami, wspinaczka na ścianie, co nie jest wcale takie proste, a jednak dzieciaki się garną.

I nie nudzą się, bo jednak, nie ukrywajmy, takie sporty jak lekkoatletyka, pływanie, czy piłka ręczna, to powtarzalność, precyzja, szybkość i wytrzymałość, gdzie zawodnik ma tysiące metrów do przeplnięcia, tysiące nawrotów. A w tych nowych dyscyplinach szybko wszystko się zmienia. Podobnie jak bierzemy telefon do ręki i możemy ciągle sobie zmieniać zdjęcia i aplikacje. To wszystko działa na nasz mózg i funkcjonuje na zasadzie, że jesteśmy cały czas pobudzeni. Nie da się być pobudzonym o szóste rano, gdy masz przepłynąć na treningu cztery tysiące metrów. Dlatego te nowe dyscypliny są takie modne i to dzieci fascynuje.

Ja się temu nie dziwię i to chyba dobrze, że chociaż do tych dyscyplin sportowych inaczej się przygotowują, to one też rozwijają. Poza tym te dyscypliny szybko wchodzi do programu Igrzysk Olimpijskich.

Pewnie tym, co za chwilę powiem, narażę się wielu ludziom, ale wydaje mi się, że teraz jednak jest zbyt mała korelacja między wychowaniem fizycznym w szkołach a sportem kwalifikowanym dzieci i młodzieży w klubach. Teraz to są bardzo wszystko skomplikowane, powiązane rzeczy. Po pierwsze jest mało dzieci, po drugie jeszcze mniej jest takich, którym się cokolwiek chce. Więc gdy nauczyciel wychowania fizycznego dostrzeże u siebie dziecko, które jest zdolne do wszystkich dyscyplin sportu, prawie do wszystkich, to je wykorzystuje. Ja mu się też nie dziwię, bo jego ciągle puka w plecy dyrektor i mówi: „Jak to jesteśmy na trzecim miejscu, a ty mówisz, że masz tyle zdolnych dzieci?”. A jeśli dziecko mówi do nauczyciela, że chciałoby pływać, że chodzi do klubu i regularnie trenuje, i pyta, czy nie mogłoby chodzić na lekcje wychowania fizycznego na pływalnię, żeby więcej trenować niż podczas obowiązkowych zajęć WF, które są oczywiście potrzebne. Niestety, nie zdarza się, żeby ten nauczyciel zadzwonił do trenera i zapytał, w jaki sposób może pomóc. Nie dzwoni też do nauczyciela trener z prośbą, by jego zawodnik na lekcjach wychowania fizycznego mógł robić konkretne rzeczy, służące treningowi. Niestety, nie ma absolutnie żadnej współpracy i – co gorsza – nie wiem, dlaczego. Może dlatego, że wszyscy są ze wszystkiego ciągle rozliczani i każdy chce urwać kawałek z tego tortu. I tak nic się nie zmieni, nie ma takiej możliwości.

Dziękuję za rozmowę.



Mateusz Wawrzyński

Dlatego trzeba zaczynać treningi wcześniej?

W wieku sześciu, najpóźniej dziewięciu lat. Żeby był efekt, dziecko musi poświęcić sporo czasu. Samo położenie dziecka na wodzie, uświadomienie, że ma w sobie coś takiego jak pęcherz w postaci pęcherzyków płucnych, które sprawiają, jeżeli je masz wypełnione, to swobodnie leżysz na wodzie. A dziś wszystko robi się na czas – szybko ma być sukces, szybko masz się nauczyć pływać.

Powiem wprost, niektórzy trenerzy, instruktorzy, zakładają dzieciom pletwy, rękawki, „makarony” pod

mnie, czy chcę trenować. Zgodziłam się, zaangażowałam bardzo mocno. Ale wtedy był wielki głód dostępu do takich obiektów. My, trenujący, byliśmy wtedy elitą. Do dziś gdy o tym opowiadam, to mam takie poczucie, że moje życie było zdeterminowane faktem, że poznałam Wojtkę i zostałam zawodniczką. Od tego momentu pływanie było zawsze w moim sercu i w mojej głowie.

Teraz jest dostęp do wszystkiego, rodzice mają pieniądze i jeśli dziecko chce dziś pływać, to pływa, jutro może strzelać, pojutrze jeździć na wrotkach. Ale kiedy ktoś uczy się

że gdy jedziemy na mistrzostwa Polski w pływaniu, to w eliminacjach w konkurencji 50 metrów stylem dowolnym – to jest bardzo atrakcyjna konkurencja, krótka i widowiskowa – startuje w eliminacjach 160 zawodników, do finału wchodzi 10, medalistów jest tylko trzech, a różnice w czasie to są setne sekundy. Zdobyć medalu w tej konkurencji jest jak 1:160. I kiedy potem słyszę, że w sportach walki w jednej kategorii startuje sześć osób, to patrząc na to statystycznie, możliwość zdobycia medalu na mistrzostwach Polski jest właśnie taka.

Druga porażka z rzędu, spadek w tabeli, 7 punktów straty do lidera 1. ligi

Wisła znowu się nie popisała

W sobotę Wisła Płock uległa na wyjeździe Arce Gdynia 0:2 (0:0). Bramki dla gospodarzy strzelili: Szymon Sobczak i Hide Vitalucci. Nafciarze kończyli mecz w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Jakuba Szymańskiego z 77. min.

Trochę szkoda miejsca w gazecie, by opisywać mecz rozegrany w sobotę w Gdyni. Kibice Arki, wychodząc ze stadionu, mieli na pewno znacznie lepsze miny od kibiców Wisły, dlatego nie ma sensu opisywać całego meczu, a jedynie dwie strzelone przez rywali bramki.

W 55. min blokowany przez Andriasa Edmundssona Alassane

Sidibe do końca powalczył o piłkę i uprzedził próbującego ją złapać Gostomskiego. Sędzia za wykroczenie podyktował rzut karny, a wykonał go Szymon Sobczak.

Pod koniec regulaminowego czasu gry podwójną sytuację mieli Karol Czubak i Vitalucci – gdzie skutecznie interweniowali Gostomski i Misiak, ale już za chwilę piłka (drugi raz tego dnia) zatrzepotała w siatce po ładnym strzale Hide Vitalucciego. W pięciu doliczonych minutach Nafciarze walczyli o honorową bramkę, ale to się nie udało. Do Płocka drużyna wróciła bez punktów.

Arka: Damian Węglarz, Marc Navarro, Szymon Sobczak (83' Michał Rzechowski), Alassane Sidibe (89' Michał Borecki), Tornike Gaprindaszwili, Hide Vitalucci (89' Przemysław Stolec), Kike Hermoso, Joao Oliveira (68' Karol Czubak), Michał Marcjanik, Filip Kocaba, Dawid Gojny.

Wisła: Maciej Gostomski, Dani Pacheco, Dominik Kun, Fabian Hiszpański (57' Krystian Pomorski), Jorge Jimenez (77' Maciej Famulak), Andrias Edmundsson, Łukasz Sekulski, Piotr Krawczyk (46' Iban Salvador, 57 Przemysław Misiak), Oskar Tomczyk (87' Bartosz Borowski), Marcus Haglind-Sangré, Jakub Szymański.

Pozostałe wyniki, 15. kolejka: Znicz Pruszków – Stal Stalowa Wola 0:1, Kotwica Kołobrzeg – Odra Opole 0:1, Górnik Łęczna – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:2, Miedź Legnica – Pogoń Siedlce 4:1, ŁKS Łódź – Ruch Chorzów 0:1, Warta Poznań – Chrobry Głogów 1:0. W poniedziałek zostały rozegrane dwa mecze: Polonia Warszawa – Stal Rzeszów i Wisła Kraków – GKS Tychy.

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

3. liga, 12. kolejka: Legia II Warszawa – Wisła II Płock 3:2.

15. kolejka: Wisła II Płock – Pelikan Łowicz 1:0, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – GKS Bełchatów 1:0, Victoria Sulejów – Stomil Olsztyn 4:1, Jagielonia II Białystok – Polonia Lidzbark Warmiński 4:1, ŁKS Łomża – Legia II Warszawa 2:1, Unia Skierniewice – Sokół Aleksandrów Łódzki 2:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Wigry Suwałki 1:2, Warta Sieradz – Mławianka Mława 2:0, Broń Radom – GKS Wielec 1:1.

5. liga mazowiecka, 13. kolejka: Wkra Zuromin – Delta Słupno 4:0, Narzew 1962 Ostrołęka – Kasztelan Sierpc 4:1, Marcovia Marki – Mazur Gostynin 2:2, Żbik Nasielsk – KS Łomianki 1:3, Huragan Wołomin – Nadnarwianka Pułtusk 2:2, Sokół Sierock – Bug Wyszków 2:4, Polonia II Warszawa – Drukarz Warszawa 1:1.

Liga okręgowa, 10. kolejka: Błękitni Gąbin – Szopen Sanniki 0:4, Stoczniowiec Płock – Zryw Bielsk 9:2, Wicher Cieszewo – Unia Iłów 2:1, Start Proboszczewice – Amator Maszewo 2:4, Skrwia Łukomie – Stegny Wyszogród 1:1, Sparta Mochowo – Unia Czeremno 2:2.

Klasa „A”, 10. kolejka: Skra Drobów – Zorza Szczawin Kościelny 1:1, Pogon Słupia – Świt II Starożyby 2:1, Lwówianka Lwówek – Błyskawica Lucień 0:2, Wisła Główna-Sobowo – GKS Góra 1:0, ULKS Ciółkowo – Błękitni Raciąż 4:3, Huragan Bodzanów – Orzeł Goleyszyn 1:1.

Klasa „B”, 10. kolejka: Wisła Nowy Duninów – Delta II Słupno 4:0, Mazo-

wia Słubice – Polonia Radzanowo 0:4, Szopen II Sanniki – Stoczniowiec II Płock 1:4, Orkan Sochaczew – Zjednoczeni Bulkowo 4:2, Sparta Nowe Miśszewo – Orzeł II Goleyszyn 2:1.

2. liga kobiet, grupa północna, 10. kolejka: Łeczki Wyszków – Wisła Płock 4:2, GSS Grodzisk Wielkopolski – KU-AZS UW Warszawa 3:9, Praga Warszawa – Medyk II Komin 7:0, Nowy Świt Górzno – LFA Szczecin 3:2, Fuks Pułtusk – Słupczanka Słupca 1:2.

Piłka ręczna

Superliga – w zaległym meczu 3. kolejki Energa MMTS Kwidzyn przegrała 21:30 z ORLEN Wisłą Płock. Nafciarze zagrali w składzie: Jastrzębski – Szostak 1, Piroch 1, Sroczyk 1, Serdio 3, Panić 2, Zarabec 10, Fazekas 2, Sisko 1, Terzić, Dawydzik 2, Mihić 1, Szita 3, Michałowicz 3.

Był to pierwszy mecz, który Xavi Sabate obserwował z trybun. Decyzją Komisarza Ligi Piotra Łebka Talant Dujzebajew i Xavier Sabate – trenerzy Industarii Kielce i ORLEN Wisły Płock – w sześciu najbliższych spotkaniach ORLEN Superligi nie będą mogli prowadzić swoich zespołów. Arkadiusz Moryto (Industria) nie zagra w czterech meczach, a Leon Susnja (Wisła) w dwóch. To pokłosie wydarzeń, które miały miejsce po ostatnim meczu tych dwóch drużyn.

Liga centralna kobiet, 4. kolejka: Eisberg Dziewiątko Legnica – SMS ZPRP I Płock 30:25.

1. liga kobiet, grupa A, 4. kolejka: Pyrzyk Poznań – MMKS Jutrzenka Płock 21:25.

Jol.

Jedna znakomita wiadomość po przegranym meczu z Veszprem

Gergo Fazekas w ORLEN Wiśle do 2029 roku

Ta wiadomość bez wątpienia zelektryzowała wszystkich kibiców piłki ręcznej, nie tylko w Płocku. Jeden z najlepszych rozgrywających młodego pokolenia – Gergo Fazekas – zostaje w ORLEN Wiśle przez kolejne cztery sezony.

Gergo Fazekas pozostanie w ORLEN Wiśle Płock jeszcze przez najbliższe 4 lata. Wychowanek Veszpremu HC będzie reprezentował niebiesko-biało-niebieskie barwy do końca sezonu 2028/2029.

21-letni Węgier dołączył do drużyny aktualnych mistrzów Polski w sezonie 2022/2023, na podstawie umowy o dwuletnim wypożyczeniu z jego macierzystego klubu – Veszpremu HC. Szybko znalazł swoje miejsce w płockiej drużynie, wnosząc świeżość oraz dynamikę do gry na pozycji środkowego rozgrywającego.

Dziś już wiemy, że Węgier napisze z Nafciarzami kolejny rozdział wspólnej historii, będzie bowiem występował w ORLEN Wiśle aż do końca sezonu 2028/29.

- Jestem bardzo szczęśliwy, że zostaję w Płocku. Jestem głodny zwycięstw i zdobycia wielu trofeów z klubem, dlatego też mogę obiecać, że dam z siebie wszystko. Widzę, jak bardzo SPR Wisła Płock się rozwija i dalej chcę być tego częścią. Do

zobaczenia w ORLEN Arenie, gdzie przez kilka najbliższych lat powalczymy wspólnie o najwyższe honory – powiedział Gergo Fazekas, rozgrywający ORLEN Wisły Płock.

Dumny i usatysfakcjonowany jest dyrektor sportowy SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski. - Jestem dumny dlatego, że tak perspektywiczny zawodnik jak Gergo Fazekas pozostanie w Płocku jeszcze przez cztery sezony. Pomimo zaledwie 21 lat ten gracz ma umiejętności na bardzo

wysokim poziomie, dzięki którym jesteśmy w stanie o wiele lepiej prezentować się szczególnie w ataku. Pozycja środkowego rozgrywającego jest niezwykle ważna i znacznie wpływa na całokształt gry zespołu, dlatego tym bardziej jestem zadowolony, że Gergo będzie pełnił funkcję naszego „dyrygenta” przez kolejne sezony. Mam nadzieję, że wspólnie z nim osiągniemy jeszcze niejednego sukces – skomentował.

Jol.



SPR Wisła Płock

Veszprem z kompletem punktów w meczu Ligi Mistrzów

ORLEN Wisła pokonana

Po ubiegłorocznym meczu z Veszpremem kibice opuszczali ORLEN Arenę z uśmiechami na twarzach i dumą, że ich zespół tak spektakularnie pokonał węgierskiego mistrza. Niestety, tym razem się nie udało. W 7. kolejce Ligi Mistrzów tego sezonu nie udało się powtórzyć tamtego sukcesu.

Po pierwszej połowie płocki zawodnicy schodzili z parkietu przy wyniku 10:12. Lepszą drużyną byli goście, choć Rodrigo Corrales nie był aż tak skuteczny jak Mirko Alilovic, który popisał się siedmioma obronami, w tym dwukrotnie nie dał się pokonać z rzutów karnych wykonywanych przez Hugo Descata.

Pierwszą część spotkania podsumować można w ten sposób: 13. min 2:5, 23. min 7:7, 27. min 7:11 i koniec pierwszej połowy 10:12. Po przerwie było jeszcze ciekawiej. Można się zastanawiać, jaki byłby wynik, gdybyśmy nie mieli Mirko w bramce, bo pozostali zawodnicy – z wyjątkiem Mihya Zarabca – nie do końca mieli pomysł na to, jak przejść przez wysoką obronę Veszpremu.

W 48. min doczekaliśmy się remisu 18:18, ale, jak się okazało, to było wszystko, co mogła tego dnia wywalczyć drużyna Xaviego Sabate. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 24:27.

Punktów trzeba szukać gdzieś indziej.

ORLEN Wisła: Mirko Alilovic, Victor Hallgrimsson – Tomas Piroch 2, Marcel Sroczyk, Abel Serdio 1, Leon Susnja, Miha Zarabec 10, Gergo Fazekas 5, Peter Sisko, Mirzad Terzić, Dawid Dawydzik, Lovro Mihic 4, Zoltan Szita 1, Tim Cokan, Filip Michałowicz 1.

Veszprem HC: Rodrigo Corrales, Mike Ulrich Jensen – Nikola Grahovac, Hugo Descat, Bjarki Mar Elisson 7, Patrik Ligetvari, Luka Cindric 6, Nedim Remili 4, Balint Vegh, Aron Palmarrson, Dragan Pechmalbec, Sandor Janowszky, Mikita Vailupau 3, Agustin Casado 1, Ludovic Fabregas 6, Mark Kosorotov.

Pozostałe wyniki 7. kolejka: PSG – Sporting Lizbona 30:28, Dinamo Bukareszt – Fuchse Berlin 38:31, Fredericia – Eurofarm Pelister 23:25.

Jol.

Tabela po 7. kolejce

drużyna	punkty	bilans bramkowy
1. Veszprem	12	230-201
2. PSG	12	226-221
3. Dinamo Bukareszt	10	226-210
4. Sporting Lizbona	9	226-198
5. Fuchse Berlin	6	226-223
6. Eurofarm Pelister	3	166-198
7. ORLEN Wisła Płock	2	177-184
8. Fredericia Handbold	2	192-234

Refleksje poświęteczne

Za nami Święto Zmarłych. To dobry czas na rozmyślanie o życiu i śmierci. Zatem i na pytania o długość życia naszego gatunku. Przy czym trzeba z góry zaznaczyć, że takie rozważania mają sens jedynie na gruncie statystyki. Życie konkretnego osobnika może się skończyć w każdym momencie z umownego tysiąca przyczyn. Tak jesteśmy skonstruowani, że nie da się „naprawić” mechanizmu oddechowego – krążeniowego, jeśli przestanie działać i trwa to dłużej niż kilka chwil. Może kiedyś taką umiejętność nabędziemy...

Tymczasem pozostaje pytanie, jak długo będzie żyć moje pokolenie? O ile lat wzrośnie średnia długość życia mężczyzn i kobiet? Według danych GUS w naszym pięknym kraju w 2023 r. przeciętne trwanie życia mężczyzn wyniosło 74,7 roku, natomiast kobiet 82 lata.



W porównaniu z rokiem poprzednim, trwanie życia wydłużyło się odpowiednio o 1,3 i 0,9 roku, a w stosunku do roku 1990 o 8,5 i 6,8 roku. Widać zatem, że żyjemy coraz dłużej i panowie gonią panie. Jak będzie w przypadku mojego pokolenia i kiedy ten wiek przestanie się przesuwac w górę? Tego nie wiemy. Póki co konsumujemy efekty postępu w medycynie, nauce, technice... I liczymy na to, że nie wystąpią czynniki hamujące ten postęp i nie podzielimy losu dinozaurów, które według

znanców problemu wyginęły wskutek uderzenia w Ziemię ciała niebieskiego, takiego jak kometa bądź planetoida lub nagłego wzrostu aktywności wulkanicznej.

Dziś Greta Thunberg straszy nas katastrofą klimatyczną w wyniku rosnącej emisji gazów cieplarnianych. Ale zagrożenie dla postępu demogra-

ficznego jest więcej. Choćby arsenały broni zdolnej do unicestwienia życia na naszej planecie bez czekania na powolne oddziaływanie czynników klimatycznych. Można w ciemno założyć, że jeśli ludzkość takimi środkami dysponuje, to prędzej czy później ktoś ich użyje... A jeśli nawet ten moment jest odległy w czasie, to nieuchronnie nadciąga kryzys demograficzny. Narasta dysproporcja między malejącą liczbą urodzeń i tendencją przeciwną, jeśli chodzi o „populację” staruszków, nieproduktywnych, wymagających opieki, obciążających nadmiernie sektor usług zdrowotnych. Kiedyś dojdziemy do momentu, w którym coraz mniej liczna populacja ludzi w wieku produkcyjnym nie poradzi sobie z tymi wyzwaniami i... Cóż, być może dojdą oni do wniosku, że jedynym rozwiązaniem jest wdrożenie na skalę globalną procedury testowanej już dziś z ograniczeniami w niektórych krajach. Mam oczywiście na myśli eutanazję. Nie na wyrażne życzenie „pacjenta”. Obowiązkową...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

W obronie rozumu

Zapewne świętowali Państwo hucznie ze swoimi dziećmi i wnukami albo tylko zachęcali dzieci i wnuki do świętowania, albo tylko z bezradności przyzwalałi na świętowanie jednego z najszybciej podbijających nasz lokalny, prowincjonalny wolny rynek nowych świąt ery postchrześcijańskiej – czyli święto zwane „Halloween”. W sklepach pełno było różnych durnowatych akcesoriów do przebijania się za wampiry, demony, rogate diabły, zombie i tym podobne dziwadła, które akurat najlepiej nadają się do wykorzystania w przeddzień poważnego święta Wszystkich Świętych, kiedy to wspominamy tych wszystkich i modlimy się do tych wszystkich, którzy, mówiąc językiem współczesnym, z powodzeniem osiągnęli metę swoich życiowych zawodów i zdobyli niebiańskie laury. Przykryć powagę takiego święta jakąś amerykańską błazenadą, to trzeba mieć naprawdę wielki tupet. A niczego nieświadome i bezkrytyczne z natury dzieci lękają te demokratyczne kaski, że wolno wszystko i o każdej porze, z taką łatwowiernością. W związku z tym w szkołach pourządzano im „halloweene we kąciki” z życzeniami „Happy Halloween”, odbywały się parady „halloweeneowych przebierańców”, co odważniejsi urządzali nawet wielkie „halloweeneowe dyskoteki” (tak, 31 października, w przeddzień Wszystkich Świętych, szko-



da, że nie na cmentarzach), na których wzorowe dyżury pełnili najbardziej zaangażowani na odcinku krzewienia nowych kapitalistycznych wier nauczyciele. No cóż, „każda epoka ma swe własne cele”, epoka kapitalizmu też.

A jednym z najważniejszych celów tej durnowatej epoki jest, aby „się dobrze bawić”, „dobrze urządzić”, „dobrze konsumować”. Dlatego młodzież wszystkich tych, którzy mają, mieli, będą mieli „coś przeciw”, dobroduszenie pyta, „a co w tym złego?”. No właśnie, czy może być coś złego w „dobrej zabawie”, w przebijaniu się za rogate diabły, demony, żadne krwi wampiry, zombie, żywe trupy, umarlaki (przeć nie na poważnie)? A właśnie, że może. Szczególnie wtedy, o szlachetni!, o tolerancji!, kiedy na przykład odbywa się w niestosownym czasie, kiedy rani innych, kiedy zakłóca spokój innym. I to wy, bojownicy o tolerancję, nie potraficie tego zrozumieć? Wy, którzy zdobyliście dla cywilizacji aborcję „na życzenie” jako legalny środek kontroli urodzeń, jako najświętsze prawo człowieka ery wolnorynkowego kapitalizmu, nie potraficie tego zrozumieć? O, szlachetni!, o nowocześni!, o postępowi!, co z wami jest nie tak?

Naprawdę uważacie, że w społeczeństwie nie powinno być żadnych barier, hamulców, ograniczeń? Że każdy z każdym i o każdej porze może robić to, „na co ma ochotę”? Nie przeszkadzajcie wam pępki na wierzchu, goła dupa, gołe cycki w szkole, w kościele, na ulicy? Czuliście się pewnie strasznie ograniczeni, gdyby ktoś nakazał wam szanowanie życia ludzkiego „od poczęcia”? Naprawdę uważacie, że nie ma nic złego w przeszczepianiu tej amerykańskiej, durnowatej „halloweeneowej maskarady” na polski grunt? Naprawdę uważacie, że najodpowiedniejszą porą do odprawiania tych głupkowatych błazenad jest przeddzień Wszystkich Świętych, kiedy wspominamy też i naszych bliskich zmarłych (często bardziej pamiętamy o nich niż o świętych), czasem tych, którzy odeszli tak niedawno. Naprawdę uważacie, że to jest najodpowiedniejsza pora, aby powagę myślenia o życiu i śmierci przykryć „dobrą zabawą”? Tak chcecie formować swoje dzieci, w domu i w szkole? Żeby nie myślały poważnie wtedy, kiedy trzeba myśleć poważnie? Może też uważacie, że nie powinno się używać rozumu, aby to zrozumieć, co najwyżej tyle, żeby policzyć, ile co kosztuje? Gdybyśmy tego rozumu używali częściej, może tylko tyle, ile trzeba, nie pozwolilibyśmy na to, żeby tak łatwo, bezrefleksyjnie lękać wszystko, co amerykańskie. Bo wcale nie jest takie dobre ani takie mądre. Przynajmniej nie zawsze, nie o każdej porze.

Wiesław Kopec

Przychodnia prawna



Chcą i mogą – finansowanie klubu przez miasto

W ostatnich tygodniach Płock zasłynął stwierdzeniem, że gmina finansuje klub Wisła Płock, bo radni tego chcą i mogą. To, że chcą, pokazało głosowanie. Dzisiaj odpowiem na powtarzające się pytanie, czy rzeczywiście mogą.

Zgodnie z art. 7 ustawy o samorządzie gminnym do zadań własnych gminy należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty. To nieostre sformułowanie jest definiowane przez wskazanie spraw, którymi gmina powinna się zajmować.

Prawidłowa wykładnia tego przepisu wymaga zrozumienia, że ustawa określa potrzeby zaspokajane przez gminę, ale nie wskazuje sposobu realizowania tych zadań. Nie każda inwestycja, która na pierwszy rzut oka wydaje się realizować zadania własne gminy, faktycznie służy zaspokajaniu potrzeb wspólnoty. Przykłady można mnożyć:

- budowa infrastruktury na terenach prywatnych: np. drogi dojazdowej do prywatnego przedsiębiorstwa, która nie służy ogółowi mieszkańców;
- budowa elektrociepłowni głównie w celu sprzedaży energii na wolnym rynku, bez zapewnienia korzyści dla mieszkańców gminy;
- budowa kompleksu termalnego dostępnego głównie dla zamożnych turystów.

Powyższymi przykładami chcę zobrazować, że każda inwestycja gminna jest tylko narzędziem w realizacji celu. Ocena inwestycji powinna skupiać się na problemach, które gmina zamierza rozwiązać za jej pomocą.

Inwestycja w drużynę piłkarską i budowa stadionu może, w konkretnych okolicznościach, wpisywać się w realizację zadań własnych gminy i przynosić wymierne korzyści społeczności lokalnej. Nie chcę w tym miejscu powoływać się na znaczenie kulturalne widowisk sportowych, gdyż panująca narracja wyżej stawia koncerty i festiwale. Można wręcz odnieść wrażenie, że finansowanie drużyny piłkarskiej nie wzbudziłoby kontrowersji, gdyby piłkarze grali gdzieś na szczycie góry z orkiestrą dętą.

W dzisiejszym artykule skoncentruję się na realnych i mierzalnych potrzebach wspólnoty, które gmina Płock może zaspokoić przy użyciu klubu piłkarskiego.

Punkt piąty wspomnianego art. 7 wskazuje, że zadania własne gminy obejmują sprawy ochrony zdrowia. Płock jest właścicielem szpitala, który mógłby bardzo skorzystać na współpracy ze znanym klubem piłkarskim. Personel medyczny szpitala, opiekując się profesjonalnymi sportowcami, zdobywa bezcenne doświadczenie w dziedzinie medycyny sportowej. Opieka nad drużyną piłkarską podnosi prestiż szpitala i zwiększa jego rozpoznawalność w całym kraju. Informacje o współpracy mogą być wykorzystywane w kampaniach promocyjnych, materiałach prasowych czy mediach społecznościowych. To przyciąga pacjentów z innych regionów oraz wysoko wykwalifikowany personel medyczny, który chce pracować w placówce o ugruntowanej pozycji. Rezultatem będzie zapewnienie mieszkańcom gminy wyższego poziomu świadczeń medycznych.

Punkt 8 wspomnianego przepisu stanowi, że zadania własne gminy obejmują sprawy edukacji publicznej. Akademicki rozwój miasta jest w długim dystansie opłacalną inwestycją, a odpowiednie wykorzystanie klubu piłkarskiego może wypromować lokalne uczelnie. Współpraca z klubem piłkarskim daje studentom unikalne możliwości zdobycia praktycznego doświadczenia na najwyższym poziomie. Dotyczy to zwłaszcza kierunków takich jak fizjoterapia, dietetyka, psychologia sportu, zarządzanie sportem czy marketing. Studenci mogą odbywać praktyki i staże w klubie, uczestniczyć w treningach, analizować dane sportowe czy angażować się w działania promocyjne. Takie doświadczenie jest nieocenione na rynku pracy i podnosi konkurencyjność absolwentów uczelni.

Współpraca z renomowanym klubem sportowym podnosi prestiż uczelni i przyciąga kandydatów z całego kraju. Organizacja wspólnych konferencji, seminariów czy projektów badawczych zwiększa jej rozpoznawalność w środowisku akademickim i biznesowym. Uczelnia może również korzystać z doświadczenia i wiedzy trenerów oraz specjalistów pracujących w klubie, zapraszając ich do prowadzenia wykładów gościnnych czy warsztatów. To wzbogaca program nauczania i stymuluje rozwój naukowy placówki.

Sport ma wyjątkową moc jednoczenia ludzi i budowania silnych więzi z miejscem zamieszkania. Sukcesy lokalnej drużyny piłkarskiej wzmacniają poczucie dumy z miasta i budują emocjonalne więzi mieszkańców z gminą. Młodzi ludzie, którzy wyjeżdżają na studia czy do pracy w większych ośrodkach, często utrzymują silne więzi z rodzinnym miastem dzięki emocjom powiązanym z klubem piłkarskim. Wzmocnione przywiązanie może skłonić ich do powrotu po studiach lub zainwestowania w gminie po osiągnięciu sukcesu zawodowego.

W świetle przedstawionych argumentów warto inaczej spojrzeć na potencjał, jaki niesie ze sobą inwestycja w lokalny klub piłkarski. Może ona stać się katalizatorem pozytywnych zmian w Płocku, przynosząc korzyści nie tylko w sferze sportu, ale i w kluczowych obszarach życia społecznego. Poprzez wsparcie drużyny piłkarskiej i inwestycje w infrastrukturę sportową, gmina może podnieść jakość opieki zdrowotnej i edukacji, stworzyć perspektywę rozwoju dla młodzieży, budować pozytywne wzorce oraz wzmacniać przywiązanie mieszkańców do miasta, co z pewnością należy do zadań własnych gminy.

r.pr. Karol Olkusi
kancelaria@olkuski.legal